



Matura
w dobie
pandemii

>4



Jest umowa
na budowę
aquaparku

>7



Marszałek
przed
Małachowianką

>16

Nr 18 (2473)
nakład 6 000
3,50 zł
stawka VAT 5%
ISSN 02086972 INDEKS 379409
Rok zał. 1972

Wtorek
4 maja 2021

UKAZUJE SIĘ NA MAZOWSZU
PÓŁNOCNYM W POWIATACH:
■ PŁOCK ■ GOSTYNIN ■ SIERPC



9 770208 697753

tygodnik PŁOCKI

DODATKI:

- pow. gostyniński - s. 12
- pow. sierpecki - s. 13
- pow. płocki - s. 14, 15



PROGRAM TV

Do szpitala Św. Trójcy wrócili porody rodzinne

Czytaj - s. 3

archiwum

Samochody na miejscach dla autokarów

Mandaty na parkingu przy Kilińskiego

Czytaj - s. 2

arch. Straż Miejska w Płocku

Ptasia grypa atakuje powiat płocki

Kolejne ognisko w gminie Bielsk

Czytaj - s. 9

www.pixabay.com

Podczas uroczystej Gali w Domu Technika w Płocku podziękujemy tym, którzy szczególnie zaangażowali się w walce z epidemią

Superchampiony dla bohaterów

Dotrzymujemy słowa! Zgodnie z decyzją Kapituły Plebiscytu z „Z Tumskiego Wzgórza – Wydarzenie Roku 2020” w tym roku

– podczas uroczystej Gali w Domu Technika, wieńczącej 14. edycję Plebiscytu - poza zwyczajowymi, rocznymi nagrodami i rozstrzygnięciami

uhonorujemy także przedstawicieli tych zawodów i organizacji, które szczególnie zaangażowały się w walce z epidemią Covid-19.

W naszym corocznym Plebiscycie „Z Tumskiego Wzgórza” nagradzamy wszelkie inicjatywy, dzięki którym żyje nam się odrobinę lepiej, ciekawiej, łatwiej.

A ponieważ inicjatywy podlegają procesowi głosowania, mamy na koncie zwycięzców w poszczególnych kategoriach plebiscytowych: „Inicjatywy społeczne i gospodarcze”, „Kultura”, „Sport i turystyka”, „Na Mazowszu Płockim”. To dla nich organizowana jest uroczysta Gala, to na Gali wręczamy też Nominacje wszystkim tym, którzy stoją za czterdziestoma wyborami Kapituły.

Więcej - s. 5

Podpowiadamy, gdzie się wybrać...

Mimo panujących obostrzeń nadal możemy mieć kontakt z kulturą i zobaczyć ciekawe rzeczy. Gdzie? W internecie. Podpowiadamy, które z wydarzeń online – choć nie tylko – są godne uwagi.

Teczka ucznia

Wszyscy zainteresowani nauczyciele mogą 7 maja o godz. 17.00 wziąć udział w szkoleniu „Teczka ucznia ze SPE w placówce oświatowej”. Pozwoli ono na zdobycie wiedzy i umiejętności na temat przechowywania dokumentacji udzielanej pomocy psychologiczno-pedagogicznej uczniom zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa. Szkolenie pomoże usystematyzować wiedzę na temat rodzajów dokumentacji ucznia ze SPE, która powinna być prowadzona przez placówkę szkolną i przedszkolną.

Tulipanowy koncert

Keja PUB zaprasza 8 maja o godz. 19.00 na „onlinowe” spotkanie z legendą sceny piosenki z tekstem, legendą Krainy Łagodności i przyjaciółmi Tawerny Keja, grupą Czerwony Tulipan. Zespół złożony z pięciu artystycznych indywidualności: Stefan Brzozowski – kompozytor i „szef”, dzięki ambitnym aranżacjom zapewnia wysoki poziom muzyczny i wokalny; Ewa Cichocka – artystka z dużym temperamentem, posiada rzadki talent aktorski z dużym wyczuciem komizmu; Krystyna Świątecka – zamknięta w sobie, oszczędna w środkach, wzruszająca liryzmem; Andrzej Czamara – fenomenalny gitarzysta, zatopiony całkowicie w swoim instrumencie, który opowiadał perfekcyjnie; Andrzej Donaldski – gitarzysta basowy z „rockowym rodowodem”. Czerwony Tulipan tworzy i śpiewa piosenki poetyckie i kabaretowe. Współpracuje z „Kabaretową Sceną TRÓJKI” i należy do „Krainy Łagodności”.

Warsztaty dla ninia

9 maja o godz. 21.00 w Jungle Nextreme warsztaty dla chętnych poprowadzą finalista programu Ninja Warrior Polska Paweł Murawski i Last Man Standing 2 edycji Robert Bandosz, a wesprze ich młody zawodnik Dawid Gru.

Spacer po Salonikach

W dniach 9-11 maja na wspólną wędrowkę online po uwielbianym przez mieszkańców Salonik szlaku spacerowym zaprasza przewodnik Marcin Pietrzyk. Pokaże dzielnicę Ano Poli, jeden z nielicznych zachowanych fragmentów starego miasta, która kryje wiele tajemnic i historii. Ta kolorowa dzielnica w górnej części miasta pełna jest niesamowitych widoków. Jej wąskie uliczki, kameralna, romantyczna atmosfera pozwalają oderwać się od codzienności. Po prostu architektoniczna perełka, po której można wędrować bez końca. Saloniki to przede wszystkim ponad 2300 lat nieprzerwanej historii i dziesiątki niezwykłych zabytków. Zwiedzanie zostanie poprowadzone na żywo w aplikacji Facebook Live.

(jb)

Wojna kierowców na parkingu przy al. Jana Kilińskiego

Teraz posypią się mandaty

Na miejscach parkingowych przeznaczonych dla autokarów parkują samochody osobowe. Kierowcy autokarów mają tego

dość i dzwonią do Straży Miejskiej w Płocku. Do takich sytuacji dochodzi na nowo wybudowanym parkingu przy al. Jana Kilińskiego.



arch. Straż Miejska w Płocku

Przybywa drzew w Płocku

Nowe mają nawet 9 metrów wysokości!

W ubiegłym tygodniu rozpoczęły się nasadzenia drzew w Płocku. Przy al. Kilińskiego, ul. 3 Maja oraz 11 Listopada zostanie w sumie posadzonych 86 drzew. To bardzo duże drzewa, takich sadzonek jeszcze nie mieliśmy.

Nasadzenia rozpoczęły się na al. Kilińskiego – od ronda obok ogro-

du zoologicznego do parkingu dla autobusów, gdzie zostały posadzone lipy. – Potem będziemy się stopniowo przesuwali w kierunku al. Jachowicza. Wtedy przyjdzie czas na kasztanowce, dęby, klony, brzozy, jarzęby i śliwy. Gatunki zostały dobrane wg dwóch kryteriów: mają być odporne na warunki miejskie i zanieczyszczenia, a przy tym uzupełniać istniejącą zielen. Dziennie będziemy sadzić kilkanaście drzew



J. Danieluk

Nasadzeń tak dużych drzew w Płocku jeszcze nie było. Nowe drzewa mają nawet 9 metrów wysokości i około pół metra obwodu pnia

– Niestety, z naszych obserwacji wynika, że kierowców nie odstraszały pouczenia. Dlatego zmuszeni jesteśmy zaostrzyć kryteria. Teraz będziemy już tylko wystawiać mandaty karne lub w przypadku odmowy przyjęcia mandatu kierować wnioski o ukaranie do Sądu. Za pozostawienie auta na parkingu dla autokarów grozi mandat karny w kwocie 100 zł i 1 punkt karny – mówi Jolanta Głowacka, rzecznik prasowy Straży Miejskiej w Płocku.

Ponadto strażnicy będą kontrolować parking przy al. Jana Kilińskiego nie tylko w sytuacji zgłoszeń nieprawidłowości, ale też w ciągu tygodnia.

BeeS



Napady na osiedlu Kolegialna

Odpychał ekspedientki od kasy. Wyrwał z lady metalowe kasety z pieniędzmi. I... uciekał. Do dwóch takich rozbojów doszło 24 kwietnia. Pasma ataków na sklepy na osiedlu Kolegialna przerwała wpadka. W drugim sklepie ucieczkę złodzieja z łupem udaremnił świadek zdarzenia. Dalej akcja potoczyła się jak w filmie sensacyjnym. Złodziez uciekając, uszkodził swoje daewoo. Zaczepił więc kobietę, która właśnie parkowała swój pojazd. Podał się za policjanta i polecił, aby natychmiast wysiadła z pojazdu... Policjantom szybko udało się złapać sprawcę napadów – 36-letniego mieszkańca powiatu płockiego. Został aresztowany na trzy miesiące. Grozi mu kara do 12 lat pozbawienia wolności.

Lewe papierosy nie dojechały na targowiska

Kolejne w ostatnim czasie nielegalne papierosy oraz krajankę tytoniową przejęli płoccy policjanci. Towar ukryty był wśród kwiatów i odzieży, a przewoził je swoim dostawczym mercedesem 60-letni obywatel Armenii. – Operacyjni ujawnili w sumie 11 tysięcy papierosów bez polskich znaków akcyzy i kilka kg krajanki tytoniowej – mówi Marta Lewandowska, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Płocku. Nielegalny towar 60-latek miał dostarczyć na okoliczne targowiska. Posiadanie papierosów bez polskich znaków akcyzy to naruszenie przepisów karno-skarbowych. Grozi za to wysoka grzywna oraz kara pozbawienia wolności do 3 lat.

Pijani w akcji

Na ul. Wiadukt został zatrzymany nietrzeźwy kierowca. 30-latek miał blisko 3 promile alkoholu we krwi. Zatrzymany został przez innego kierowcę, który zareagował na widok renault jadącego wężykiem. – Mężczyzna swoim pojazdem zajeżdżał mu drogę, zmuszając go do zatrzymania, po czym odebrał nietrzeźwemu kierowcy kluczyki, a na miejsce wezwał policjantów. W trakcie czynności okazało się, że kierowca renaulta ma w organizmie blisko 3 promile alkoholu i nie posiada uprawnień do kierowania pojazdami – mówi Marta Lewandowska, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Płocku. Grozi mu wysoka grzywna, zakaz prowadzenia pojazdów oraz kara nawet do 2 lat pozbawienia wolności.

Kolejny pijany kierowca, nie dość, że wsiadł do samochodu, to doprowadził na ul. Kilińskiego do zderzenia z innym pojazdem. – Wezwani mundurowi już w pierwszej chwili zauważyli, że jeden z kierowców może być pod wpływem alkoholu. Te przypuszczenia potwierdziły się. 65-letni kierowca opla, który uderzył w inny pojazd, miał w organizmie ponad 1,5 promila alkoholu. Jak oświadczył policjantom – pił wcześniej alkohol. To jednak nie powstrzymało go, aby wsiąść za kierownicę – mówi policjantka. 65-latek stracił prawo jazdy. Za drogowe przestępstwo będzie też odpowiadał przed sądem.

BeeS



Adres Redakcji: Stary Rynek 27, 09-400 Płock, telefoniczne dyżury dziennikarskie 262-55-88, fax 262-77-66. Redaktor Naczelny: Tomasz Szatkowski, tel. 262-70-60, e-mail: rednaczelnym@tp.com.pl. Po. Sekretarza Redakcji: Teresa Radwańska-Justyńska, e-mail: tradwanska@tp.com.pl. REDAGUJE ZESPÓŁ: Jacek Danieluk, e-mail: j.danieluk@tp.com.pl, Jolanta Marciniak, e-mail: jola.marciniak@tp.com.pl, Eliza Kinalska, e-mail: eliza.kinalska@tp.com.pl, Blanka Stanuszkiewicz-Cegłowska, e-mail: blanka@tp.com.pl, Joanna Biała, e-mail: j.biala@tp.com.pl. STALE WSPÓŁPRACUJĄ: Lena Szatkowska, Elżbieta Grzybowska, Jerzy Ogonowski, Jan Waćkowski (zdjęcia), Wiesław Kopeć, Marta Kunavar, Izabela Chudzyńska, Ewa i Bogumił Liszewscy, Andrzej Konowrocki. FOTO I SKŁAD KOMPUTEROWY: Dariusz Ossowski, e-mail: foto@tp.com.pl. Redaktor techniczny: Łukasz Zaleski, e-mail: dtp@tp.com.pl.

Nie zamówionych materiałów Redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmiany tytułów.

OGŁOSZENIA: Renata Cińska, e-mail: bo@tp.com.pl, Biuro Ogłoszeń: Płock, Stary Rynek 27, tel/fax 262-77-66.

REKLAMA: Michał Wach, email: michal.wach@tp.com.pl, tel. 603 947 402

Za treść zamieszczonych ogłoszeń Redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

WYDAWCA: „Tygodnik Płocki” Sp. z o.o., 09-400 Płock, Stary Rynek 27;

prezes Zarządu: Tomasz Szatkowski, tel. 262-70-60. DRUK: AGORA SA, Warszawa, ul. Daniszewska 27.

KOLPORTAŻ: „Ruch” S.A., Warszawa, ul. Annopol 17a; „Kolporter” Kielce, ul. Zagnańska 61;

Garmond Press, Warszawa, ul. Nakielska 3

Zamówienia na prenumeratę przyjmują: „Ruch” S.A., „Garmond Press”, „Kolporter”.

Dla wielu rodziców to najważniejsza wiadomość

W plockim szpitalu wróciły porody rodzinne

To dobra wiadomość dla przyszłych rodziców. Od pierwszego weekendu majowego w Szpitalu Św. Trójcy można ponownie rodzić rodzinnie. Jest kilka warunków, które bliscy towarzyszący rodzącym kobietom muszą spełnić. Rodziny, które zdecydują się na poród rodzinny, mają również taką możliwość w Szpitalu Wojewódzkim. W obu szpitalach nadal obowiązuje zakaz odwiedzin na oddziałach ginekologiczno-położniczych.

Przypomnijmy, że porody rodzinne w plockim szpitalu Św. Trójcy nie odbywały się od 26 marca. Wstrzymano je z uwagi na sytuację epidemiologiczną.

Obecnie sytuacja na tyle się unormowała, że w placówce ponownie dostępna jest możliwość rodzinnego rodzenia. Tym bardziej, że wielu rodziców chętnie w takich chce uczestniczyć. W obydwu plockich szpitalach ta

kwestia, obok pytań o wznowienie przyjęć pacjentów na planowe zabiegi operacyjne, jest jedną z najczęściej poruszanych.

Jak zatem należy się przygotować? W porodzie rodzinnym może uczestniczyć jedna osoba. Musi być zdrowa, nie może być objęta kwarantanną, izolacją ani na 14 dni przed terminem porodu mieć kontaktu z osobą chorą lub podejrzaną o zakażenie wirusem SARS-CoV-2. – *Osoba towarzysząca podlega tym samym procedurom jak przyszła mama, czyli ma sprawdzaną temperaturę i wypełnia ankietę epidemiologiczną. Decyzję w sprawie udziału osoby towarzyszącej w porodzie rodzinnym podejmuje lekarz oddziału ginekologiczno-położniczego* – mówi o kolejnych zaleceniach obowiązujących przy porodach rodzinnych Ewa Brzosko, specjalista ds. komunikacji społecznej w Plockim Zakładzie Opieki Zdrowotnej.

Osoba towarzysząca musi oczywiście mieć maseczkę, fartuch ochronny, buty ochronne. Środki ochrony osobistej udostępnia szpital, ale trzeba za nie zapłacić według obowiązującego cennika.

Osoba towarzysząca musi opuścić oddział w czasie 2 godzin od chwili zakończenia porodu naturalnego. Jeżeli poród zakończony jest cesarskim cięciem, osoba bliska może pozostać w oddziale ginekologiczno-położniczym do chwili opuszczenia przez pacjentkę i dziecko sali operacyjnej. W przypadku planowego cięcia cesarskiego nie ma możliwości udziału osoby towarzyszącej.

Pełna informacja dotycząca tego, jak przygotować się do udziału w porodzie rodzinnym dostępna jest na stronie internetowej Plockiego Zakładu Opieki Zdrowotnej.

W Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym na Winiarach do porodów rodzinnych powrócono już kilka tygodni wcześniej. – *Decyzję podjęliśmy po rozmowach z kierownictwem oddziału. Opracowane są specjalne procedury dla osób uczestniczących w porodach rodzinnych. Wszystkie niezbędne informacje są przekazywane przez lekarza prowadzącego lub położną. Są także dostępne na stronie internetowej szpitala. Osobom, które zdecydowały się na poród rodzinny, przekazujemy także nie-*



Lukasz Zaleski

zbędne środki ochrony osobistej. Oczywiście, w związku z panującą nadal sytuacją pandemiczną, bardzo mocny nacisk kładziony jest na wymogi sanitarne. Osoba towarzysząca przy porodzie musi ich skrupulatnie przestrzegać. Stosując wszystkie zasady obowiązujące w podwyższonym reżimie sanitarnym, powracamy do sytuacji, na którą przyszli rodzice czekali – mówi Stanisław Kwiatkowski, dyrektor Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Płocku.

Dyrektor przypomina, że oczywiście w obecnej sytuacji pandemicznej sytuacja jest na bieżąco monitorowana. – *W razie niepokojących sygnałów dotyczących sytuacji epidemiologicznej będziemy reagowali. Na razie, obserwując ilość zakażeń w naszym rejonie, sytuację w szpitalu, nie planujemy zaostrzeń w tej kwestii* – informuje dyrektor Kwiatkowski. I dodaje, że kilka miesięcy temu w sytuacji dużych wzrostów zachorowań porody rodzinne z uwagi na bezpieczeństwo pacjentów i personelu były zawieszane. Od początku br. odbyło się ich około 30.

W Szpitalu Miejskim w tym samym czasie było ich około 15.

W Szpitalu na Winiarach podobnie jak i w Szpitalu Miejskim osoby, które zdecydują się na obecność przy porodzie, muszą najpierw ustalić szczegóły z lekarzem dyżurnym lub lekarzem prowadzącym. Obowiązują takie same wytyczne dotyczące ilości osób przy porodzie, czasu pobytu z pacjentką po porodzie, pomiaru temperatury, obowiązku wypełnienia ankiety epidemiologicznej. Tu także osoba towarzysząca nie może mieć styczności z chorym lub podejrzanym o zakażenie SARS-CoV-2 w ciągu 14 dni od terminu porodu. Rodziny przygotowujące się do porodu rodzinnego powinny przez 14 dni przed terminem porodu ograniczyć do niezbędnego minimum kontakty z osobami obcymi, w celu zminimalizowania prawdopodobieństwa zakażenia koronawirusem. Wśród przygotowanych zasad jest także sugestia, aby osoba towarzysząca zaopatrzona była w wodę i suchy prowiant, bo nie będzie możliwości opuszczania sali porodowej. **rad**

Zmiany w Radzie Miasta Płocka

Maciej Bukowski zastąpił Tomasza Kolczyńskiego

Podczas ubiegłotygodniowej sesji Rady Miasta Płocka ślubowanie złożył Maciej Bukowski. Zastąpił on zmarłego na początku kwietnia radnego Prawa i Sprawiedliwości Tomasza Kolczyńskiego. Radni zdecydowali też o nadaniu pośmiertnie Tomaszowi Kolczyńskiemu medalu „Zasłużony dla Płocka”.

W przypadku rezygnacji bądź śmierci radnego w trakcie kadencji jego miejsce zajmuje osoba, która zdobyła kolejny najwyższy wynik na danej liście (oczywiście za zgodą tej osoby). W tym przypadku to Maciej Bukowski, który dołączył do klubu radnych PiS. W 2018 roku startował z drugiego miejsca na liście PiS w okręgu nr 1. Uzyskał czwarty wynik – zagłosowało na niego 65 wyborców, co dało 3,96 proc. głosów w okręgu. W wyborach samorządowych, które przeprowadzono jesienią 2018 roku, w okręgu nr 1

obejmującym Imielnicę, Borowiczki, Podolszyce Północ i Podolszyce Południe Prawo i Sprawiedliwość wystawiło dziewięciu kandydatów. Najwięcej głosów zdobyli: startujący z pierwszego miejsca na liście Marek Krysztofiak – 1 288 (8,97 proc. głosów w okręgu), startujący z trzeciego miejsca na liście Tomasz Kolczyński – 844 (5,92 proc. głosów w okręgu) oraz startujący z dziewiątego miejsca na liście Piotr Kubera – 773 (5,42 proc. głosów w okręgu).

Tomasz Kolczyński zmarł 3 kwietnia w wieku 64 lat. Był jedynym radnym, który od 1990 roku był wybierany do rady miasta w każdej kadencji. Od 3 listopada 1998 roku do 30 maja 2000 roku pełnił funkcję jej wiceprzewodniczącego, pracował też w wielu komisjach merytorycznych. Z mandatu radnego Tomasz Kolczyński zrezygnował dwukrotnie – w kadencjach 2002 – 2006 i 2006 – 2010. Pełnił funkcję zastępcy prezydenta miasta do spraw rozwoju. Tomasz Kolczyński był absolwentem zawodowych studiów w Szkole Wyższej im. Pawła Włodkowica na kierunku Zarządzanie i marketing. W swojej karierze zawodowej był pracownikiem Mostostalu i nauczycielem zawodu w „Siedemdziesiątce”, w ostatnim czasie pracował jako sekretarz gminy Bulkowo.

Maciej Bukowski to płocczanin, absolwent Uniwersytetu Warszawskiego. Ukończył także studia podyplomowe na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu oraz administrację w Szkole Wyższej im. Pawła Włodkowica w Płocku. Karierę zawodową rozpoczynał w branży farmaceutycznej, prowadził też własną działalność gospodarczą. **(jac)**



Radny Maciej Bukowski

Znamy rozmiary strat na plockim nabrzeżu

Samorząd apeluje do premiera

Zakończyło się szacowanie strat na plockim nabrzeżu, będących wynikiem lutowego spiętrzenia kry na Wiśle. Zniszczeniu uległy barierki, latarnie, plac zabaw. Ucierpiał także budynek gastronomiczny oraz siedziba Plockiego Towarzystwa Wioślarskiego. A to nie wszystkie uszkodzenia spowodowane przez lód. Straty szacowane są na około 1,8 mln złotych.

Uszkodzona została powłoka antykorozyjna jednej z podpór mostu Solidarności. Sprawdzenia wymagają podpory plockiego moła – w części, która nie jest osłonięta przed działaniem kry – tam również mogło dojść do uszkodzenia powłok antykorozyjnych. Część uszkodzeń można dostrzec podczas spacerów po nabrzeżu. Widać je chociażby na placu zabaw. Połamane są barierki, latarnie, skrzynki na koła ratunkowe. Woda uszkodziła podłogi w budynku gastronomicznym. Zawilgocenia widać także w siedzibie PTW, gdzie wypaczone są drzwi i futryny oraz podłoga w sali gimnastycznej.

Szacowane straty związane ze spiętrzeniem kry na Wiśle w lutym to w sumie około 2 mln złotych, z czego około 1,8 mln złotych to koszty materialne – resztę stanowią

koszty ekspertyz. Miasto wystąpiło już do ubezpieczyciela, a także do wojewody, który dysponuje środkami na usuwanie skutków powodzi. Tymczasem podczas ubiegłotygodniowej sesji płocky radni wystąpili z apelem do Prezesa Rady Ministrów. W uchwale zwracają uwagę na niedostateczność ich zdaniem prace bagrownicze prowadzone przez Wody Polskie w ostatnich latach w Płocku oraz okolicach naszego miasta. Apelują też o opracowanie i wdrożenie rządowego programu pogłębiania koryta Wisły w Płocku oraz w miejscach, gdzie na odcinku od Wyszogrodu do Włocławka tworzą się lodowe zatory. Płocky radni zachęcają również sąsiadnie samorządy do podjęcia podobnych uchwał.

Podczas dyskusji nad uchwałą w sprawie apelu, radny Tomasz Kominek zwracał uwagę na to, że wystarczą trzy dni siarczystego mrozu zimą, by doszło do powodzi zatorowej – tak, jak miało to miejsce w tym roku. Zdaniem radnego należy zrobić wszystko, aby rozpocząć systematyczne pogłębianie Wisły w rejonie Płocka. Przewodniczący rady miasta Artur Jaroszewski zaproponował między innymi zorganizowanie w Płocku spotkania, w którym wzięliby udział eksperci i przedyskutowali sposoby zapobiegania zagrożeniu powodziowemu w przyszłości. **(jac)**

Uczniowie nie mają wątpliwości: trzeba dać z siebie dużo więcej!

Matura w czasie pandemii



D. Ossowski

We wtorek, 4 maja, wystartowali tegoroczni maturzyści. Z jednej strony pełni nadziei, ale z drugiej także obaw o to, czy praca i nauka w systemie zdalnym pozwoliła im dobrze przygotować się do matury. Uczniowie, z którymi rozmawialiśmy, przyznają, że trzeba było dużej motywacji i samozaparcia. Krótko mówiąc – w takim trybie pracy trzeba walczyć z roztargnieniem i bardzo się pilnować.

Maturalny harmonogram rozpoczyna egzamin pisemny z języka polskiego, następne w kolejce są matematyka i język angielski. Całość maturalnych zmagani potrwa do 20 maja. W dniach od 1 do 16 czerwca zaplanowany jest termin dodatkowy matury. A w sierpniu szansę na poprawkę będą mieli ci maturzyści, którym nie powiodło się w terminie głównym.

Ilu uczniów zadeklarowało chęć przystąpienia do matury w Płocku? Łącznie to 1054 absolwentów, w tym absolwentów liceów – 705 i techników – 349. Jak co

roku, maturę będą zdawali także absolwenci poprzednich roczników. W tym przypadku na przystąpienie do egzaminu zdecydowało się 147 osób w liceach i 239 w technikach.

Z jakim nastawieniem przystępują do tegorocznej matury uczniowie płockich szkół? I jak się do tego egzaminu przygotowywali? Adam, uczeń III Liceum Ogólnokształcącego w Płocku, przyznaje, że mimo innej, nowej, a czasami z pewnością trudnej sytuacji można było się przygotować do matury, ale trzeba dać z siebie dużo więcej, bo łatwiej jest się rozproszyć, np. pokusić się o grę na komputerze lub inne domowe zajęcia. Osobiście cieszą się, że nie będzie matur ustnych, zwłaszcza polskiego – mówi Adam.

Uczniowie przyznają jednak, że nie zawsze było łatwo i trzeba było skorzystać z dodatkowego wsparcia. Maciej z Zespołu Szkół Zawodowych im. Marii Skłodowskiej-Curie w Płocku przyznaje, że chcąc czuć się pewniej w trakcie przygotowywania do matury korzystał z korepetycji. – Aby dobrze przygotować się do matury z języka polskiego i matematyki

pobierałem korepetycję, ponieważ po lekcjach zdalnych nie czułem się zbyt pewnie. Teraz dzięki temu mniej się stresuję, zwłaszcza że nie będzie matur ustnych. To duże ułatwienie – przyznaje uczeń.

Wielu uczniów uważa, że paradoksalnie łatwiej będzie w tym roku zdać maturę – bo nie ma egzaminów ustnych, a sama matura odbywa się w oparciu o wymagania egzaminacyjne, a nie – jak wcześniej – wymagania określone w podstawie programowej.

Ogromnym wsparciem dla młodzieży przygotowującej się do matury były prowadzone w szkole „fakultety”. Jak przyznaje dyrektor Zespołu Szkół Centrum Edukacji w Płocku Tomasz Wiśniewski, uczniowie chętnie z nich korzystali. – I nauczycielom, i uczniom brakuje tradycyjnej nauki w klasach. Mając na uwadze konieczność pracy w innej formule, w innych warunkach, dostosowywaliśmy formy nauki, potrzebnemu uczniom wsparcia do ich potrzeb i oczekiwań. Myślę, że w dużej mierze został przełamany opór do jakichś barier, powiedzmy, informatycznych. Ale wiem, że z drugiej strony w takiej formule pracy z pewnością jest już zmęczenie. I jak przed każdym poważnym egzaminem – stres. Dużo zależy od przygotowania, dużo też od nastawienia uczniów. Zatem trzymamy kciuki i życzymy dobrego nastawienia – mówi dyrektor Wiśniewski.

W ZSCE do egzaminu maturalnego przystąpiło 301 uczniów z Liceum Ogólnokształcącego i Technikum. Odnosnie technicznego przygotowania pomieszczeń do egzaminu, zgodnie z wymogami sanitarnymi dyrektor Zespołu Szkół Centrum Edukacji mówi, że w tym roku prace w tym zakresie są właściwie powieleniem modelu ubiegłorocznego, z zastosowaniem wszystkich aktualnych zaleceń. – Ten mieliśmy przeciwzyczyć, sprawdził się. Zatem w tym roku działamy podobnie – w oparciu o przesłane wytyczne – mówi Tomasz Wiśniewski.

Na egzamin maturalny uczniowie wchodzi do szkoły 5 wejściami, aby młodzież z poszczególnych klas nie miała ze sobą kontaktu. Oczywiście szkoła wyposażona jest w środki do dezynfekcji, uczniowie wchodzi do szkoły w maseczkach.

rad

Paliwowe stacje nawodne PKN ORLEN już od długiego weekendu

Na Mazurach, nad morzem...

PKN ORLEN uruchamia swoje stacje nawodne na Mazurach, nad morzem oraz nad Zalewem Żegrzyńskim. Miłośnicy sportów wodnych będą mogli korzystać z nadbrzeżnych stacji paliw ORLEN już od długiego weekendu majowego.

Na motorowodniaków i żeglarzy w okresie od maja do września 2021 r. będzie czekać sześć stacji ORLEN:

- Piękna Góra, Przystań SAILOR, stacja czynna w godz. 09.00 – 21.00
- Sztynort, T.I.G.A. Marina, stacja czynna w godz. 09.00 – 21.00
- Węgorzewo, Ośrodek ZHP „Mamry”, stacja czynna w godz. 09.00 – 21.00

- Mikołajki, Wioska Żeglarska, stacja czynna w godz. 09.00 – 21.00
- Nieporęt, Wojska Polskiego, stacja czynna w godz. 08.00 – 20.00
- Puck, Lipowa, stacja czynna w godz. 09.00 – 18.00

Uruchomienie stacji w Giżycku, ze względu na trwającą modernizację nabrzeża, planowane jest na drugą połowę czerwca tego sezonu. Tymczasowo jej funkcję przejmie obiekt w Pięknej Górze, który zlokalizowany jest zaledwie ok. 4 km dalej (kanałem Giżyckim i następnie jeziorem Kisajno).

Stacje wodne, poza produktami paliwowymi, takimi jak olej napędowy i benzyna bezołowiowa 95, oferują także artykuły spożywcze i przemysłowe. Płatności można dokonać za pomocą kart płatniczych oraz aplikacji mobilnej ORLEN Pay.

opr. (t)



Powstanie mapa reklam w Płocku

3 firmy złożyły oferty

Trzy firmy zgłosiły się do ogłoszonego przez Urząd Miasta Płocka przetargu na wykonanie inwentaryzacji tablic i urządzeń reklamowych oraz wdrożenie systemu zarządzania nośnikami reklamowymi.

Oferty złożyły firmy: 4GiS z Krakowa – z kwotą 650 000 złotych brutto, DESIGNERS z Warszawy – 288 435 złotych brutto oraz Smart Factor, również z Warszawy – 448 950 złotych brutto. Kwota jaką zabezpieczono w budżecie miasta na ten cel to 300 tysięcy złotych.

Choć w ogłoszeniu przetargowym jest mowa o policzeniu reklam na płockich ulicach, to samo przedsięwzięcie będzie miało szerszy charakter. Na ulice Płocka wyjedzie samochód wyposażony między innymi w kamery. Przy pomocy urządzeń powstanie mapa podobna do Google Maps. Jednak będą z niej korzystali głównie pracownicy urzędu miasta i Miejskiego Zarządu Dróg. Przede wszystkim chodzi o policzenie tablic reklamowych i innych nośników reklam, takich jak na przykład lodówki z napojami stojące przy

kioskach – za nie też należy wnosić opłaty, jeśli są w pasie drogowym administrowanym przez miasto. – Gdyby takie zadanie powierzyć ludziom, do tego poruszającym się pieszo, to zanim dotarliby do granic miasta, w centrum już zaszyby duże zmiany – tłumaczy Hubert Woźniak z ratuszowego referatu informacji miejskiej. – Mapa posłuży do wewnętrznej ewidencji dróg. Dzięki temu będzie znana nie tylko liczba reklam, znajdujących się w pasach drogowych. To rozwiązanie posłuży też do zewidencjonowania oznakowania ulic czy rosnących w pasach drogowych drzew.

Zadaniem wykonawcy będzie przygotowanie dokumentacji fotograficznej oraz mobilnego skaningu laserowego płockich ulic. Wraz z ewidencją budynków i gruntów, ortofotomapą oraz decyzjami zezwalającymi na umieszczenie reklam w pasie drogowym i umowami dzierżawy na usytuowanie tablicy lub urządzenia reklamowego na terenach gminnych posłużą do stworzenia cyfrowej ewidencji tablic i urządzeń reklamowych. Dzięki temu ratuszowym urzędnikom będzie łatwiej zarządzać ładem krajo-

(jac)



Podczas uroczystej Gali w Domu Technika w Płocku podziękujemy tym, którzy szczególnie zaangażowali się w walce z epidemią

Superchampiony dla bohaterów

Dotrzymujemy słowa! Zgodnie z decyzją Kapituły Plebiscytu z „Z Tumskiego Wzgórza – Wydarzenie Roku 2020” w tym roku – podczas uroczystej Gali w Domu Technika, wieńczącej 14. edycję Plebiscytu - poza zwyczajowymi, corocznymi nagrodami i rozstrzygnięciami uhonorujemy także przedstawicieli tych zawodów i organizacji, które szczególnie zaangażowały się w walce z epidemią Covid-19.

W naszym corocznym Plebiscycie „Z Tumskiego Wzgórza” nagradzamy wszelkie inicjatywy, dzięki którym żyje nam się odrobinę lepiej, ciekawiej, łatwiej. A ponieważ inicjatywy podlegają procesowi głosowania, mamy na koniec zwycięzców w poszczególnych kategoriach plebiscytowych: „Inicjatywy społeczne i gospodarcze”, „Kultura”, „Sport i turystyka”, „Na Mazowszu Płockim”. To dla nich organizowana jest uroczysta Gala, to na Gali wręczamy też Nominacje wszystkim tym, którzy stoją za czterdziestoma wyborami Kapituły.

Są jednak inicjatywy, których w żaden sposób nie da się poddać procesowi głosowania. To działania, których celem jest walka o zdrowie i życie. Ubiegły rok (oczywiście także ten, ale w tym momencie podsumowujemy rok 2020) upłynął pod znakiem wysiłków nas wszystkich, żeby pandemia koronawirusa skutkowała jak najmniejszymi rysami w społeczeństwie. Pomagaliśmy odpowiednim służbom poprzez stosowanie się do zaleceń, niemniej to inni walczyli o nasze zdrowie. Zatem przedstawicielom wszystkich tych służb na tegorocznej Gali podziękujemy.

Lekarze, pielęgniarki...

Kapituła tegorocznego plebiscytu (**Wojciech Bógdał** – potrójny indywidualny mistrz świata w motoparalotniarstwie; **Krzysztof Izmałowicz** – prezes Izby Gospodarczej Regionu Płockiego; **Wioletta Kulpa** – kierownik działu Sponsoringu Społecznego w PKN ORLEN; **Roman Siemiątkowski** – zastępca Prezydenta Płocka (w jego imieniu **Edyta Mierzejewska** – dyrektor Wydziału Promocji i Sportu Urzędu Miasta Płocka); **Iwona Sierołka** – wicestarosta płocki; **Tomasz Szatkowski**, redaktor naczelny Tygodnika Płockiego – przewodniczący gremium, **Jan Waćkowski** – najbardziej znany płocki fotograf, fotokrytyk, wybitny obserwator naszego miasta; **Renata Walczak** – prorektor Politechniki Warszawskiej ds. Filii w Płocku) zdecydowała o kluczu przyznawania tzw. Superchampionów. Pierwsza ich część dotyczy pracowników służby zdrowia.

Oczywiście zdajemy sobie wszyscy sprawę, że podziękowania dla tej grupy zawodowej będą miały charakter symboliczny. Nie jesteśmy w stanie wyróżnić wszystkich pracowników związanych z medycyną, którzy nie szczędzili swojego zdrowia i życia, żeby opanować tę straszną epidemię. Nawet na poziomie lokalnym (a taki ma charakter nasz Plebiscyt) jest to kilka tysięcy osób. Mamy zatem nadzieję, że pracownicy służby zdrowia z sympatią przy-

ją pomysł, że wprowadzić Superchampiony prześlemy konkretnym osobom, ale będzie to jednocześnie podziękowanie Mazowsza Płockiego dla wszystkich przedstawicieli medycyny.

– *Walka z pandemią nie tylko zmobilizowała całe środowisko medyczne, ale także pokazała, jak wiele dobrego drzemie w nas wszystkich* – mówi Stanisław Kwiatkowski, dyrektor Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Płocku. – *Dlatego też tak cenna moim zdaniem jest tegoroczna inicjatywa Tygodnika Płockiego i Kapituły Plebiscytu „Z Tumskiego Wzgórza” uhonorowania specjalną nagrodą Superchampiona tych, którzy byli na pierwszej linii frontu walki z koronawirusem: lekarzy, pielęgniarek, ratowników medycznych, analityków i salowych. Cieszę się również z faktu, iż szanowna Kapituła Nagrody nie zapomniała o służbach mundurowych i innych wolontariuszach, którzy w swoim życiu kierują się szczytną ideą niesienia pomocy bardziej potrzebującym. Wirus COVID-19 nas nie pokonał i nie pokona. Choć cały czas z nim walczymy, to, parafrazując słowa piosenki Czesława Niemena, możemy powiedzieć, że ludzi dobrej woli jest więcej i ten świat nie zginie dzięki nim.*

Ustaliliśmy, że nazwiska osób, których zaprosimy na Galę i prześlemy Superochampiony powstaną w wyniku sugestii przedstawicieli samorządów medycznych, odpowiednich izb pracowniczych oraz dyrektorów placówek służby zdrowia. I tak dla tych osób mamy 5 Superchampionów. Otrzymają je: lekarz, pielęgniarka, ratownik medyczny, salowa, analityk laboratoryjny. O konkretnych nazwiskach poinformujemy czytelników, kiedy te w drodze porozumienia z wymienionymi wyżej gremiami ustalimy.

To piękne inicjatywy...

Kolejnych 5 Superchampionów trafi do przedstawicieli tych organizacji z naszego regionu, które, zdaniem członków Kapituły, podejmując pewne inicjatywy pomogły medykom hamować rozwój epidemii. Jakże to były inicjatywy? Poniżej je prezentujemy.

1. Budowa szpitala tymczasowego przy ulicy Łukasiewicza 35. To jedna z kilku w Polsce placówek tego typu do prowadzenia walki z COVID-19. Placówka, wybudowana i przygotowana została na terenie Centrum Badawczo – Rozwojowego PKN ORLEN (funkcjonuje jako oddział szpitala na Winiarach). Została wyposażona w nowoczesny tomograf. Szpital przygotowany jest do opieki nad 200 pacjentami, w tym 20 łóżek stanowią stanowiska do zapewnienia pacjentom intensywnej opieki medycznej. PKN ORLEN wybudował także podjazd dla karettek, izbę przyjęć i przygotował całe zaplecze medyczne łącznie z instalacją gazów medycznych. PKN OR-



www.freepik.com

LEN zakupił również karetkę pogotowia typu (R). Koncern zapewnił także profesjonalny samochód do transportu badań i leków, również tych wymagających chłodzenia. **Superchampion** - prezes PKN ORLEN **Daniel Obajtek**.

2. Krajowa Spółka Cukrowa przekazuje tira (w sumie kilkanaście palet) żywności dla Szpitala Św. Trójcy w Płocku, w ramach

Partner Strategiczny:



akcji pomocowej KSC dla placówek służby zdrowia. Płocki szpital miejski to jedna z kilkunastu placówek, którym spółka przekazała wsparcie. Spółka oprócz artykułów spożywczych produkowanych przez podmioty wchodzące w skład Grupy Kapitałowej Krajowej Spółki Cukrowej, do placówek medycznych przekazywała także pomoc finansową. Tylko w pierwszym półroczu kwota wsparcia wyniosła ponad milion złotych. **Superchampion: Krzysztof Kowa** - prezes zarządu KSC S.A., **Tomasz Olenderek**, członek zarządu KSC S.A.

3. Żołnierze płockiego batalionu WOT na covidowym froncie: realizacja operacji „Odporna wiosna” i operacji „Trwała odporność” - pomoc w wykonywa-

niu testów przeciwko COVID-19, pomoc osobom przebywającym w kwarantannie, seniorom, kombatantom, mieszkańcom DPS-ów, udział w budowie szpitala tymczasowego w Płocku. Terytorialsi przeprowadzali dezynfekcję placówek służby zdrowia, pomocy społecznej, karetek, dostarczali maseczki, środki ochrony osobistej. Żołnierze WOT wspierali szpitale, przychodnie, organy sanitarne, policję oraz administrację państwową i samorządową, systematycznie organizowali także akcje honorowego krwiodawstwa oraz pomoc dla potrzebujących. **Superchampion:** zastępca dowódcy 64 batalionu lekkiej piechoty w Płocku - szef sztabu mjr **Irèneusz Fudała**.

4. Akcja koronawirus - strażacy OSP powiatu płockiego w walce z COVID-19. Czas pandemii okazał się dla strażaków ochotników czasem dodatkowych i bardzo ważnych działań. Od samego początku epidemii strażacy z jednostek OSP powiatu płockiego podejmowali działania mające na celu ograniczenie rozprzestrzeniania się koronawirusa. Cały czas prowadzili ozonowanie i dezynfekcję miejsc publicznych. Szczególną współpracę podjęli z placówkami edukacyjnymi i opiekunami na terenie gmin. Prowadzili dezynfekcję placów zabaw, parków i innych miejsc, gdzie istniało ryzyko występowania koronawirusa. Angażowali się w pomoc rozładunku żywności, dostarczali żywność osobom w kwarantannie, prowadzili pomiary temperatury

osobom wchodzącym do szpitali. Prowadzili akcje informacyjne, edukacyjne dotyczące sytuacji epidemiologicznej i sposobom zapobiegania szerzenia zakażenia koronawirusem. W ostatnim czasie dostali kolejne zadanie - dowozu seniorów i osób niepełnosprawnych na szczepienia. **Superchampion: Hilary Januszczak** – prezes Zarządu Oddziału Powiatowego ZOŚP RP w Płocku.

5. Akcja szycia 10 tys. maseczek przez osadzonych w płockim Zakładzie Karnym i oddawania osocza przez strażników ZK. Prawie 10 tysięcy maseczek uszyli i przekazali w ramach covidowego wsparcia osadzeni w płockim Zakładzie Karnym. Trafiły one między innymi do: personelu szpitalnego w Sierpcu, do żołnierzy Wojsk Obrony Terytorialnej, pracowników UG w Słupnie, a także ZK działającego w sąsiednich Wojkovicach. W czasie pandemii pomoc nieśli także strażnicy ZK Płock. Funkcjonariusze Służby Więziennej z Zakładu Karnego, którzy przechorowali COVID-19 dołączyli do grona osób oddających osocze stosowane w leczeniu pacjentów zakażonych koronawirusem. **Superchampion:** dyrektor Zakładu Karnego w Płocku płk **Andrzej Fereniec**.

Do ustalenia – poza nazwiskami przedstawicieli medycyny – pozostaje jeszcze data zorganizowania uroczystej Gali. Chcemy to zrobić jak najszybciej, praktycznie w jeden z pierwszych piątków, gdy na mocy rozporządzenia rządowego będzie to możliwe. A stanie się to, mamy nadzieję, dosyć szybko. Właśnie dzięki zaangażowaniu nas wszystkich, ale przede wszystkim przedstawicieli organizacji, o których mowa powyżej. Czyż nie jest to zatem najlepszy moment, żeby za tę wspaniałą pracę podziękować?

O terminie Gali napiszemy oczywiście w Tygodniku Płockim. Do wszystkich jej uczestników wyślemy także zaproszenia.

Tomasz Szatkowski
redaktor naczelny
Tygodnika Płockiego

Partnerzy projektu:



Niebieskie koperty na ulicach wciąż kuszą kierowców

Jeśli nie są dla ciebie, zapłacisz 500 lub 800 zł!

Walka o każde wolne miejsce do parkowania na ulicach Płocka trwa. Stąd nawet charakterystyczne niebieskie koperty dla osób niepełnosprawnych również są obiektem ataków osób, które wcale nie powinny tam zatrzymywać swoich samochodów. W ciągu tygodnia do dyżurnego Straży Miejskiej wpływa około 10 interwencji, dotyczących parkowania aut w takich właśnie miejscach bez wyłożonej w widocznym miejscu karty parkingowej.

– Przeważnie interwencje kończą się pouczeniem, bo jak beztrako przyznają kierowcy, po prostu zapominają wyłożyć dokument na desce rozdzielczej – mówi Jolanta Głowacka ze Straży Miejskiej w Płocku. Czasami okazuje się również, że niektórzy próbują ominąć przepisy, kserując kartę parkingową osoby niepełnosprawnej. Brakuje wtedy charakterystycznego hologramu. – Taki identyfikator jest



www.pixabay.com

włożony za szybę tak, żeby było go widać jak najmniej. Nic dziwnego, bo gdyby był widoczny w całości, to natychmiast wyszłoby na jaw, że do oryginalnego jest jedynie podobny – mówi Jolanta Głowacka.

Dodaje również, że ten chytry sposób wykorzystują osoby, które parkują na miejscach dla niepełnosprawnych przez długi czas.

W taki sposób próbował przechytrzyć strażników miejskich kierowca, który zaparkował firmowego Opla przy Starym Rynku 20. Za samochodową szybą widać było kartę parkingową, z której trudno było odczytać jej numer oraz termin ważności. Jedynie po zdjęciu sądzić można było, że karta wystawiona jest na osobę nieletnią.

Strażnicy sprawdzili u operatora monitoringu miejskiego, kiedy i kto zaparkował autem na kopcach. Okazało się, że z pojazdu wysiadł mężczyzna i udał się do sanktuarium.

Kierowca Opla w końcu wrócił do samochodu. Nie chciał jednak pokazać strażnikom karty. Odmówił także podania swoich danych. Na miejsce wezwano patrol policji. Mężczyzna tłumaczył się coraz bardziej mętnie, cały czas odmawiając okazania karty parkingowej osoby niepełnosprawnej. Doszło do tego, że przyznał, iż tak naprawdę oryginalną kartę ma jego żona. To jeszcze bardziej utwierdziło strażników, że kierowca posługuje się skopiowanym dokumentem. W końcu skończyło się na tłumaczeniu, że zaparkował w miejscu dla osób niepełnosprawnych, ponieważ jeździ samochodem służbowym (oznakowanym) i ma „karnet” na parkowanie na miejscach płatnych, ale tych obsługiwanych przez Komunikację Miejską, a on nie ma zamiaru wydawać nawet złotówki, żeby zaparkować na Starym Rynku, aby wejść na chwilę do kościoła.

– W związku z popełnionym wykroczeniem, zaproponowano kierowcy mandat w kwocie 800 zł i 5 punktów karnych. 52-letni kierowca skorzystał z prawa do odmowy przyjęcia mandatu i sprawa swój finał znajdzie w sądzie – dowiadujemy się w Straży Miejskiej.

To jednak nie koniec historii. Mężczyzna skwitował sytuację stwierdzeniem, że przez wysoki mandat i głupie przepisy nie będzie go stać na rehabilitację dla córki. Na pytanie, co z uczciwością w stosunku do osób niepełnosprawnych, parsknął śmiechem.

– Warto zauważyć, że wykładana za szybę legitymacja osoby niepełnosprawnej, również sama w sobie nie uprawnia do korzystania z kopert. W swojej pracy spotkaliśmy się już z wykładaniem czegośkolwiek, byleby kojarzyło się ze znakiem niepełnosprawności – mówi Jolanta Głowacka.

Co zatem grozi za zatrzymanie i postój bez uprawnień na miejscu dla osób niepełnosprawnych?

Sankcje są różne w zależności od tego, czy popełniający wykroczenie „nie próbował udawać niepełnosprawności”. 500 zł to kara za parkowanie na kopcach bez uprawnień i bez oznakowania pojazdu kartą parkingową, 800 zł mandatu to kara za nieuprawnione posługiwanie się kartą parkingową i jednocześnie zaparkowanie na kopcach. Społeczna szkodliwość czynu, polegającego na „jawnym” niestosowaniu się do znaków drogowych, np. parkowanie pojazdem bez karty parkingowej na tzw. kopcach, ma zupełnie inny wymiar, niż zaparkowanie w tym samym miejscu pojazdem „nielegalnie” oznakowanym, np. cudzą kartą parkingową.

Blanka Stanuszkiewicz-Cegłowska

#SZCZEPIMYSIE

**NIE CZEKAJ!
ZAREJESTRUJ SIĘ
NA SZCZEPIENIE**

Wejdź na stronę
GOV.PL/SZCZEPIMYSIE
lub zadzwoń na infolinię **989**

KANCELARIA PREZESA
RADY MINISTRÓW

Podpisano umowę na budowę aquaparku

Pływalnia zastąpi dawną „Siedemnastkę”

To finał trwających trzy lata przygotowań i negocjacji. W ubiegłym tygodniu prezydent Płocka Andrzej Nowakowski i reprezentujący firmę Warbud prezes Jerzy Werle i członek zarządu Mirosław Józefczuk podpisali umowę na zaprojektowanie i budowę aquaparku w Płocku. To umowa partnerstwa publiczno-prywatnego, która obejmuje także zarządzanie pływalnią przez partnera prywatnego przez 20 lat. Nowy obiekt stanie przy ulicy Miodowej, w miejscu, gdzie dziś stoi dawny budynek Szkoły Podstawowej nr 17.

Budowa płockiego Aquaparku to jeden z największych kontraktów, jaki miasto podpisało w swojej historii. Jest to równocześnie jeden z najbardziej wymagających i skomplikowanych projektów ostatnich lat. Ze względu na złożoność zagadnień prawnych, technicznych i finansowych, dialog konkurencyjny trwał ponad 3 lata. – Marzenia się spełniają. Za nami trzyletni okres negocjacji, a przed nami trudny czas realizacji umowy. Nowa pływalnia zastąpi wysłużony obiekt, który nie spełnia już praktycznie żadnych wymagań, jakie są stawiane przed takimi obiektami, czyli wysłużoną „Kobylankę”. Działania rewitalizacyjne na osiedlu Miodowa będą realizowane przez budowę takiego obiektu. Za nami już pierwszy etap Centralnego Parku Rekreacji, mam nadzieję, że w tym roku będzie realizowany drugi etap tego parku – powiedział prezydent Płocka Andrzej Nowakowski.

Umowa podzielona jest na dwa etapy. Etap robót trwać będzie maksymalnie 33 miesiące. Zadaniem partnera prywatnego będzie w tym czasie zaprojektowanie i budowa obiektu. Etap eksploatacji trwać będzie 20 lat, czyli 240 miesięcy. Przez ten okres partner prywatny zobowiązany będzie do zarządzania obiektem oraz do komercjalizacji powierzchni przeznaczonych na wynajem. Po upływie tego okresu obowiązki te zostaną przeniesione na miasto. – Za nami pierwszy etap, nie wiem czy najtrudniejszy, ale na pewno bardzo ważny. Chciałbym podziękować partnerowi publicznemu za lata bardzo owocnych negocjacji. Jest to ważny etap dla całej Polski, ponieważ umowy partnerstwa



Prestawiciele władz Płocka oraz firmy Warbud podpisali umowę na budowę aquaparku w Płocku

publiczno-prywatnego nie są jeszcze dobrze rozwinięte. Rozmowy z partnerem, który jest przekonany, że taki model jest właściwy do realizacji projektu, są bardzo istotne. Będziemy dobrym przykładem, nasza firma i Płock, współpracy, z której korzyści będzie miała lokalna społeczność. Przed nami projekt, uzyskanie pozwolenia na budowę, prace wyburzeniowe i budowa, na co mamy 33 miesiące, a później 20 lat zarządzania projektem. To dobre rozwiązanie dla partnera publicznego. Prywatna firma od samego początku będzie starała się tak dobrać wszystkie urządzenia i materiały, by były jak najbardziej trwałe i posłużyły wiele lat – powiedział prezes firmy Warbud Jerzy Werle.

Na planowany obiekt składać się będą dwie części. Pierwsza to wewnętrzna strefa basenowa o powierzchni 2 700 mkw., w tym powierzchnia lustra wody 1200 mkw. (prawie trzy razy większa od Podolanki), na którą złożą się: basen sportowy o powierzchni lustra wody 400 m kw., basen rekreacyjny z wodnymi atrakcjami o całkowitej powierzchni lustra wody 600 m kw., basen do nauki pływania o powierzchni lustra wody 150 m kw., brodzik dla dzieci o powierzchni lustra wody 50 m kw., wanna z hydromasażem, plac zabaw dla dzieci zrealizowany na plaży basenowej o powierzchni 160 m kw., zjeżdżalnie o różniocowanej prędkości i długości (aqualoop, multimedialna, wielotorowa dla dzieci, spirala). W strefie wewnętrznej znajdzie się jeszcze największa w regionie strefa SPA & Wellness, a więc sauny, wanny z hydromasażem, pokój relaksacyjny ze ścianką solankową.

Urządzona zostanie też strefa zewnętrzna. Powstanie zewnętrzny plac wodny. Projekt zakłada także urządzenie terenu wokół jak największą ilością zieleni. Lokalizacja inwestycji została uzgodniona

z radnymi i mieszkańcami. Dzięki tej inwestycji osiedle zyska nowy wizerunek.

Zastępca prezydenta Płocka Jacek Terebus zaznaczył, że umowa zawiera zasady postępowania w przypadku najdrobniejszych awarii.

Kwota zawarta w umowie to 206 283 258,35 złotych brutto. Składają się na nią trzy składniki, w tym fundusz remontowy. To kwota ponad 26 milionów złotych, która cały czas jest w dyspozycji miasta i będzie wykorzystywana tylko w przypadku awarii.

Postępowanie w trybie partnerstwa publiczno-prywatnego wraz z dokumentacją zostało przygotowane w sposób tak profesjonalny, że przedstawiciele Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej uznali je za wzór, który należy pokazać innym miastom. – Z Płockiem współpracuje już około ośmiu lat, od pierwszego projektu partnerstwa publiczno-prywatnego. Sama umowa, którą udało nam się wypracować, to jest już standard europejski. Rynek PPP w Polsce cały czas dojrzewa. Nie ma jeszcze zbyt wielu projektów, to około 150 umów. W Płocku udało się przygotować modelowe przedsięwzięcie, które prawdopodobnie będzie służyć jako wzór do naśladowania dla innych samorządów. Już takie pytania o warunki zawarte w umowie spływają do urzędu miasta. W przypadku tego przedsięwzięcia partner prywatny projektuje, buduje, finansuje, zapewnia utrzymanie techniczne i częściowo zarządza projektem. Podział zadań wygląda w ten sposób, że powierzchniami komercyjnymi będzie zarządzał partner prywatny, a częścią publiczną miasto. Większość ryzyka w projekcie ponosi partner prywatny. Zobowiązania finansowe wynikające z umowy nie będą powiększać długu miasta, czyli nie będą działały tak jak kredyt lub pożyczka – powiedział zapewniający obsługę prawną mecnas Rafał Cieślak.

(jac)

Flaga Mazowska od piątku łopoce na Placu Obrońców Warszawy

W historycznej stolicy

Od piątku na Placu Obrońców Warszawy powiewa flaga Mazowska. Znajdziecie ją naprzeciwko pomnika Władysława Broniewskiego.

Wciągnięta została na maszt w obecności Adama Struzika – marszałka województwa mazowieckiego, Adama Orlińskiego – wiceprzewodniczącego Sejmiku Województwa Mazowieckiego oraz Andrzeja Nowakowskiego – prezydenta miasta Płocka. Uroczystość ta rozpoczęła kampanię promującą Flagę Województwa Mazowieckiego w Płocku jako symbolu jedności i przynależ-

jak długa, bogata i burzliwa była historia Mazowsza. Stanowi symbol regionalnego patriotyzmu i przywiązania do mazowieckiej kultury, tradycji, ale także troski o dobro wspólne.

– Niech ten symbol będzie wyrazem jedności naszej mazowieckiej wspólnoty. Zachęcam każdego Mazowszanina do wywieszania flagi regionu. Bądźmy dumni z Mazowsza – mówił w trakcie wydarzenia marszałek Adam Struzik.

Symboliczne dla budowania wspólnoty mazowieckiej znaczenie flagi zauważył Prezydent Płocka Andrzej Nowakowski. – Widok łopoczącej na wietrze flagi zawsze napawa dumą i budzi pozytywne odczu-



Dariusz Ossowski

ności do mazowieckiej wspólnoty.

– Mazowsze to od lat najszybciej rozwijający się region w Polsce. Mamy być z czego dumni. Nie byłoby tego sukcesu bez pracy, zaangażowania i energii wszystkich jego mieszkańców. Flaga to piękny symbol silnego województwa i nas wszystkich – mieszkańców Mazowsza. Zachęcam do jej eksponowania i wywieszania – zachęca marszałek Adam Struzik.

Przypomnijmy, że dzięki decyzji radnych województwa mazowieckiego wizerunek flagi jest teraz dostępniejszy dla każdego, kto identyfikuje się z Mazowszem. Do tej pory pojawiał się głównie przed urzędami. Obecnie flagi będą mogły się pojawiać przy domach, szkołach, urzędach, a nawet punktach handlowych.

Flaga jest w całości czerwona. Pojawia się na niej również orzeł piastowski. Symbolika województwa mazowieckiego nawiązuje więc do historycznego herbu książąt mazowieckich i przypomina o tym,

cia. Ta duma z bycia Mazowszanami i lokalny patriotyzm są nam potrzebne zwłaszcza teraz, gdy stoimy w obliczu zagrożenia podziałem naszego województwa. Jestem przekonany, że flaga będzie dumnie prezentowała się w Płocku, historycznej stolicy Mazowsza – podkreślał prezydent.

Zamiarem władz województwa jest, by flaga Mazowska trafiła pod strzechy każdego mazowieckiego domu. Flagi przekazywane są już od kilku dni mazowieckim powiatom, gminom i sołectwom – dzięki temu symbol mazowieckiej jedności pojawi się przed każdym urzędem samorządu lokalnego, a także trafi do każdej miejscowości na Mazowszu.

W Płocku flaga Mazowska pojawiła się w piątek, tuż przed majowymi świętami, w tym Dniem Flagi Rzeczypospolitej Polskiej. Wcześniej podobne uroczystości odbyły się w Ostrołęce i Siedlcach.

Zapraszamy do obejrzenia fotorelacji z wydarzenia w naszym portalu internetowym www.tp.com.pl.

BeeS

Sytuacja na mazowieckim rynku pracy na koniec marca

149939 osób bezrobotnych

Na koniec marca 2021 roku na Mazowszu było zarejestrowanych 149 939 osób bezrobotnych, to jest o 2 607 osób mniej niż w lutym bieżącego roku oraz o 22 178

osób więcej niż w marcu 2020 roku.

Stopa bezrobocia w ciągu miesiąca nie uległa zmianie i wynosi 5,4 proc. Największa liczba bezrobotnych wystąpiła w miastach: Warszawa

– 26 462 osoby, Radom – 11 058 osób i Płock – 4 424 osoby oraz w powiatach: radomskim – 9 662 osoby, wołomińskim – 6 980 osób i płockim – 4 419 osób. Najmniejszą liczbę bezrobotnych odnotowano w powiatach: łosickim – 856 osób,

białobrzeskim – 1 256 osób oraz grójeckim – 1 324 osoby. Liczba zarejestrowanych bezrobotnych

W marcu 2021 roku liczba bezrobotnych zmalała w stosunku do lutego. Napływ osób bezrobotnych był mniejszy od odpływu. Do rejestru mazowieckich urzędów pracy włączono 12 603 osoby (z czego 7 870 pracowników zostało zwolnionych z przyczyn zakładu pracy), wyrejestrowano natomiast 15 210 osób. Dla porównania, w kwietniu 2020 roku – na początku pandemii – włączono

10 660 osób bezrobotnych (w tym 6 772 osoby zwolnione z przyczyn zakładu pracy), a wyrejestrowano 5 028 osób.

W marcu 2021 roku pracodawcy zgłosili do mazowieckich urzędów pracy 15 040 wolnych miejsc pracy i aktywizacji zawodowej, tj. o 889 miejsc więcej niż w poprzednim miesiącu. Dla porównania, w marcu 2020 roku zgłoszono 12 277 wolnych miejsc pracy i aktywizacji zawodowej, czyli o 2 763 miejsca mniej niż w analogicznym miesiącu bieżącego roku.

opr. (t)

Coraz więcej wizyt on-line w ZUS

W regionie ponad 9,5 tysiąca

W trakcie pandemii COVID-19 klienci ZUS w województwie mazowieckim założyli przeszło 93 tys. profili na Platformie Usług Elektronicznych. Mieszkańcy regionu skorzystali także z ponad 9,5 tys. e-wizyt.

Pandemia COVID-19 bez wątpienia wpłynęła na nasze codzienne życie. Jedną ze zmian jest ta, że coraz bardziej powszechne są usługi online, w tym szeroko rozumiana e-ad-

ministracja. Jak mówi Piotr Olewiński, Regionalny Rzecznik Prasowy ZUS województwa mazowieckiego, doskonale widać to na przykładzie Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, który odnotował ogromny wzrost liczby profili założonych na Platformie Usług Elektronicznych (dostępna na stronie www.zus.pl). To pokazuje, że warto mieć konto w ZUS. – *Statystyki pokazują, że klienci ZUS docenili nowoczesne formy kontaktu z urzędem. PUE ZUS ma już przeszło 6,6 mln profili, a w ciągu ostatniego roku tylko w województwie mazowieckim założono ponad 93 tys. nowych kont* – informuje Piotr Olewiński.

Lukasz Zaleski



Jego zdaniem głównym powodem takiego przyrostu jest konieczność ograniczania kontaktów międzyludzkich, a tym samym załatwiania swoich spraw bez zbędnego wychodzenia z domu. Ale wpłynął też na to fakt, że przepisy prawa zobowiązały klientów ZUS, by przysyłać wnioski dot. tarczy antykrzysowej wyłącznie elektronicznie. Chodzi tu m.in. o dodatek solidarnościowy, świadczenie postojowe oraz zwolnienie ze składek. Przez PUE załatwiamy też wszelkie sprawy związane z Polskim Bonem Turystycznym. – *Dzięki PUE możemy m.in. sprawdzić, czy pracodawca zgłosił nas do ubezpieczeń oraz czy nasi najbliżsi zostali zgłoszeni do ubezpieczenia zdrowotnego. Przez Internet uzyskamy informacje o swoich ubezpieczeniach, świadczeniach, zwolnieniach lekarskich i płatnościach. Za pośrednictwem PUE można wysłać też wnioski i dokumenty ubezpieczeniowe oraz rozliczyć składki* – wyjaśnia korzyści z posiadania PUE Piotr Olewiński.

Założenie konta trwa tylko kilka minut. Można to zrobić w placówce ZUS lub samodzielnie w domu. Trzeba wtedy jednak dysponować profilem zaufanym ePUAP, podpisem kwalifikowanym lub kontem w bankowości elektronicznej. Na stronie ZUS jest zamieszczona instrukcja w jaki sposób krok po kroku założyć konto na PUE.

Ze względu na pandemię Zakład Ubezpieczeń Społecznych przyspieszył przygotowania nad nową formą kontaktu z klientami. Kilka miesięcy temu zakończyły się prace i od 4 listopada każdy ma już możliwość skorzystania z e-wizyty w ZUS. Od tego czasu z wirtualnej porady eksperta skorzystano w całej Polsce prawie 52 tys. razy, z czego około 9,5 tys. rozmów nawiązali mieszkańcy województwa mazowieckiego. – *Aby można było odwiedzić ZUS online, wystarczy komputer lub smartfon z kamerką i mikrofonem. Klient wybiera dogodny dla siebie termin i godzinę e-wizyty. Podczas porady eksperci odpowiedzą na pytania*

z zakresu emerytur i rent, zasiłków, ubezpieczeń i składek, a także emerytur i rent zagranicznych. W ramach takiej wizyty można założyć także profil na Platformie Usług Elektronicznych ZUS. Od 16 lutego klienci mogą umawiać się również na konsultacje w języku migowym PJM w sprawie zasiłków oraz emerytur i rent – przedstawia zasady korzystania z wizyt online Piotr Olewiński.

Szefowa ZUS prof. Gertruda Uścińska, wyjaśnia, że każda osoba, która chce zarezerwować wirtualną wizytę musi wejść na stronę: www.zus.pl/e-wizyta. – *Podczas rezerwacji podajemy swoje dane: imię, nazwisko, numer telefonu, adres e-mail, kod pocztowy miejsca zamieszkania. Należy wybrać również obszar merytoryczny e-wizyty* – tłumaczy prof. Gertruda Uścińska. Dodaje też, że ta nowoczesna usługa to przyszłość działania Zakładu. Dzień przed spotkaniem na wskazany podczas rejestracji numer telefonu wysyłany jest sms z przypomnieniem. Natomiast w dniu e-wizyty, godzinę przed spotkaniem, wysyłany jest mail, w którym będzie link do połączenia z pracownikiem ZUS. Urząd przypomina, by odwoływać porady, w których nie będziemy mogli wziąć udziału. Jeśli klient będzie chciał uzyskać informacje w konkretnej, indywidualnej sprawie, powinien przygotować dokument tożsamości. Należy go pokazać do kamery podczas e-wizyty. W konsultacjach może też wziąć udział opiekun faktyczny lub prawny. Wtedy klient powinien zaznaczyć odpowiednią opcję na etapie rezerwacji.

Przedłużone dofinansowanie do wynagrodzeń pracowników z tarczy branżowej

Na 3 miesiące

Od 26 kwietnia do 30 czerwca br., mazowieccy przedsiębiorcy prowadzący działalność gospodarczą, oznaczoną 59 kodami Polskiej Klasyfikacji Działalności, ponownie mogą składać do Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Warszawie wnioski o dofinansowanie wynagrodzeń pracowników.

Przedłużenie wsparcia na trzy miesiące w ramach tarczy branżowej przewiduje nowelizacja rozporządzenia w sprawie wsparcia uczestników obrotu gospodarczego poszkodowanych wskutek pandemii COVID-19, przyjęta 16 kwietnia br. przez Radę Ministrów.

O pomoc w wojewódzkich urzędach pracy mogą ubiegać się przedsiębiorcy z 43 rodzajów działalności gospodarczej oznaczonych według kodów Polskiej Klasyfikacji Działalności (PKD), które już wcześniej były objęte obostrzeniami, a także dodatkowych 16 kodów, m.in. salony kosmetyczne, fryzjerskie, sklepy meblowe, budowlane oraz prowadzące handel detaliczny w galeriach handlowych.

O dofinansowanie wynagrodzeń z Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych mogą ubiegać się przedsiębiorcy, którzy: na dzień 31 marca 2021 roku prowadzili działalność w wymienionych w rozporządzeniu branżach jako działalność wiodącą; odnotowali obniżenie co najmniej o 40

proc. przychodu z działalności gospodarczej uzyskanego w jednym z trzech miesięcy poprzedzających miesiąc złożenia wniosku, w stosunku do przychodu uzyskanego w miesiącu poprzednim lub w analogicznym miesiącu roku poprzedniego, a także w lutym 2020 r. lub we wrześniu 2020 roku.

Po zawarciu umowy z Dyrektorem Wojewódzkiego Urzędu Pracy, dofinansowanie w wysokości 2 tys. zł przysługuje pracodawcy przez trzy miesiące i obejmuje zatrudnionych na podstawie umowy o pracę, umowy zlecenia oraz innych form świadczenia usług i pracy, od których odprowadzane są składki ZUS. Wnioski o przyznanie dopłaty do wynagrodzeń będzie można składać do 30 czerwca 2021 roku.

W rozporządzeniu z 16 kwietnia br. nie ujęto trzech kodów PKD, które były wymienione we wcześniejszych rozporządzeniach Rady Ministrów: 47.81.Z (sprzedaż detaliczna żywności, napojów i wyrobów tytoniowych, prowadzona na straganach i targowiskach); 47.82.Z (sprzedaż detaliczna wyrobów tekstylnych, odzieży i obuwi prowadzona na straganach i targowiskach); 47.89.Z (sprzedaż detaliczna pozostałych wyrobów prowadzona na straganach i targowiskach).

Jak informuje Wiesława Lipińska, rzecznik Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Warszawie, do 26 kwietnia br., w ramach tarczy branżowej WUP w Warszawie wypłacił już czterem tysiącom mazowieckich pracodawców około 237 mln zł na ochronę ponad 51 tys. miejsc pracy.

opr. (t)

Wojciechowi Banaszczakowi

Dyrektorowi MODR Oddział Płock

wyrazy współczucia z powodu śmierci

TEŚCIOWEJ

składają
współpracownicy z Mazowieckiego Ośrodka
Doradztwa Rolniczego,
łąącząc się w żałobie i smutku.

SA-128n

Z wielkim bólem i smutkiem przyjęliśmy
wiadomość o śmierci
naszej Koleżanki i Przyjaciółki

Anny Cherubińskiej

wieloletniej Kierownik
Filii bibliotecznej na 13 na Osiedlu Miodowa.

**Żegnaj Aniu,
pozostaniesz na zawsze w naszej pamięci.**

Koleżanki i Koledzy
z Książnicy Płockiej im. Władysława Broniewskiego
w Płocku

G-126

Ptasia grypa atakuje powiat płocki

Kolejne ognisko w gminie Bielsk

Hodowcy drobiu z terenu powiatu płockiego nie mogą spać spokojnie. Wszystko przez informację o kolejnym ognisku choroby zlokalizowanym na terenie powiatu płockiego. Tym razem wirusa wykryto w hodowli na terenie miejscowości Leszczyn Księży (gm. Bielsk). To już drugie wykryte ognisko w tej gminie. Wszystkie służby zostały postawione w stan najwyższej gotowości. Ich najważniejszym celem jest niedopuszczenie do dalszego rozprzestrzeniania się niebezpiecznego wirusa.

Wirus pojawił się w gospodarstwie niekomercyjnym, w którym utrzymywano 125 ptaków. Zgodnie z przyjętymi procedurami wyznaczono dwie strefy – obszar zapowietrzony i obszar zagrożony. Są one związane z określonymi zakazami. Restrykcjami objęto gminy: Bielsk, Brudzeń Duży, Stara Biała, Drobin, Radzanowo, Słupno, Staroźreby i Bulkowo.

Podczas zwołanej w Starostwie Powiatowym w Płocku konferencji prasowej starosta Mariusz Bieniek oraz Powiatowy Lekarz Weterynarii Marek Sankiewicz wyjaśnili jak obecnie wygląda na terenie powiatu płockiego. – *Hodowla drobiu to jedna z najważniejszych gałęzi gospodarki na naszym terenie. Właśnie dlatego*

trzoną i zagrożoną. Warto dodać, że w obszarze zapowietrzonym nie ma dużych ferm drobiu. Obecnie czekamy na wykazy gospodarstw, w których znajduje się drób. Mają je przygotować samorządy objęte restrykcjami. To bardzo ważne, aby każdy, kto posiada choćby niewielką ilość drobiu zgłosił to do gminy. Pomoże to zapobiec rozprzestrzenianiu choroby – wyjaśniał Marek Sankiewicz.

Marek Sankiewicz apelował o przestrzeganie zasad bioasekuracji i wszelkich restrykcji, jakie są nałożone na obszar zapowietrzony i zagrożony. Hodowcy drobiu powinni trzymać go w zamkniętych pomieszczeniach i nie dopuszczać do ich kontaktu z dzikim ptactwem, które bardzo często przenosi wirusa. Nie wolno wykorzystywać do pojenia drobiu wody ze zbiorników, do których dostęp ma dzikie ptactwo. Należy również obserwować stan zdrowia ptaków, a jeżeli pojawi się coś niepokojącego natychmiast powiadomić o tym lekarza weterynarii. – *Zalecam również wstrzymanie się z zakupem nowych ptaków do swojej hodowli. Rozsądnym byłoby wstrzymanie się z tym przez jakiś czas – mówił Marek Sankiewicz.*

Marek Sankiewicz oraz Mariusz Bieniek apelowali również, aby mieszkańcy powiatu płockiego nie bagatelizowali zagrożenia i stosowali się do wytycznych oraz zaleceń w strefie zapowietrzonej i zagrożonej. Powiatowy Lekarz Weterynarii przypomniał również, że na terenie powiatu żadne z istniejących targowisk nie spełnia norm do handlu zwierzętami. Prowadzenie powyższych działań nielegalnie jest karalne. Zaapelował również o informowanie odpowiednich służb w przypadku sprzedaży zwierząt na targowiskach.

Jak podkreślał wójt gminy Radzanowo Sylwester Ziemkiewicz, samorządy, które zostały objęte restrykcjami, przystąpiły do akcji informacyjnej na temat obowiązujących zasad. Przygotowują również wykazy gospodarstw, w których hodoje się drób. – *Sytuacja jest poważna, ale opanowana i stabilna. To, co będzie dalej w dużej mierze będzie zależało od odpowiedzialności mieszkańców. Jeśli będziemy zachowywali się odpowiedzialnie to skutecznie poradzimy sobie z tym problemem – mówił wójt.*

Starosta Mariusz Bieniek poinformował również, że wystąpił do wszystkich samorządów o wykaz miejsc, w których ewentualnie można by było grzebać ubite zwierzęta, gdyby skala zjawiska zmusiła samorząd do tego typu rozwiązań. Jak podkreślał mając na uwadze doświadczenia z powiatów żuromińskiego i mławskiego trzeba przygotować się prewencyjnie na tego typu sytuację.

Eliza Kinalska



Rozmowa z Markiem Stawickim, wiceprezesem zarządu Spółki Płocki Zakład Opieki Zdrowotnej



Ilu obecnie pacjentów przebywa na oddziale dedykowanym pacjentom z COVID-19?

Aktualnie w Oddziale covidowym przebywa 25 pacjentów (stan na dzień 28.04.2021 r. godz. 14.40).

Czy można prognozować, jak sytuacja rozwinie się w najbliższych dniach? I czy zauważalna w ostatnich dniach tendencja spadkowa może wskazywać na to, że szpitalne oddziały powrócą do ogólnych zasad przyjęć pacjentów?

W naszym szpitalu codziennie nieznacznie wzrasta liczba hospitalizowanych pacjentów z COVID. Niezależnie od tego faktu NFZ przystąpił do procesu likwidowania oddziałów tymczasowych. Pod koniec ubiegłego tygodnia Urząd Wojewódzki oraz Fundusz zwróciły się do szpitali z prośbą o określenie terminu likwidacji tych oddziałów.

W jaki sposób utworzenie oddziału wpłynęło na sytuację z miejscami w zakresie oddziałów internistycznych i zabiegowych szpitala Św. Trójcy? I czy macie państwo sygnały, że w Płocku brakuje miejsc dla pacjentów wymagających hospitalizacji w tym zakresie?

Od chwili rozpoczęcia przygotowań do przyjęcia pacjentów z COVID wstrzymana została normalna praca oddziału wewnętrznego, pediatrycznego, chirurgicznego i ortopedycznego. Oddział ginekologiczno-położniczy funkcjonuje w ograniczonym zakresie (normalnie pracuje część położnicza z traktem porodowym, natomiast część ginekologiczna realizuje wyłącznie pilne świadczenia). W regionie płockim (podobnie

zresztą jak w całym kraju) występuje dramatyczny deficyt miejsc internistycznych.

Ile czasu, w sytuacji decyzji wojewody o powrocie do funkcjonowania oddziałów, potrzeba na przywrócenie do stanu działania na zasadach ogólnych?

Oddziały planowe (chirurgia, ortopedia) i ginekologia - 1 dzień po zamknięciu oddziału tymczasowego. Potrzebujemy 2-3 dni do rozpoczęcia przyjęć na internie, kolejne kilka dni na pełne przywrócenie interny i uruchomienie pediatrii.

W chwili pojawienia się decyzji o utworzeniu oddziału covidowego pojawiły się głosy, że zagrożona jest przyszłość całego szpitala. Jakiego rodzaju utrudnienia ta decyzja niesie dla szpitala, personelu i pacjentów, którzy wymagają hospitalizacji na oddziałach internistycznym, pediatrycznym, ortopedycznym? Bo te zostały zamknięte.

Nie ma ryzyka dla ciągłości normalnego funkcjonowania szpitala (pomijając oczywiście kwestie niedogodności dla pacjentów wynikających z czasowego zamknięcia części oddziałów). Utrudnieniem dla pracowników jest konieczność dostosowania harmonogramów pracy do nowych, tymczasowych wymagań oraz dodatkowe zadania zrealizowane przez osoby organizujące oddział COVID, dla szpitala – to konieczność poniesienia dodatkowych kosztów, które nie zostaną pokryte przychodami z NFZ, natomiast dla pacjentów - niemożność uzyskania świadczeń, przede wszystkim w zakresie interny.

Diękuję za rozmowę.
rad



Konferencja prasowa w Starostwie Powiatowym w Płocku

Wirus, który bardzo szybko i łatwo rozprzestrzenił się w środowisku nie jest groźny dla człowieka. Wysoce zjadliwa grypa ptaków podtypu H5N8 cechuje się natomiast dużą odpornością na działanie czynników środowiska zewnętrznego.

Pierwsze ognisko HPAI (nr 2021/176) na terenie gminy Bielsk zostało stwierdzone 15 kwietnia 2021 r. w Pęszynie. Wirusa wykryto w gospodarstwie niekomercyjnym, w którym utrzymywano 107 ptaków. Od razu po potwierdzeniu tej informacji podjęto stosowne działania – ptaki zlikwidowano, zutylizowano i zdezynfekowano teren. Jak się okazało, choroba przedostała się na teren powiatu płockiego w wyniku działań nieuczciwego sprzedawcy, który pozbył się drobiu z terenów, na których występuje ptasia grypa.

Drugie ognisko HPAI (nr 2021/270) zostało stwierdzone 27 kwietnia 2021 r. w Leszczynie Księży-

musimy zrobić wszystko, aby ją chronić. Musimy sobie zdawać sprawę, że w każdej z gmin objętych restrykcjami są wyspecjalizowani producenci drobiu. Robimy wszystko, by zapobiec rozprzestrzenianiu się wirusa – mówił starosta Mariusz Bieniek.

Powiatowy Lekarz Weterynarii Marek Sankiewicz wyjaśniał, że w związku z wykryciem drugiego ogniska przeprowadzono dochodzenie epidemiologiczne, którego ustalenia wskazują to, że drugie ognisko nie ma nic wspólnego z ogniskiem w Pęszynie. – *Wszystko wskazuje na to, że w tym przypadku doszło do zakażenia od dzikiego ptactwa. Zaraz po potwierdzeniu zakażenia ptasią gripą ptaki zostały zlikwidowane i zutylizowane przez specjalistyczną firmę. Pomieszczenie, w których przebywały, zostały dokładnie zdezynfekowane. Gospodarstwo, w którym wykryto ognisko, zostało oznakowane, a w jego otoczeniu wyznaczono strefę zapowie-*

Bezpłatna pomoc dla przedsiębiorców

Jak skorzystać z tarczy?

Specjaliści z płockiego oddziału ZUS przygotowali dla swoich klientów możliwość skorzystania z dodatkowej pomocy. Ta dotyczy zakresu związanego z wejściem w życie dziewiątej odsłony tarczy antykryzysowej. Dla zainteresowanych ZUS organizuje webinarium oraz dyżury telefoniczne, które pomogą skorzystać ze wsparcia.

Już od 4 maja przedsiębiorcy z określonych branż mogą wystąpić o zwolnienie z opłacania

składek także za marzec i kwiecień 2021 r. – *Nadal będzie można uzyskać ze zwolnienia za grudzień 2020 r., styczeń, a także za luty 2021 r., jeżeli będą spełnione nowe określone warunki. Pojawi się też możliwość otrzymania od jednego do maksymalnie pięciu świadczeń postojowych – wyjaśnia możliwość korzystania ze wsparcia Piotr Olewiński, Regionalny Rzecznik Prasowy ZUS województwa mazowieckiego.*

O tym, jak skorzystać z zaproponowanego wsparcia, można będzie dowiedzieć się podczas bezpłatnego webinarium. Obejmuje ono wsparcie dla przedsiębiorców wynikające z najnowszych przepisów Tarczy Antykryzysowej 9.0. i PUE

ZUS, e-wizyty, telefoniczna rezerwacja wizyt.

Spotkanie odbędzie się 11 maja w godz. 10.00-12.00. Zapisy na webinarium do 10 maja pod adresem aneta.kokosza@z.us.pl.

Webinarium odbędzie się poprzez platformę Cisco Webex Meetings. Wystarczy mieć dostęp do komputera i Internetu oraz głośniki albo słuchawki. Na 30 minut przed zajęciami każdy uczestnik otrzyma zaproszenie, w którym znajdzie link do spotkania.

Dyżury telefoniczne zaplanowane są w dniach:

- 5 maja, godz. 10.00-13.00. Tel. 23-672-90-68

- 10 oraz 13 maja, godz. 10.00-13.00. Tel. 29-717-21-96 = w. 109

rad

Minęła 120. rocznica urodzin Mariana Hemara

Słucham Cię w każdą sobotę. Mira

Rok 1957. „Mazowsze” po raz pierwszy może wyjechać na występy do Londynu. Koncerty w Albert Hallu są owacyjnie przyjmowane nie tylko przez Polonię. Piękne Mazowszanki pozują do fotografii, udzielają wywiadów, są adorowane. Kilkunastoosobową reprezentację zespołu zaprasza na prywatne przyjęcie lady Phipps. Wśród gości królowa Elżbieta nagradza oklaskami popis tancerzy. Jeden z solistów porywa ją do walca i w dodatku całuje w rękę (!). Mira Zimińska-Sygietyńska ma jeszcze inny powód do radości – spotkanie z długo niewidzianym Hemarem. Zachwycony „Mazowszem” pisze wzruszającą, wierszowaną recenzję z koncertu. Dodaje dedykację: „Dla Miry Zimińskiej, przyjaciółki najmilszej, bez której nie byłoby Sygietyńskiego, ani Mazowsza, ani mnie”.

Spotkali się w kabarecie Qui Pro Quo. Mira miała już za sobą pierwsze sukcesy na estradzie. Występowała w skeczach i monologach doskonale parodiowała wszystko i wszystkich. Jej nazwisko pojawiało się na afiszach obok Zuli Pogorzelskiej i Hanki Ordonówny. Hemar (Jan Marian Heschles) przeniósł się do Warszawy ze Lwowa, gdzie studiował medycynę i filozofię. Dobrze zapowiadającego się młodzieńca porwały najpierw wojsko (ochotnik w wojnie polsko-bolszewickiej), potem literatura i teatr. W 1924 roku w Teatrze Miejskim wystawiono jego rewię „Łąki lwowskie”. Ciesząc się powodzeniem publiczności przedstawienie obejrzał współwłaściciel QPQ Jerzy Boczkowski i namówił młodego autora (23 lata) na przyjazd do stolicy.

Mira opisała ich pierwsze kontakty nie bez kokieterii: „Przyjechał wtedy ze Lwowa taki młody, czarny chłopak, nazywał się Hemar. Nie miał wielu znajomych. Mówi do mnie: >>Ja bym coś dla pani, Miro, napisał<<. I napisał piosenkę, potem drugą, trzecią. Ciągłe kręcił się koło nas. Pisał też skecze – obowiązkowe pozycje w kabarecie, bardzo lubiane”.

Hemar szybko stał się wziętym autorem. Tematów do monologów i piosenek często dostarczała mu sama Mira, żartobliwie relacjonując przyjęcia, na których bywała i opisując „panie z towarzystwa”, których już od czasów płockich nie znosiła. Opowiadała zajmująco, barwnie i złośliwie, nazywając siebie „Szecherezadą dla ubogich”. W ten sposób powstał skecz Hemara „Musisz być ministrem”. Program anonsował, że tekst przetłumaczono z francuskiego. „Była to historyjka o jednej pani, która chciała zostać ministrową. Pouczała więc swojego męża, co on ma nie zrobić, kogo kupić, co załatwić, jaki prezent, której pani dać, aby zostać ministrem. Grałam ten skecz: dawałam się, perfumowałam i dawałam do zrozumienia, że załatwię u premiera, że mój pan będzie ministrem, bo musi być ministrem” – wspominała. Kiedy ogłosiła prywatny konkurs na piosenkę (z nagrodami), zwycięzców było dwóch. Ale jakich! Hemar napisał „Walke wewnętrzną”. Tuwim



fot. z książki Anny Mieszkowskiej „Ja kabareciarz”

Mira Zimińska i Marian Hemar. Londyn 1957

swoją „Ewę” dał Lenie Żelichowskiej. Piosenki Hemara w wykonaniu Miry, Boy nazwał „dziełami klasycznymi w swoim wesołym i szelmowskim rodzaju”.

Ulubionym tekstem Zimińskiej, do którego też dostarczyła inspiracji, stała się „Mira i Mania”. Mania „jest porządną, kurze ściera! i oblicza i mówi: nie! Ależ skąd!.. Ale gdzie? A ta druga – rozwydrzona – to jest – ta Mira i co mężczyzna, to mówi: niech! I co grzech – to mówi śmiech!”. W obu Hemar widział Zimińską.

Piosenki nie były tanie (200 zł), ale każdej napisanej dla niej strzegła zazdrośnie. W międzywojniu śpiewała je w kabaretach. Po upadku QPQ – także w Bandzie i Cyruliku. Tylko raz zrobiła wyjątek i na prośbę Jarosiego podarowała swoją piosenkę Ordonównie. Po latach przyznała wspaniałomyślnie, że „Trzech studentów” koleżanka zaśpiewała znakomicie.

Zrób jak uważasz

Wiele wspaniałych piosenek z okresu międzywojnia zostało utrwalonych na płytach wytwórni Syrena Record i Odeon. Swoją głos zapisali m.in. Ordonówna, Pogorzelska, Modzelewska, Terné, także Fogg z chórem Dana, Lawiński i Dymsha. W dyskografii nie ma Miry. Dopiero w 1960 nagrała dla Polskiego Radia dziesięć najpiękniejszych piosenek z tekstami Hemara i Tuwima w aranżacji Jerzego Wasowskiego i Juliusza Borzysa. Znalazła się tam m.in. „Maryla”. O tę piosenkę była awantura, ponieważ rozeszły się pogłoski, że Hemar dał jej innej artystce. Mira zareagowała natychmiast. W liście do przyjaciela (5 maja 1958) zażądała wyjaśnienia: „Dozłał mnie wiadomość, że >>Maryle<< i >>Krzyżówkę<< dałeś Lidii Wysockiej. Na razie w to nie wierzę, bo znam twoją lojalność artystyczną i na pewno nie chciałbyś mi zrobić przykrości. Proszę cię o przesłanie wyłączeni na wykonanie >>Maryli<< i >>Krzyżówki<< na piśmie. Piosenki te mam nagrać na płyty i do radia”. Hemar odpisał, że obie piosenki ma na wyłączność i może nimi do woli dysponować. Tłumaczył, że musiało zajść nieporozumienie: „Nigdy oczywiście ani jej ani nikomu innemu w kraju nie dawałem twoich tekstów i samo przez się rozumiem się, że ty je masz na wyłączność, osobno załączam uroczyste i oficjalne takie stwier-

dzenie: cokolwiek chcesz wykonać sama, wykonaj, cokolwiek chcesz odstąpić komu innemu, zrób jak uważasz”.

Zimińska nie była jedyną żoną Hemara. Wiele pań liczyło na mariaż ze znakomicie zarabiającym błyskotliwym autorem. On jednak zakochał się w aktorce Marii Modzelewskiej, która była wtedy żoną malarza Norblina. Długo się o nią starał, pisał dla niej również piękne piosenki („Pensylwania”, „Wspomnij mnie”). W czerwcu 1935 ochrzczył się, a rok później wzięli ślub w kościele ewangelickim. Małżeństwo nie przetrwało. Rozstali się w 1939 roku. Modzelewska mieszkła w USA. Pod ko-

na Brygada Strzelców Karpackich. Walczył m.in. w Palestynie i Egipcie, pisał teksty dla żołnierzy. Był autorem oficjalnego hymnu Brygady Karpackiej. Z tamtych czasów pochodzi też jego piosenka „Pamiętaj o tym wnuku, twój dziadek był w Tobruku”.

W 1942 roku Hemar znalazł się w Anglii. Pracował w Biurze Opieki nad Żołnierzami polskiego ministerstwa. Po zakończeniu wojny pozostał w Londynie.

Mira Zimińska nie opuściła Warszawy. Przeżyła powstanie, żołnierzy AK krzypiła recitalami, na których akompaniował Tadeusz Sygietyński. W 1948 roku powstał

Warszawa, dnia 3 maja 1957r.

Rochany Janku!

Kracuję nad Twoimi piosenkami. Najlepiej mi wychodzi "Wariacje", "Krzyżówka", "Noc bezsenne". Piosenki są wspaniałe. Wspominam ciągle nasze rozmowy i żałuję, że nie możemy się spotkać kiedy nam się to podoba. Zamiast perłującego się dopyliam listu przesłałam Ci oryginalną 100-letnią chustę krakowską / wymaga małego remontu - ale wiek robi swoje / dla Twojej ślicznej żony. Na jej służbę osobiście i często, a nie na ścianę. Jak się zniszczy przysłać następną. Telefonowałam do Ciebie dwa razy, ale nie zastałam.

całuję Cię mocno

Kopia listu do Mariana Hemara do Londynu.

Kopia listu do Mariana Hemara

niec życia wróciła do Polski. Zmarła w Skolimowie.

Krótko przed wybuchem wojny rozeszły się też drogi Miry i Hemara. Spotkali się jeszcze w sierpniu w Teatrze Ali Baba i w Wielkiej Rewii, gdzie Mira „oprowadzała” publiczność po gabinecie figur woskowych.

Nocą 17 września Hemar zdążył przekroczyć granicę polsko-rumuńską. Przedostał się do Turcji, potem do Syrii, gdzie powstała Samodziel-

Państwowy Ludowy Zespół Pieśni
i Tańca Mazowsze.

Pani się nic nie zmieniła

Hemar przez kilkanaście lat współpracował z Radiem Wolna Europa. Był bezlitosnym przeciwnikiem komunizmu. Nie oszczędzał dawnych przyjaciół. Tuwima skreślił za powrót do kraju, Iwaszkiewicz za serwilizm. Wyboru Miry nigdy nie ocenił źle.

W RWE co tydzień dawał swoje programy kabaretowe. „Całuję rączki za pączki”, którym dziękowała Mira lwowskiej publiczności, wykonywała teraz Włada Majewska. Nie opuszczała go nostalgia. Tęsknił. Coraz częściej wracał wspomnieniami do przedwojennej Warszawy. Słuchacze w Polsce, z uchem przy zagłuszanym radiu, w jednej z audycji usłyszeli, że „Śnieg” tak pięknie kiedyś śpiewała Zimińska. Ona też czekała, by usłyszeć jego głos. W listach do Londynu informowała: „Słucham cię w każdą sobotę”. Pisała też o Lwowie: „Byłam u ciebie. Wszedłam do bramy, potem na schody. Dotknęłam klamki, ale nie wszedłam. Stałam w korytarzu długo. Wszystko sobie z uporem przypominałam. Wszystkie moje tam wizyty i nawet smak jakiegoś najlepszego w świecie rosołu. I widziałam, że nikt tam na mnie nie czeka. Nikt nie spojrzy kochanymi, dobrymi oczyma i nie powie: >>No jedz, Mireczko<<, bo przecież ciągle coś znakomitego musiałam jeść. I nie powie mi, że jak byłeś mały to... A później w szkole to byłeś nadzwyczajny i w ogóle jesteś najukochańszy, ale żeby na ciebie uważać, bo jesteś słabego zdrowia i czy to auto ci nie zaszkodzi?”. Listy adresowała niezmiennie „Kochany Janku, mój ty sokole, moje słońce na jasnym niebie jak wiatr”. Pozostała jego „przyjaciółką najmilszą”, a rodzinne miasto Miry umieścił w jednoaktówce „Umowa”. To dialog pomiędzy Chopinem a Norwidem. Gospośnia Chopina – Katarzyna – mówi o grzybach przysłanych z Płocka.

Biografka Hemara Anna Mieszkowska („Ja kabareciarz”) odnalazła w jego zbiorach sprezentowaną przez Zimińskiego płytę z następującą dedykacją: „Kochanemu Marianowi wierna Mira”. Zachowała się też ich wspólna fotografia. Hemar opatrzył ją fragmentem refrenu warszawskiego walczyka – „Pani się nie zmienia. Ja się nie zmienię też”.

Za pracę w RWE Hemar stracił polskie obywatelstwo. Przez długie lata był zakazany przez cenzurę. Płyta, którą nagrała Zimińska, na chwilę przypominała jego teksty.

W 1986 roku w „Dialogu” ukazały się jednoaktówki Mariana Hemara pod wspólnym tytułem „To, co najpiękniejsze”. W telewizji wyreżyserował je Andrzej Łapicki.

W 1987 roku w Ateneum Wojciech Młynarski zrobił spektakl „Hemar. Piosenki i wiersze”. W premierze uczestniczyła Mira. Bardzo wzruszona, zastrzeżenia miała jedynie do piosenki „Nikt, tylko ty”, która zabrzmiała zbyt smutno. „Jeśli się śpiewa >>Nikt, tylko ty<< nie widzę powodu do smutku – skomentowała. Pierwsza wykonawczyni tej piosenki Janina Romanówna, po wojnie profesor szkoły teatralnej, przemyciała teksty Hemara na swoich zajęciach.

Po śmierci Hemara (1972) w polonijnej prasie amerykańskiej, angielskiej i australijskiej ukazały się pożegnania. Na łamach „Wiadomości” „Opowieść pożegnana” opublikował eceista Juliusz Sakowski. Podkreślił m.in., że z czasów warszawskich zachował (Hemar – przyp. aut.) wierną mimo oddalenia przyjaźń dla Miry Zimińskiej.

Autor „*Kiedy znów zakwitną białe bzy*” wraz z drugą żoną Carroll Anną Eric spoczywają na cmentarzu w Dorking pod Londynem.

Lena Szatkowska

Czy dojdzie do porozumienia?

Pracownicy Energi protestują. Pracodawca zaprasza do kolejnych mediacji

W zeszły poniedziałek, 26 kwietnia spod siedziby Energi wprost na główne ulice Płocka ruszył długi sznur kilkudziesięciu samochodów pracowników firmy. W szybach pojawiały się hasła „Nie oddamy Energi”. Na pojazdach powiewały też flagi. Był to hybrydowy spacer, będący jednocześnie formą protestu.

Pracownicy płockiego zakładu manifestowali w ten sposób swoje niezadowolenie związane z restrukturyzacjami po przejęciu Energi przez PKN ORLEN. Przekonują, że mają one wpływ na sytuację pracowników. Planowane są zwolnienia w kręgach kadry wysoko wykwalifikowanej. Nie godzą się na nowy Zakładowy Układ Zbiorowy Pracy. Poprzedni władze Energi wypowiedziały we wrześniu wskazując m.in. na wysokie płace w spółce. A skoro niezadowoleni są z przejęcia Energi przez PKN ORLEN, to też swój przejazd zakończyli przed siedzibą koncernu.

Temat wyjaśnia Biuro Prasowe Energi, które przesłało do naszej redakcji pismo odnośnie sytuacji w płockim oddziale Energi Operatora. Czytamy w nim m.in., że odbyło się już 10 spotkań konsultacyjnych ze stroną społeczną w zakresie zmiany schematu organizacyjnego dla Energi Operatora, spółki zależnej Energi z Grupy ORLEN. – Pracodawca wielokrotnie podkreślał, że

nie dopuści do sytuacji, w której cenny fachowiec musiałby opuścić firmę i ta deklaracja obowiązuje. W szczególności dotyczy to osób zatrudnionych na stanowiskach kierowniczych, których to komórki organizacyjne według nowego schematu mają być połączone – informuje Biuro Prasowe Energi, dodając, że w Enerdze Operatorze obecnie nie są prowadzone procesy restruktury-

pracowników, a i takie przypadki mają miejsce.

– Zaproponowana nowa struktura organizacyjna uwzględnia wszystkie niezbędne procesy biznesowe, gwarantując bezpieczną realizację obowiązków, wynikających z przepisów prawa energetycznego. Zmiana schematu organizacyjnego dotyczy wyłącznie Energi Operatora. Nie planuje się likwidacji Energi Opera-



D. Ossowski

racji zatrudnienia, nie są także planowane żadne zwolnienia grupowe.

Jednak zmiany będą. Mają dotyczyć przypadków, gdzie dany proces jest realizowany przez kilka komórek organizacyjnych. Utworzone zostaną większe komórki organizacyjne, jednoznacznie odpowiedzialne za realizację całości procesu. Po wód? Trudno znaleźć uzasadnienie dla utrzymania komórki, w której zatrudniony jest jeden kierownik z podległością jednego czy dwóch

tora Wykonawstwa Elektroenergetycznego czy też wydzielania jej na zewnątrz, o czym wielokrotnie stronę związkową informowano – zapewnia Biuro Prasowe Energi.

Rozmawiano o tym podczas konsultacji. Przeprowadzono je zgodnie z Porozumieniem w sprawie zabezpieczenia praw pracowniczych, socjalnych i związkowych dla Pracowników Grupy Energa z dnia 18 września 2017 roku. Planowane są też kolejne rozmowy. Zaczyna się

tu jednak problem. Okazuje się bowiem, że związki zawodowe oddziału Energi Operatora w Płocku odrzuciły kolejne propozycje w ramach nowego Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy. Nie dały również alternatywnej propozycji, która umożliwiłaby konstruktywne rozmowy.

Zaplanowano kolejne spotkanie mediacyjne. Temat negocjacji to m.in. zasady wynagradzania pracowników oddziału Energi Operatora w Płocku, które znacząco odbiegają od tych, jakie zabezpieczono w ZUZP w pozostałych spółkach zależnych Energi z Grupy ORLEN. Średnie wynagrodzenie w płockim oddziale w 2020 r. wynosiło ponad 10 000 zł.

W przesłanym oświadczeniu czytamy, że poprzedni płocki ZUZP został wypowiedziany we wrześniu 2020 roku, ponieważ znacznie odbiegał od standardów, obowiązujących w innych spółkach Energi z Grupy ORLEN i był krzywdzący dla pozostałych pracowników. Warto zaznaczyć, że dotychczasowy ZUZP w płockim oddziale obowiązywał od 2005 r. i dotyczył zaledwie 12 proc. wszystkich pracowników Energi Operatora.

Pracownicy płockiego oddziału Energi Operatora otrzymywali w sumie dwie podwyżki – jedną wynikającą ze wzrostu widełek płacowych w ZUZP i drugą, związaną z negocjacyjnym systemem wynagrodzeń, funkcjonującym u pracodawcy. W styczniu 2021 r. już niemal 90 proc. pracowników płockiego oddziału skorzystało z takiego systemu podwyżek.

Średnie wynagrodzenie w płockim oddziale Energi Operatora wynosi ponad 10 tys. złotych i jest o 30 proc. wyższe niż wynagrodzenie na tych samych stanowiskach w pozostałych oddziałach Energi Operatora, a także aż o 86 proc. wyższe niż przeciętne miesięczne wynagrodzenie w sektorze przedsiębiorstw w 2020 r. (dane GUS). Tylko w roku 2020 r. średnie wynagrodzenie w płockim oddziale spółki wzrosło prawie o 13 proc. w stosunku do 2019 r. Co istotne, dotychczasowy ZUZP przewidywał wypłaty premii i nagrody rocznej niezależnie od wyników prac.

Utrzymanie ZUZP w dotychczasowym kształcie wpłynęłoby niekorzystnie na sytuację finansową Energi Operatora. Stąd dwa lata temu rozpoczęto rozmowy ze stroną społeczną na temat zmian w ZUZP. Negocjacje toczyły się przy udziale mediatora. Mimo tego propozycje pracodawcy były regularnie odrzucane. Strona społeczna nie przedstawiła natomiast żadnej alternatywnej propozycji.

21 września ub. roku pracodawca złożył organizacjom związkowym zgodnie z prawem, oświadczenie o wypowiedzeniu ZUZP z zachowaniem trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia. Jednocześnie strona społeczna ponownie została zaproszona do podjęcia rozmów w sprawie zawarcia nowego ZUZP – projekt dokumentu został przedstawiony organizacjom związkowym. W toku negocjacji, propozycja nowego ZUZP była modyfikowana i wzbogacana o dodatkowe, korzystne dla pracowników świadczenia. Pracodawca zaproponował też m.in. ekwiwalentne przeliczenie dotychczas wypłacanego wynagrodzenia, składającego się z wielu dodatków na jedno wysokie wynagrodzenie zasadnicze oraz zagwarantował premie i nagrodę roczną uzależnione od realizacji celów.

Czy dojdzie do porozumienia? W środę na kolejnym spotkaniu mediacyjnym przedstawiono kolejną już propozycję negocjacyjną, a nowe warunki pracy zostały opracowane i przygotowane na bazie tych funkcjonujących już w innych spółkach Grupy Kapitałowej ORLEN. Jakże będą efekty tego spotkania, napiszemy w kolejnym numerze.

Blanka Stanuszkiewicz-Cegłowska

W Płockiej Galerii Sztuki

Dzień dobry, panie Bednarski!

- Interesujące jest to, jak często bronimy się przed ilustracyjnością, tracąc w ten sposób możliwość napięcia, jakie rodzi się pomiędzy tekstem, słowem, a formą, koncentrując całą treść obrazu jedynie po stronie formy. Obawa malarzy przed tym, żeby nie być ilustratorem, doprowadza do pustki obrazu – komentuje malarz i rysownik Grzegorz Bednarski. Blisko 60 prac artysty pochodzących z prywatnych kolekcji pokazuje Płocka Galeria Sztuki. Z wirtualnego spaceru po wystawie można korzystać codziennie, za pośrednictwem profilu FB. Po weekendzie majowym galeria otworzy się dla publiczności.

Grzegorz Bednarski urodził się w 1954 r. w Bydgoszczy. Jest absolwentem Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie (pracownia prof. Jana Szancenbacha). Po zakończeniu studiów rozpoczął pracę pedagogiczną na macierzystej uczelni,

gdzie obecnie prowadzi własną pracownię malarstwa.

W latach 1981-1989 Bednarski był uczestnikiem opozycyjnego Ruchu Kultury Niezależnej. Otrzymał II nagrodę na II Krajowym Biennale Młodych „Droga i Prawda” we Wrocławiu oraz Artystyczną Nagrodę Młodych przyznaną przez warszawskie Muzeum Archidiecezjalne (1987 rok). Był zaliczany do artystów tzw. figuracji krakowskiej.

Twórczość Bednarskiego koncentruje się przede wszystkim wokół tematycznych cykli malarskich, w których umiejętnie łączy sprzeczne ze sobą zagadnienia. – Nietypowy sposób przedstawiania problematyki egzystencjalnej, odważne odwołania do religii oraz ciekawa interpretacja malarska literackich dzieł sprawiły, że jego twórczość została doceniona. Indywidualny styl Bednarskiego ukształtowały fascynacje twórczością innych malarzy. Tytuł wystawy wprowadza nas w nastrój spotkania, w którym dzieła zestawione w pewnym układzie, konfiguracjach zaczynają prowadzić ze sobą dialog – mówi Dorota Ożdżyńska z PGS.

Na wystawie „Dzień dobry, panie Gauguin” są prace malarskie

i rysunkowe. Kilka odwołuje się do twórczości tytułowego artysty. Warto uważnie przyjrzeć się „Martwej naturze z reprodukcją I”, w której Bednarski umieścił obraz Paula Gauguina „Kiedy wyjedziesz za mąż?”. Gauguin jest też w pracy „Maciek z reprodukcją”. W innych prezentowanych płótnach można odnaleźć fascynacje twórczością mistrzów epoki baroku (El Greca, Francisca de Zurbarana) czy współczesnych artystów (Bacona i Lucjana Freuda). Ważny dla Bednarskiego cykl „Ni más ni menos” z lat 1984-1986 nawiązuje do obrazów barokowego malarza Juana de Valdésa Leala z Sewilli. To dialog ze sztuką metafizyczną, przywołujący refleksje związane z motywem vanitas.

Obok wielkoformatowych płócien, w których zostały poruszone tematy religijne i eschatologiczne (cykl „Hedonista maluje Ukrzyżowanie” z lat 1998-2001) czy „Personifikacje” (1998-2009), PGS pokazuje pełne zaskakujących przedmiotów martwe natury. Te na pierwszy rzut oka przypadkowe zbiory, w absurdalnych zestawieniach sprawiają, że na obrazach Bednarskiego rzeczom odebrana zostaje ich prymarna funkcja. Już

nie wazon i kwiaty, ale czerwony but narciarski, rękawiczka, kule do bilarda stają się wyznacznikami nowych kanonów piękna.

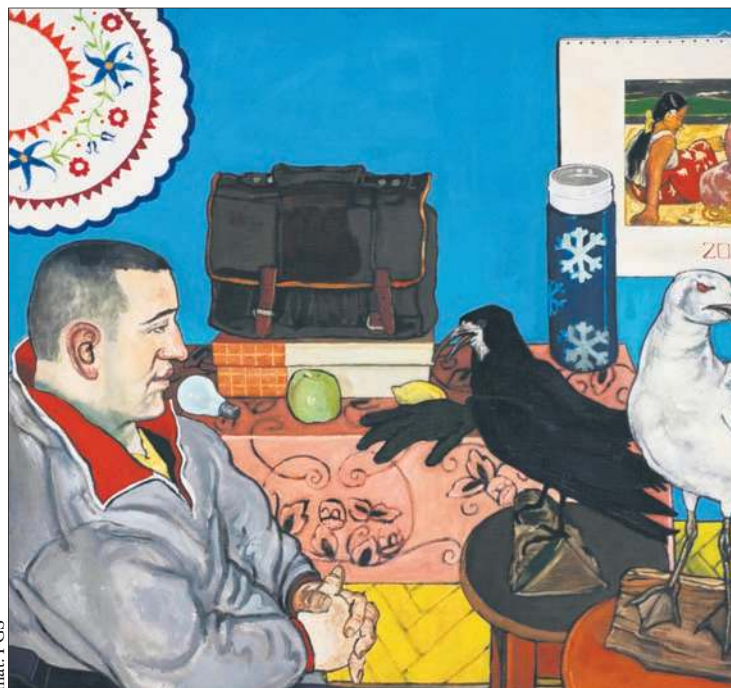
Inspiracją dla martwych natur czy połączonych z nimi portretów, również byli malarze: krakowski artysta z lat 30. Paweł Dadlez (praca pt. „W kuchni”) i Włodzimierz Panas.

Na płockiej wystawie zobaczymy też rysunki tuszem i pastelem. Do

stworzenia cyklu „Czy czyta pani Czytacz, czy Czytacz pani zna” (1996-1999) inspiracją były opowiadania i poezja Stanisława Czytacza. Łączące rysunek tuszem i kolaż „Prace Heraklesa” (2009) to wyraz zainteresowania grecką mitologią.

Wystawa Grzegorza Bednarskiego przygotowana we współpracy z warszawską Galerią aTAK, będzie czynna do 30 maja.

(lesz)

mat. PGS
Maciek z reprodukcją

W Zespole Szkół im. Marii Skłodowskiej-Curie

Nowoczesne pracownie tematyczne

W Zespole Szkół im. M. Skłodowskiej-Curie w Gostyninie miał miejsce wstępny odbiór najnowocześniejszych w regionie pracowni tematycznych. W ramach projektu „Gostynińskie kadry dla nowoczesnej gospodarki”, który szkoła przeprowadziła w partnerstwie z Instytutem Rynku Elektronicznego Sp. z o.o. w Warszawie, pracownie zostały umeblovane i wyposażone w stacje komputerowe oraz sprzęt multimedialny.

Zespół Szkół im. M. Skłodowskiej-Curie w Gostyninie w partnerstwie z Instytutem Rynku Elektronicznego Sp. z o.o. w Warszawie realizuje projekt „Gostynińskie kadry dla nowoczesnej gospodarki”. Główny cel projektu to wzrost efek-

tywności i skuteczności kształcenia zawodowego odpowiadającego na potrzeby rynku pracy w ramach zawodów: technik informatyk, technik elektronik, technik obsługi turystyki i technik ekonomista.

Projekt ma bardzo rozbudowany charakter, a jego beneficjentami są uczniowie oraz nauczyciele. Składowe projektu to: staże/praktyki, kursy, szkolenia, studia podyplomowe dla nauczycieli, kursy przygotowawcze, wyjazdy studyjne 2-3 dniowe, doradztwo oraz zakupy sprzętowe.

Projekt jest realizowany w ramach konkursu „Edukacja dla rozwoju regionu”. Wartość całkowita projektu wynosi 1 522 041,60 zł, w tym zakupy sprzętu i wyposażenia pracowni za kwotę 372 500 zł. Okres realizacji całego projektu potrwa do 31 października 2022 r. W ramach projektu doposażonych zostało pięć pracowni: dwie specjalistyczne pracownie językowe, pracownia ekonomiczno-

-informatyczna, pracownia informatyczno-diagnostyczna, pracownia przedsiębiorczości.

Wsparcie skierowane jest do 100 uczniów, którzy objęci są stażami, szkoleniami, zajęciami wyrównawczymi i podnoszącymi kompetencje kluczowe oraz praktykami zawodowymi i wyjazdami studyjnymi. Ponadto 6 nauczycieli skorzysta ze wsparcia w postaci: studiów podyplomowych z informatyki i doradztwa zawodowego, 2 nauczycieli zrealizuje kurs kwalifikacyjny dla pilotów wycieczek turystycznych. Ze szkoleń specjalistycznych skorzystają uczniowie szkoły, którzy wezmą udział w: kursie grafiki komputerowej, kursie programowania, szkoleniu z zakresu projektowania 3D, kursie z zakresu zamówień publicznych, kursie na animatora czasu wolnego,

Gostyniński „Elektryczniak” ma bogatą historię. W 1967 r. w Gostyninie powołano 5-letnie Technikum Elektryczne i 3-letnią Zasadniczą



Młodzież będzie korzystała ze sprzętu multimedialnego najnowszej generacji

Szkołę Zawodową. Powstanie szkoły związane było z myślą o kadrach dla ZSO „Polam”. Najpierw zajęcia odbywały się w podziemnej części budynku Liceum Pedagogicznego i Szkoły Ćwiczeń przy ul. Ozdowskiego 2 w Gostyninie. Przez trzy lata szkoła funkcjonowała równolegle z Liceum Pedagogicznym. W 1968 r. powstało Technikum Elektryczne dla pracujących. W 1972 r. pierwsze zajęcia rozpoczęło Liceum Zawodowe oraz oddano do użytku Bursę Międzyszkolną w sąsiedztwie Szkoły. W 1982 r. zmontowano kontenery umożliwiające kooperację z zakładem opiekuńczym ZSO „Polam” – Gostynin. W 1984 r. szkoła wzbogaciła się o nowy budynek warsztatów szkolnych przy ul. Kowalskiej 5, który został przekazany

przez zakład opiekuńczy. W 1985 r. powołano szkołę przysposabiającą do zawodu. W 1987 r. rozpoczęto opracowanie dokumentacji nowego budynku dydaktycznego szkoły w ramach Narodowego Czynu Pomocy Szkole. W 1991 r. powołano 5-letnie Technikum Elektryczne. W 1997 r. oddano do użytku nowy budynek szkoły przy ulicy Kowalskiej 5. W tym samym roku pierwsze zajęcia rozpoczęło Technikum Ekonomiczne. W 1999 r. powołano Liceum Ogólnokształcące. W 2002 r. oddano do użytku szkoły halę sportową.

W minionych latach szkoła istniała pod różnymi nazwami, aktualnie funkcjonuje jako Zespół Szkół im. Marii Skłodowskiej-Curie w Gostyninie. (eg)

KUL dla Domu Mocarzy w Mocarzewie

Pomoc od uniwersytetu

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II przekazał 31 tysięcy zł na budowę Domu Mocarzy w Mocarzewie koło Sannik. Społeczność uczelni zebrała ją w ramach akcji „Jałmużna wielkopostna dla Mocarzy”. To duża pomoc dla Sióstr Zmartwychwstańek, które budują dom dla niepełnosprawnych, dorosłych osób. Na całą inwestycję potrzeba około 20 mln zł.

Siostry Zmartwychwstanki w Mocarzewie prowadzą Specjalny Ośrodek Wychowawczy. Obecnie przebywa tam około 80 dzieci i młodzieży z niepełnosprawnością intelektualną, które jednak ze względu na obowiązujące przepisy muszą opuścić ośrodek po ukończeniu 25. roku



W trzypiętrowym budynku zainstalowano już pierwsze okna

życia. Niestety, nie zawsze mają dokąd się udać, dlatego siostry dla swoich dorosłych wychowanków chcą wybudować Dom Mocarzy.

Jesienią 2019 r. biskup łowicki Andrzej F. Dziuba poświęcił kamień węgielny pod dom, w którym ma żyć i mieszkać kilkudziesięciu dorosłych niepełnosprawnych. Dzięki

darczyńcom indywidualnym (z kraju i zagranicą, a także w odpowiedzi na wystosowaną prośbę od KGHM i Fundacji Orlen Dar Serca) udało się m.in. zakończyć pierwszy etap prac za 1,2 mln zł. W podziemiach domu znajdować się będą magazyny, sala hydroterapii, warsztaty terapii zajęciowej, grota solna oraz sala

rekreacyjna. Wykonawcą prac jest firma Budrox z Gostynina. Obecnie powstaje parter i kolejne piętra. Budowa posuwa się do przodu, ale wciąż potrzebne są środki, które umożliwią kolejne etapy budowy. Chętni do pomocy finansowej mogą przekazywać środki Fundacji Bogaci Miłosierdziem (darowizna na Dom Mocarzy, 98 1020 3974 0000 5202 0320 2058).

Jednym z ofiarnych darczyńców okazał się Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II. W ramach akcji „Jałmużna Wielkopostna dla Mocarzy” zebrał 31 tys. zł. Zbiórka prowadzona była na portalu pomagam.pl, poprzez który swoją jałmużnę wpłaciło około 300 osób. Pieniądze na Dom Mocarzy mogli także wpłacić wierni uczestniczący w mszach św. w kościele akademickim KUL. – Organizatorem zbiórki był Uczelniany Samorząd Studentów KUL. To wielka radość, że jako studenci, pracownicy, absolwenci i przyjaciele KUL mogliśmy wesprzeć piękne dzieło budowy nowego Domu Mocarzy. Jesteśmy wdzięczni wszystkim, którzy ofiarowali swoje pieniądze i nie ukrywam, że jest to począ-

tek naszej współpracy z Siostrami Zmartwychwstankami – powiedział Paweł Robak z USS.

Rektor lubelskiej uczelni ks. prof. Mirosław Kalinowski przekazał Siostram Zmartwychwstańkom symboliczny czek. Poza tym udało się podpisać list intencyjny pomiędzy uniwersytetem a Zgromadzeniem Sióstr Zmartwychwstania Pańskiego - Prowincja Warszawska. Przy okazji zaznaczył, że zbiórka na zbożny cel „zjednoczyła wiele środowisk, a przede wszystkim służyła tym, którzy są najbardziej potrzebujący”. Przywołał też słowa św. Brata Alberta, który powiedział, że „bez miłości najlepszy obiad jest niesmaczny, bez miłości najlepsza opieka jest niemila”.

Czek odebrała s. Maria Aurelia Adamczyk, przełożona prowincji warszawskiej Sióstr Zmartwychwstańek. – Dziękuję za inicjatywę, która wspiera budowę Domu Mocarzy. Dziękuję przede wszystkim w imieniu naszych podopiecznych, którzy wołają o miłość – powiedziała siostra zakonna.

Całkowity koszt budowy Domu Mocarzy, to około 20 mln zł. Budowa jest na etapie stanu surowego. (eg)

I Gminny Konkurs Poetycki w Solcu

Ludzie wiersze piszą

„Biblioteka jest miejscem zaczerpniętym...” – pod takim hasłem Gminna Biblioteka Publiczna w Gostyninie z siedzibą w Solcu organizuje I Gminny Konkurs Poetycki. W tym konkursie nie ma kategorii wiekowych: mogą w nim uczestniczyć wszyscy, którzy piszą wiersze. Termin składania prac mija 20 maja.

8 maja przypada Dzień Bibliotekarza, który rozpoczyna Tydzień Bibliotek. Jest to akcja promująca czytelnictwo, działalność biblioteki i bibliotekarzy, organizowana przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich od roku 2004. W związku z nimi Gminna Biblioteka Publiczna w Gostyninie z siedzibą w Solcu organizuje konkurs poetycki pod hasłem „Bibli-

oteka jest miejscem zaczerpniętym...” – Zachęcamy do udziału w konkursie na wiersz, którego tematem może być każdy aspekt dotyczący książki i biblioteki, to jest zalety czytania książek, praca bibliotekarza, biblioteka jako miejsce zaczerpnięte. Uczestnicy konkursu nadsyłają wiersz w terminie do 20 maja (decyduje data stempla pocztowego), który nie był wcześniej publikowany w wydawnictwach zwartych, czasopiśmie ogólnopolskich oraz nie został nagrodzony w innych konkursach. Celem konkursu jest pobudzenie wrażliwości poetyckiej i aktywności twórczej w dziedzinie poezji wśród dzieci, młodzieży i dorosłych, konfrontacja twórczości poetyckiej, promowanie młodych twórców i twórców lokalnych – wyjaśniają inicjatorzy poetyckiego przedsięwzięcia.

W konkursie może wziąć udział każda osoba, w wieku od 9 do 99

roku życia, która pisze wiersze. Prace będą jednak podlegać ocenie w czterech kategoriach wiekowych (9-12 lat, 13-16 lat, 17-21 lat, 22-99 lat).

Prace konkursowe należy nadsyłać napisane wyłącznie piśmem drukowanym przy pomocy komputerowego edytora tekstu w dwóch egzemplarzach (każdy wiersz na papierze o formacie A-4) na adres: Gminna Biblioteka Publiczna w Gostyninie z siedzibą w Solcu, Solec 6, 09-500 Gostynin (tel. 24/235-79-15) bądź składać w siedzibach filii bibliotecznych GBP w Gostyninie z/s w Solcu na terenie gminy Gostynin. Nadsyłane na konkurs wiersze powinny być opatrzone godłem (rodzaj identyfikatora: pseudonimu, znak rozpoznawczy umieszczony pod wierszem). Nazwisko i imię, dokładny adres, nr telefonu, ewentualnie również nazwę i adres szkoły oraz wiek uczestnika należy umieścić na osobnej kartce, opatrzonej takim samym godłem oraz dołączyć do wiersza.

Do koperty z 2 egzemplarzami wiersza i danymi uczestnika konkursu należy dołączyć oświadczenie rodzica/opiekuna prawnego dotyczące wyra-

żenia zgody na przetwarzanie danych osobowych. Nadesłane na konkurs prace powinny zawierać na kopercie dopisek „I Gminny Konkurs Poetycki”.

Udział w konkursie jest jednocześnie wyrażeniem zgody przez uczestnika na ewentualną publikację utworów w pokonkursowym zbiorze wierszy oraz publikację utworów w każdej innej formie zgodnie z decyzją or-

ganizatora konkursu. Zwycięzcy i osoby nagrodzone osobiście odbiorą nagrody w dniu uroczystego ich wręczenia. Uroczyste ogłoszenie wyników konkursu oraz wręczenie nagród odbędzie się 27 maja. Formuła wręczenia nagród zależeć będzie od sytuacji epidemicznej w kraju, a o szczegółach spotkania laureaci zostaną powiadomieni telefonicznie. (eg)



W bibliotece w Solcu dzieci chętnie spotykają się z bohaterami z książek

Wyjątkowa nominacja dla sierpeckiego LO

Za pomysł na inteligentną edukację

Liceum Ogólnokształcące im. mjr. Henryka Sucharskiego w Sierpcu otrzymało nominację do Polskiej Nagrody Inteligentnego Rozwoju 2021, w kategorii „Inteligentny Rozwój Edukacji”. Nominację przyznano przyznało Centrum Inteligentnego Rozwoju za realizację międzynarodowego projektu „We will build a new school with smart technology”.

Jak mówi dyrektor LO im. mjr. Henryka Sucharskiego w Sierpcu Ewa Jancewicz, Polska Nagroda Inteligentnego Rozwoju jest wyróżnieniem wyjątkowym i prestiżowym w środowisku biznesowym i naukowym, które popularyzuje, promuje i docenia autorów innowacji. Przyznawana jest od 2016 roku.

Sierpeckie LO otrzymało wyróżnienie za międzynarodowy projekt „We will build a new school with smart technology”, który jest realizowany od 1 września 2020 r. w ramach programu Erasmus+ (AKCJI KA229 „Partnerstwa strategiczne – współpraca szkół” – Współpraca na rzecz innowacji i wymiany dobrych praktyk w sektorze Edukacja szkolna). Jest realizowany we współpracy z pięcioma szkołami:

włoskim Liceo Statale Pascasi-no, rumuńskim Colegiul Național George Coșbuc, macedońskim Soug Kiril Pejcinovik i turecką Bursa Özel Hazar Anadolu Lisesi. Inicjatorem i koordynatorem projektu jest Liceum Ogólnokształcące im. mjr. Henryka Sucharskiego w Sierpcu. Partnerem merytorycznym nagrody jest Śląskie Centrum Etyki Biznesu i Zrównoważonego Rozwoju przy Politechnice Śląskiej, zaś partnerem medialnym i współorganizatorem sekcja tematyczna Rzecz o Innowacjach i Inwestycjach oraz program GoPL.

Na czym polega pomysł, nad którym uczniowie będą pracowali przez najbliższe dwa lata? Na działaniach pozwalających realizować obiecujące badania, innowacyjne projekty, nowatorskie inwestycje. Drogą do tego są wspólne rozmowy, wymiana pomysłów, pozwalające poznawać tradycję, kulturę krajów, których szkoły biorą udział w projekcie. Praca przy projekcie to także okazja do pogłębiania i poszerzania umiejętności matematycznych, cyfrowych i oczywiście zawieraniu nowych znajomości. Z pewnością jest to nagroda dla ludzi zainteresowanych poszukiwaniem nowych rozwiązań, szukających możliwości własnego rozwoju i rozwoju instytucji, którą reprezentują. A także chcą przygotować projekty dające



Nominacja do Polskiej Nagrody Inteligentnego Rozwoju 2021!

ciekawe, nowoczesne rozwiązania do zastosowania w praktyce.

Jak zaznacza dyrektor LO Ewa Jancewicz, ważnym elementem współpracy projektowej są wyjazdy w ramach wymiany uczniów, podczas których uczniowie będą mieli okazję odwiedzić kraje szkół partnerskich. Na razie projektowe działania prowadzone są online. Jedno z warsztatowych spotkań online odbyło się w kwietniu, kiedy to uczniowie mieli okazję porozmawiać, wymienić się pomysłami, opowiedzieć o swoich szkołach i swoich zainteresowaniach. - *Mieliśmy okazję poznać niesamowite osoby dzielące nasze pasje, zainteresowania. Pomimo pierwszego spotkania atmosfera*

była miła, sympatyczna, koleżeńska. Czas spędzony na rozmowie upłynął bardzo szybko – dzieli się wrażeniami z pierwszej rozmowy Malwina, jedna z uczestniczek projektu z LO w Sierpcu.

Na początku kwietnia uczniowie pod kierunkiem nauczyciela Beaty Zdrojewskiej przygotowali wystawę prezentującą ich pasje. Zorganizowali także spotkanie online ze starostą sierpeckim, poświęcone tematyce pozwalającej promować powiat sierpecki wśród partnerów projektu.

Projekt jest dofinansowany ze środków Funduszy Europejskich w kwocie 36 480 Euro. Wartość całego projektu wynosi 142 056 Euro. **rad**

Punkt masowych szczepień

W Centrum Kultury

W Centrum Kultury i Sztuki będzie zlokalizowany Punkt Szczepień Powszechnych dla mieszkańców Sierpca i powiatu sierpeckiego. Prace przy dostosowaniu i przygotowaniu miejsca rozpocznie pod koniec kwietnia.

Lokalizacja punktu została wspólnie wskazana i przygotowana przez samorząd miasta i powiatu. Jak informuje starosta sierpecki Andrzej Cześnik, to odpowiedź na apel resortu zdrowia o przyspieszenie szczepień mieszkańców przeciw COVID- 19. – *Przygotowane do pracy pomieszczenia PSP zostały pozytywnie zweryfikowane przez Mazowiecki Oddział Wojewódzki NFZ. Potwierdzono również gotowość uruchomienia punktu szczepień w Centrum Kultury i Sztuki* – informuje na stronie internetowej starosta sierpecki Andrzej Cześnik.

Jak informuje starosta, dokładny harmonogram rejestracji oraz zasady przygotowania do szczepienia będą szczegółowo przedstawione po dokonaniu wszystkich niezbędnych uzgodnień związanych z rozpoczęciem działalności nowego punktu szczepień.

Kolejna ważna dla mieszkańców informacja to taka, że od 4 maja

wznawiają działalność na zasadach ogólnych trzy oddziały Szpitala Powiatowego w Sierpcu. Dokładnie chodzi o oddział: chorób wewnętrznych, chirurgiczny, ginekologii operacyjnej. Jak czytamy na stronie sierpeckiego szpitala, szczegóły organizacji przyjęć i funkcjonowania działalności mają być przedstawione w tym tygodniu. Mimo otwarcia

poszczególnych oddziałów, szpital nadal jest częściowo dedykowany dla pacjentów covidowych. Decyzją Wojewody Mazowieckiego szpital od 4 maja zmniejsza również liczbę łóżek „covidowych”. Będą tu funkcjonowały: 3 łóżka dla pacjentów z podejrzeniem zakażenia SARS-CoV-2 oraz 57 łóżek dla pacjentów z potwierdzonym zakażeniem SARS-CoV-2, w tym 3 łóżka respiratorowe z dostępem do kardiomonitora oraz możliwością prowadzenia tlenoterapii i wentylacji mechanicznej.

Przypomnijmy, że zgodnie z decyzją wojewody mazowieckiego

szpital sierpecki od 16 marca funkcjonował w całości jako tak zwany szpital covidowy. Bez zmian pozostała jedynie praca oddziału pediatrycznego, który przyjmował małych pacjentów.

Bez zmian była i jest realizowana praca pracowni endoskopii, która funkcjonuje na dotychczasowych zasadach i mieści się w byłym laboratorium bakteriologicznym w budynku dyrekcji (parter - wejście od lewego szczytu budynku). Zapisy na badania endoskopowe odbywają się codziennie w godz. 7.30- 14.00, pod numerem telefonu: 24 275 85 45.

rad



Szpital Powiatowy Sierpiec

Spacerkiem po gminach

Bielsk

Podczas ostatniej sesji Rady Gminy radni zajęli się m.in. zmianami w budżecie gminy na rok 2021. Podjęto również decyzję w sprawie zmian w wieloletniej prognozie finansowej.

Bodzanów

Podczas ostatniej sesji Rady Gminy radni zajęli się m.in. sprawozdaniem z działalności biblioteki Centrum Kultury za rok 2020 oraz sprawozdaniem z realizacji Programu współpracy z organizacjami pozarządowymi. Radni podjęli również m.in. uchwałę dotyczącą zmiany budżetu.

Brudzeń Duży

Wójt poinformował, że gmina prowadzi rozmowy z innymi niż Komunikacja Miejska przewoźnikami mające na celu nawiązanie współpracy w zakresie publicznego transportu zbiorowego. UG wysłał zaproszenie do rozmów o współpracy w tym zakresie do trzech firm świadczących usługi w zakresie przewozów pasażerskich.

Bulkowo

Trwają prace remontowe oczyszczalni ścieków w Bulkowie. Wykonawcą prac jest firma Ecol-Unicon Sp. z o.o. Inwestycja opiewa na kwotę 1 696 170,02 zł. Wartość dofinansowania pochodząca z EFR na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich wynosi 768 125 zł, pozostałą kwotę tj. 928 045,02 zł gmina sfinansuje ze środków własnych.

Drobin

Od kilku tygodni trwają prace nad opracowaniem dokumentacji projektowej dla zadania „Budowa chodnika w ciągu drogi powiatowej nr 2996W Łęg Probstwo - Łęg Kościelny”. Długość tego odcinka to około 1,4 km. Zaraz po zakończeniu projektu rozpocznie się budowa.

Gąbin

UMiG Gąbin pozyskał dofinansowanie z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg na przebudowę ulicy Złotej w Gąbinie. Prace budowlane zostaną wykonane na odcinku prawie 400 metrów. Zadanie otrzymało 1 791 803, 50 zł, co stanowi 70% szacunkowej wartości zadania.

Gostynin

Gminne Centrum Kultury i Tradycji Wsi Gminy Gostynin w Białem oraz Szkoła Podstawowa w Lucieniu zapraszają do wzięcia udziału w I Festiwalu Pieśni Ludowej. Wydarzenie odbędzie się 28 maja 2021 roku (piątek), o godz. 9.30 w SP w Lucieniu. Szczegółowe informacje można uzyskać pod nr tel. 601 391 168 oraz 661 272 586.

Gozdowo

Uczennice Szkoły Podstawowej w Gozdowie zakwalifikowały się do etapu wojewódzkiego konkursu „Bitwa Warszawska 1920 roku. Przełomowy moment w historii Polski i Europy”. O wejście do kolejnego etapu powalczą: Małgorzata Topolewska (kl. VI b), Zofia Kaczorowska (kl. VI c), Gabriela Lewandowska (kl. VIII b).

Kutno

Po weekendzie majowym parkowanie na Placu Wolności będzie płatne. Kierowcy muszą przygotować się na zmianę w tej kwestii, ponieważ od momentu otwarcia parkingu (22.03), można było tam zostawiać samochód bezpłatnie. Stawka za pierwsze 20 minut parkowania to 50 groszy, natomiast za każdą godzinę od poniedziałku do piątku między 8.00 a 18.00 opłata wynosi 2,50 zł.

Spacerkiem po gminach

Łąck

Stowarzyszenie Gmin Turystycznych Pojezierza Gostynińskiego zaprasza dzieci i młodzież do udziału w konkursie fotograficznym „Skarby historii i natury”. Prace można składać do 14 maja. Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie www.gminalack.pl.

Mała Wieś

Gmina pozyskała 628 022,09 zł dofinansowania z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg na przebudowę dróg gminnych o numerach 290809W i 290811W. W ramach powyższego zadania zaplanowano przebudowę drogi gminnej nr 290811W relacji Mała Wieś – ŚciBOROWO – Święcie Stare oraz przebudowę drogi gminnej nr 290809W relacji Kiełtyki – ŚciBOROWO – Wilkanowo o łącznej długości 1458 m.

Mochowo

Gminna Biblioteka Publiczna w Mochowie, przystąpiła do projektu „Sieć na kulturę w podregionie płockim”. Projekt realizowany jest przez Fundację Wspierania Zrównoważonego Rozwoju ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. Skierowany jest do dzieci w wieku 10-14 lat. Zakłada prowadzenie ciekawych zajęć rozwijających kompetencje cyfrowe

Nowy Duninów

Urząd gminy poinformował o wynikach konkursu na realizację zadań gminy z zakresu upowszechniania kultury fizycznej i sportu. Dotację we wnioskowanej kwocie otrzymały kluby działające na terenie gminy: GKS Fala – 25 000 zł oraz LKS „Wisła” – 66 500 zł.

Pacyna

Urząd Gminy poinformował o wyborze najkorzystniejszej oferty w przetargu na dostarczenie i wdrożenie systemów informatycznych na potrzeby Referatu Finansowego urzędu gminy. Zadanie wykona firma Info-Comp z Kutna.

Radzanowo

Z inicjatywy wójta zostało zorganizowane pierwsze spotkanie konsultacyjne poświęcone zagadnieniu profesjonalnej oferty pomocy psychologicznej dedykowanej mieszkańcom gminy Radzanowo. Wzięli w nim udział m.in. kierownicy i dyrektorzy gminnych instytucji, placówek oświatowych, a także terapeuta i pedagog specjalny Paweł Biegalski oraz coach i trener NLP, EFT Anna Uchniewska.

Rościszewo

Gmina otrzymała 400 tysięcy złotych na budowę parkingu w Rościszewie (43 miejsca postojowe). Środki pochodzą z Rządowego Funduszu Inicjatyw Lokalnych.

Sanniki

Trwa realizacja inwestycji w ramach zadań zgłoszonych przez poszczególne sołectwa do budżetu, jako przedsięwzięcia w ramach funduszu sołeckiego. Wśród zrealizowanych już zadań znalazło się m.in. wykonanie znaków kierunkowych z numerami porządkowymi w miejscowości Czyżew.

Sierpc

Nauczyciele i uczniowie SP w Bledzewie kolejny raz dołączyli do ekologicznego programu edukacyjnego „Moje miasto bez elektrośmieci”. Do szkoły, dzięki udziałowi w promowaniu ekologicznych postaw, do tej pory bezpłatnie przekazano: projektor i ekran projekcyjny, sprzęt sportowy, gry i pomoce dydaktyczne.

XXV sesja Rady Powiatu Płockiego

Zarząd z absolutorium

Ostatnia sesja Rady Powiatu skupiła się przede wszystkim na dyskusji nad raportem o stanie powiatu za 2020 r. oraz głosowaniu nad udzieleniem Zarządowi Powiatu wotum zaufania, a także absolutorium z tytułu wykonania budżetu za rok 2020 r. Podczas głosowania radni udzielili zarządowi wotum zaufania stosunkiem głosów 15 za do 7 przeciw. Za absolutorium dla Zarządu Powiatu głosowali wszyscy radni. W zdalnej sesji uczestniczyło 22 radnych.

Kwietniowa sesja dotyczyła bardzo ważnych dla mieszkańców powiatu płockiego spraw. Pierwsza z nich to

ki przez zarząd powiatu było wprowadzenie do budżetu na 2021 r. planu zakupu budynku przy ul. Bielskiej 57A należącego do Fundacji Rozwoju, założonej i nadzorowanej przez Polskie Stronnictwo Ludowe, w którym w chwili obecnej znajduje się także siedziba PSL-u. Nasz zdecydowany sprzeciw wobec tych planów spotkał się z twardym oporem – mówiła Małgorzata Purcelewska.

Na te zarzuty odpowiedział starosta płocki Mariusz Bieniek. – Przykro mi słuchać tych słów, ponieważ państwo przez kolejny rok nie przysłuchiście do mnie z żadną inicjatywą. Przestańmy raz na zawsze bić pianę. Budynek od PSL-u? Nic nie kupiliśmy. I jeżeli tam nie będzie jasnej sytuacji własnościowej, nie kupimy nic. My każdą złotówkę oglądamy nie dwa, ale dziesięć razy. Wszystko to, co robimy, jest przemyślane i to

leniem absolutorium zarządowi powiatu z tytułu wykonania budżetu za 2020 r. Podczas obrad skarbnik powiatu płockiego Katarzyna Leśniewska przedstawiła sprawozdanie finansowe. Skarbnik zwróciła uwagę, że budżet 2020 roku zakończył się nadwyżką, co świadczy o dobrej wydolności finansowej powiatu i prawidłowej realizacji planowanych inwestycji.

Budżet powiatu płockiego uzyskał pozytywną opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej, która została zaprezentowana podczas obrad. W kwestii wykonania budżetu wypowiedział się również przewodniczący Komisji Rewizyjnej – Stefan Jakubowski. Komisja uznała przedstawione sprawozdania i informacje za poprawne i rzetelne oraz odzwierciedlające stan rzeczywisty i oceniła je pozytywnie. Wobec tego wnio-

W podmiotach zarządzanych przez powiat nie dochodziło do nasilenia i rozszerzania się zarazy czy braku możliwości zapewnienia podstawowej opieki pensjonariuszom – argumentowała Małgorzata Purcelewska.

Swoją opinię przedstawili też radni klubu „Nasz gmina, nasz powiat płocki”. – Oceniając miniony rok w naszym powiecie po szczegółowej i kompleksowej analizie budżetu, jego dochodów i wydatków oraz efektów zadaniowych i rzeczowych, mając jednocześnie na uwadze sytuację pandemiczną w Polsce, należy uznać, że nie był to łatwy rok. Jednak patrząc na jego realizowanie można uznać, że zakończył się sukcesem. Wykonując budżet w 2020 roku zarząd skupił dużą uwagę na realizacji zadań inwestycyjnych zarówno na drogach powiatowych, jak i w jednostkach powiatu płockiego. Klub „Nasza gmina, nasz powiat płocki” będzie głosował za udzieleniem absolutorium zarządowi powiatu płockiego – tłumaczył przewodniczący klubu Paweł Tokarski.

Swoją aprobatę wyrazili również radni zrzeszeni w Klubie Polskiego Stronnictwa Ludowego. W imieniu radnych klubu stanowisko przedstawiła Magdalena Woja, która podkreślała, że zarządowi udało się pozyskać wiele dotacji zewnętrznych na potrzebne na terenie powiatu inwestycje. – Budżet powiatu płockiego na 2020 r. niewątpliwie był cięższy niż w latach ubiegłych. Miał na to wpływ ogłoszony w marcu 2020 r. stan zagrożenia epidemicznego, a następnie stan epidemii w związku z zakażeniem wirusem COVID-19. Spowodowało to niższe wpływy z tytułu dochodów własnych. Zarząd powiatu mając na względzie powyższe przy wykonaniu budżetu stosował maksymalne oszczędności, a także starał się pozyskiwać dodatkowe środki finansowe z różnych dostępnych źródeł. Działania te wpłynęły bardzo korzystnie na kształtowanie się budżetu powiatu w 2020 r., czego potwierdzeniem jest pozyskanie dodatkowo ponad 21 milionów złotych. Potwierdzeniem prawidłowego zrealizowania budżetu powiatu płockiego za 2020 rok jest pozytywna opinia Regionalnej Izby Obrachunkowej. Ponieważ budżet został bardzo prawidłowo zrealizowany, klub radnych Polskiego Stronnictwa Ludowego będzie głosował za udzieleniem zarządowi absolutorium za 2020 rok – mówiła radna Magdalena Woja.

Po głosowaniu głos zabrał przewodniczący Rady Powiatu Lech Dąbrowski. – Serdecznie gratuluję panu staroście i pozostałym członkom zarządu. Sądzę, że wyrażone przez Radę zaufanie w tym głosowaniu i akceptacja dotychczasowych działań będzie państwa motywowała do efektywnej realizacji zadań służących mieszkańcom powiatu płockiego i rozwojowi tego powiatu – mówił Lech Dąbrowski. – Jestem pod wrażeniem, bo początek roku zapowiadał się bardzo źle. To, że potrafiliśmy skoryzować z różnych programów pomocowych, że starosta i jego służby potrafiły sięgnąć po różne pieniądze, to jest ciężka praca, za którą dziękuję – dodawał przewodniczący.

Radni przyjęli również szereg uchwał. Wśród nich znalazły się m.in. uchwała w sprawie wyrażenia zgody na bezprzetargowy wynajem garażu położonego w sąsiedztwie warsztatów szkolnych Zespołu Szkół im. Stanisława Staszica w Gąbinie oraz zmieniająca uchwałę nr 179/XVI/2012 w sprawie określenia przystanków komunikacyjnych oraz warunków i zasad korzystania z nich.

Radni przyjęli również ocenę zasobów pomocy społecznej za 2020 rok dla powiatu płockiego oraz ocenę stanu dróg po przeglądach wiosennych oraz plan bieżącego utrzymania dróg w 2021 r.

Eliza Kinałska



Radni udzielili Zarządowi Powiatu wotum zaufania oraz absolutorium

raport o stanie powiatu za 2020 r. oraz głosowanie nad udzieleniem Zarządowi Powiatu wotum zaufania.

Burzliwa debata nad raportem

Debata nad raportem o stanie powiatu za 2020 r była bardzo ożywiona i aktywnie uczestniczyło w niej wielu radnych. Głos zabrali m.in. przewodnicząca klubu radnych Prawa i Sprawiedliwości Małgorzata Purcelewska. Radna zaznaczała, że wiele interpelacji członków klubu nie doczekało się odpowiedzi i realizacji. Wnosiła o lepszą współpracę ponad podziałami politycznymi. – Wiele przykładów pokazuje ciągle upolitycznienie naszego samorządu – mówiła Małgorzata Purcelewska.

Jako przykład przewodnicząca wskazywała nadmiernie zaangażowanie władz powiatu w kampanię wyborczą, która toczy się w gminie Drobin oraz deklaracje, jakie w związku z nią czyni starosta Mariusz Bieniek. Radnej chodziło m.in. o ponadprogramowe wsparcie dla jednostek OSP czy klubów sportowych z terenu gminy, jakie można było odnotować w ostatnim czasie. – Swoim zachowaniem pokazał pan, że interes partyjny jest dla pana ważniejszy niż interes ogółu mieszkańców i tym samym udowodnił, że nie jest obiektywny w swoim postępowaniu. Starosta jest gospodarzem wszystkich mieszkańców i powinien unieść się ponad partykularne interesy własnego ugrupowania. Najbardziej szokującym dla naszego klubu przejawem uprawiania polity-

jest długoletnia strategia, myślenie długofalowe. Powiat ma plan na to, żeby być powiatem rozwojowym, aby mieć przyszłość – mówił starosta. – Za nami jest rok ciężkiej pracy, mnóstwa obowiązków i ryzyka. Nie mogę już słuchać tego, ile dało nam państwo. Mamy 142 mln złotych dochodów w 2020 r., a z budżetu państwa jako rekompensata poniesionych kosztów dostaliśmy niespełna 4 200 000 zł. Co to jest w kontekście tego, co do budżetu państwa wpłaca Orlen, ilu ludzi zatrudnia, ile pitów wpływa do miasta, a my z tego nie mamy nic. A naszymi drogami odbywa się transport, kosztem zdrowia naszych mieszkańców – mówił starosta.

Starosta podkreślał również, że w pandemicznym roku pracownicy starostwa bardzo ciężko pracowali, aby wszystkie sprawy były załatwione na bieżąco. Wyjaśniał również, że starostwo w związku z epidemią od razu wprowadziło oszczędności, aby przygotować się na rozwój sytuacji epidemicznej. W dyskusji nad raportem brali udział także m.in. Paweł Tokarski, Magdalena Kołodziej-ska, Maciej Jabłoński oraz Bogdan Banaszczyk.

Podczas głosowania 15 radnych było za, przeciw głosowało siedmiu radnych Klubu Prawa i Sprawiedliwości. W związku z wynikami głosowania wotum zaufania zostało udzielone.

Jednomyślna decyzja

Drugim ważnym punktem sesji była debata i głosowanie nad udzie-

leniem absolutorium zarządowi powiatu z tytułu wykonania budżetu powiatu płockiego.

Stanowisko Klubu Prawa i Sprawiedliwości w tej sprawie wygłosiła Małgorzata Purcelewska. – W oparciu o wiedzę uzyskaną ze sprawozdania finansowego za 2020 r. klub radnych Prawa i Sprawiedliwości będzie głosował za udzieleniem absolutorium Zarządowi Powiatu w Płocku z tytułu wykonania budżetu za 2020 r. Uzasadniając nasze stanowisko chcemy podkreślić istotny z naszego punktu widzenia argument, jakim jest stan finansów powiatu na zakończenie roku budżetowego. Planowany na koniec 2020 roku deficyt w wysokości ok. 8 milionów złotych, ostatecznie zakończył się nadwyżką w wysokości 1 316 000 zł. Zatem w ostatecznym rozliczeniu powiatu okazał się dobry – mówiła przewodnicząca klubu radnych PiS.

– W minionym roku znacząco wzrósł udział wydatków inwestycyjnych w stosunku do wszystkich wydatków powiatu. Cieszy fakt wykonania wielu zadań, szczególnie drogowych, poprawa transportu publicznego, odbudowa spalonego budynku DPS-u w Miszewie Murowanym i innych. Warto podkreślić, że było to możliwe z uwagi na znaczące wsparcie środkami rządowymi, wojewody mazowieckiego, marszałka województwa, a także Unii Europejskiej. Biorąc pod uwagę wyjątkowy czas, w jakim od ponad roku znalazł się cały świat walcząc z pandemią, chcemy podkreślić, że zarząd poradził sobie dobrze z tym problemem.



Słodkości prosto z Sannik

Historia Koła Gospodyń Wiejskich w Sannikach sięga przełomu lat 60. i 70. XX w. Obecne koło zostało formalnie zarejestrowane w 2019 r. i swoją działalnością nawiązuje do tej cennej spuścizny. Choć robi to innymi sposobami niż ponad 50 lat temu, to nadal cele pozostają te same – integracja i aktywizacja mieszkańców, rozwój umiejętności i pasji członków koła oraz podtrzymywanie tradycji.

koła dotyczące upowszechniania higieny, dbałości o zdrowie i opieki nad dziećmi.

W latach 80. XX w. KGW w Sannikach rozpoczęło współpracę z Gminnym Ośrodkiem Kultury. Nadzór merytoryczny sprawowała instruktor Krystyna Reszczyńska. Owocem współpracy były liczne szkolenia i kursy m.in. gotowania i pieczenia, które odbywały się głównie pod kierunkiem instruktorów z ODR, ale także m.in. pod czujnym okiem Macieja Kuronia.

Właśnie do tych tradycji nawią-



Koło Gospodyń Wiejskich „Sanniczanka” oficjalnie narodziło się w sierpniu 2019 r. Właśnie wtedy podczas zebrania założycielskiego panie z Sannik i Szkarady podjęły działania, których celem była rejestracja KGW. W zebraniu wzięło udział 35 pań, obecnie koło liczy 42 członkinie, które wywodzą się z szerokiego przekroju społecznego. Faktem jest, że koło działało wiele lat wcześniej, a rejestracja była wyłącznie potwierdzeniem tego stanu. Choć panie mają różne wykształcenie, pasje, są w różnym wieku to łączy je jeden wspólny cel – aktywny udział w działalności koła.

Historia działalności koła sięga przełomu lat 60. i 70. XX w. Jego początki są związane z miejscowym kółkiem rolniczym. Starsze pokolenie kojarzy jego działalność m.in. z możliwością zaopatrywania się w pisklęta do chowu drobiu w swoich gospodarstwach. Członkinie koła uczestniczyły też w kursach nowoczesnego prowadzenia gospodarstwa domowego, gotowania, pieczenia czy też kroju i szycia. Daniela Garstka – członkini koła, z zawodu pielęgniarka niejednokrotnie wspominała, że organizowała i prowadziła, ze ramienia Ośrodka Zdrowia pogadanki i szkolenia dla

zuje koło, które zostało oficjalnie zarejestrowane 23 września 2019 r., czyli KGW „Sanniczanka”. Jego przewodniczącą jest Zofia Zawadzka, która pełni tę funkcję od 2000 r. Większość członkin koła związana jest z nim od wielu lat. Panie od dawna aktywnie uczestniczą w życiu swojej lokalnej społeczności.

Dochodami KGW są składki członkowskie oraz pozyskiwane dotacje. – *Składamy wnioski, by uzyskać środki ze źródeł zewnętrznych na organizację warsztatów i zakup niezbędnego wyposażenia* – mówi wiceprzewodnicząca koła Maria Fudała. KGW wielokrotnie prezentowało własne wyroby kulinarne m.in. podczas „Niedziel Sannickich”, spotkaniach integracyjnych z gośćmi z zaprzyjaźnionej gminy Chalonnese nad Loarą (Francja). Panie biorą udział również w lokalnych i regionalnych festiwalach m.in. w festiwalu „Od kujawiaka do oberka” w Łącku, gdzie zajmują czołowe miejsca w konkursach na najlepsze wypieki czy chleb. Panie organizują również spotkania integracyjne z kołami z terenu gminy Sanniki.

Koło współpracuje z różnymi organizacjami m.in. z ODR w Płocku, OSP w Sannikach, Kołem Towarzystwa im. F. Chopina, Europejskim

Babka serowo-cytrynowa

Składniki

- 25 dkg mąki
- 25 dkg margaryny/ masła roślinnego
- 20 dkg cukru
- 1 waniliowy serek homogenizowany
- 3 jajka

Wykonanie

Jajka ubić z cukrem, dodać miękką margarynę i zmiksować. Ciągłe miksując dodać mąkę wymieszaną z kisielcem i proszkiem do pieczenia. Następnie dodać serek i cukier waniliowy. Na koniec dodać esencję i sok z cytryny. Wyłożyć do foremki. Piec ok. 50 min. w 180 stopniach. Upieczoną babkę można polukrować.

- kisiel cytrynowy
- sok z połowy cytryny
- 1/2 łyżeczki esencji cytrynowej
- cukier waniliowy
- 4 płaskie łyżeczki proszku do pieczenia

Ciasto z rabarborem

Składniki

Ciasto

- 4 żółtka
- 40 dkg mąki
- 1/2 szklanki cukru
- 1 czubata łyżeczka proszku do pieczenia
- 1 masło roślinne
- szczypta soli

Wykonanie

Ze składników na ciasto zagnieść ciasto i wyłożyć na blachę. Rabarbar pokroić w kostkę i wymieszać z mąką ziemniaczaną. Białka z cukrem ubić na sztywno i wymieszać z rabarborem. Masę wyłożyć na ciasto, wyrównać i upiec. Po wyjściu z pieca po 20 minutach posypać ciasto cukrem pudrem i pozostawić do wystygnięcia.

Masa

- 1 kg rabarbaru
- 5 łyżeczek mąki ziemniaczanej
- 1,5 szklanki cukru
- 5 białek

Ciasto cytrynowe

Składniki

Ciasto:

- 200 g masła roślinnego
- 150 g cukru
- 4 jajka
- 1 cukier waniliowy
- 250 g mąki
- łyżeczka proszku do pieczenia
- 2 łyżeczki soku z cytryny

Składniki na ciasto utrzeć na gładką masę i piec 25 minut w 175 stopniach. Wszystkie składniki na masę zagotować i wymieszać. Gorącą masę wylać na upieczone ciasto. Śmietanę ubić z łyżką cukru pudru i łyżką soku z cytryny. Wyłożyć na masę budyniową. Na śmietanę ułożyć herbatniki (jeśli są bardzo suche to zmoczyć w mleku). Przygotować polewę – 250 g cukru pudru rozmieszać z 7 łyżkami soku z cytryny. Rozsmarować na herbatnikach. Najlepiej podawać na drugi dzień.

Bitą śmietanę

- 1/2 l śmietany 30%
- łyżka cukru pudru
- łyżka soku z cytryny

Polewa

- 250 g cukru
- 7 łyżek soku z cytryny
- herbatniki

Masa:

- 3/4 szklanki wody
- 3/4 szklanki cukru
- 1 budyń śmietankowy lub waniliowy
- sok z dwóch cytryn
- 125 g masła

Centrum Artystycznym (m.in. przy organizacji „Potańcówek w altanie” czy spotkań opłatkowych).

Dużym zainteresowaniem cieszył się zorganizowany przez koło w 2020 r. kurs – „Warsztaty serowarskie”. Swoją działalność koło prowadzi w pomieszczeniach OSP w Sannikach. – *Na 2021 r. zaplanowałyśmy wiele zadań. Wśród nich znalazła się m.in. prezentacja połączona z degustacją „Żurek i inne pyszności dla domu i gości”*

w Zespole Pałacowo-Parkowym w Sannikach, warsztaty florystyczne, uzupełnienie wyposażenia i zakup fartuszków z logo KGW oraz organizacja wycieczki turystyczno-krajoznawczej „Szlakiem mazowieckiej mchy szlacheckiej”. Na ile będziemy mogły działać w warunkach pandemii i jak pokaże czas. Są plany i nadzieje, że wrócimy do normalności – mówi przewodnicząca koła Zofia Zawadzka.

Opr. (ek)

Spacerkiem po gminach

Słubice

Gminna Biblioteka Publiczna aktywnie włączyła się do akcji „Żonkile”. Każdy, kto przybył do słubickiej biblioteki, otrzymał symbol akcji – wykonanego z papieru żółtego żonkila w formie przypinki. Biblioteka zorganizowała także przy współpracy z uczniami kl. Ib SP w Słubicach lekcję w oparciu o materiały edukacyjne przygotowane przez Muzeum Historii Żydów Polskich POLIN.

Słupno

Urząd Gminy zaprasza do udziału w konkursie fotograficznym „Bociany w gminie Słupno”. Prace można zgłaszać do piątku, 7 maja. Regulamin konkursu można znaleźć na stronie www.ugslupno.bip.org.pl.

Stara Biała

Urząd Gminy poinformował, że od 1 czerwca korekcie ulegną trasy kursowania linii autobusowych 102 i 103. Zmiany spowodowane są tym, że gmina Brudzeń Duży rezygnuje z usług płockiej Komunikacji Miejskiej w zakresie transportu publicznego. Autobus linii 102 zakończy swoją trasę w Kobiernikach, a ostatnim przystankiem linii 103 będzie Mańkowo.

Starożybry

Zakończono remont dróg w miejscowościach Mrówczewo oraz Stoplin. Wyremontowany został 4-kilometrowy odcinek, który został utwardzony kruszywem. Do końca wakacji tego roku władze gminy zamierzają naprawić ok. 20-25 km dróg gminnych.

Szczawin Kościelny

Zakończono realizację zadania polegającego na wymianie pokrycia dachowego na budynku remizy OSP Wola Trębska. Koszt całkowity inwestycji wyniósł ok. 35 000,00 zł. Prace obejmowały m.in. zamontowanie krokwi drewnianych, pokrycie dachu blachą trapezową oraz montaż rynien odwadniających.

Szczutowo

Gmina pozyskała kwotę 1398672,08 zł (70% kosztów) na realizację trzeciego etapu przebudowy drogi Grabal – Cisse. Inwestycja realizowana będzie na odcinku o długości 1,9 km. Prace mają być prowadzone od maja do października br.

Wyszogród

Gmina i Miasto Wyszogród pozyskała dofinansowanie w wysokości 780 860,94 zł na przebudowę drogi gminnej nr 291546W w miejscowości Słomin. Gmina i Miasto Wyszogród znalazła się na liście projektów z 70% dofinansowaniem na to zadanie z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg.

Zawidz

Strażacy z OSP w Zawidzu dołączyli do akcji wspierającej mieszkańców Zawidza panią Hanię w walce z rakiem. Dzięki pomocowej akcji udało się zebrać już około 100 kg nakrętek na leczenie Pani Hani. Druhowie apelują o dalszą zbiórkę i dostarczanie nakrętek, które mają wielką moc, bo akcja trwa. A na nakrętki czeka przed remizą OSP piękne metalowe serce.

Żychlin

Dwie uczennice Liceum Ogólnokształcącego im. Adama Mickiewicza w Żychlinie przy Zespole Szkół Nr 1 w Żychlinie oraz trzy uczennice Zespołu Szkół w Żychlinie otrzymały Stypendia Prezesa Rady Ministrów w roku szkolnym 2020/2021. Laureatkami nagrody zostały Alicja Ranachowska, Zuzanna Kalinowska, Maria Kalata, Julia Białkowska oraz Julia Stuldych. (ek), rad

Komputery dla młodych informatyków z Drobinia

Dar od Orlen Projektu

Uczniowie kształcący się w zawodzie technika informatyka z Zespołu Szkół Ponadpodstawowych w Drobinie w tym roku po raz pierwszy przystąpią do egzaminu potwierdzającego kwalifikacje zawodowe. Egzamin wiąże się z wy-

zaniem dla szkoły, a mianowicie przygotowaniem i wyposażeniem stanowisk egzaminacyjnych. Koszt jednego z nich to ok. 4 000 zł. Z pomocą placówce przyszedł Orlen Projekt S.A., który podarował szkole 5 kompletnych stanowisk.

Egzaminy zawodowe to wyzwanie nie tylko dla uczniów, ale także dla szkoły. Niedawno stanął przed nim Zespół Szkół Ponadpodstawowych w Drobinie. Poważnym problemem okazały się stanowiska egzaminacyjne. Koszt jednego, zgodnego z wykazem Centralnej Komisji Egzaminacyjnej, to ok. 4 tysiące zł, a szko-

ła potrzebuje aż sześciu takich miejsc.

Z pomocą szkole i młodym informatykom przyszedł Orlen Projekt S.A. – Dzięki staraniom Pana Burmistrza Grzegorza Szykalskiego, w naszej szkole została podpisana umowa darowizny, na mocy której pan Marcin Kasza, Prezes zarządu Orlen Projekt S.A., przekazał na rzecz naszej szkoły 5 kompletnych stanowisk komputerowych, które zostaną wykorzystane jako baza stanowisk egzaminacyjnych dla naszych informatyków – poinformował Zespół Szkół Ponadpodstawowych w Drobinie. (ek)

Absolwenci szkoły przygotowują się do uroczystości

Marszałek stanie przed Małachowianką...

Absolwenci Małachowianki w wyjątkowy sposób uczczą 100-lecie nadania szkole imienia Marszałka Stanisława Małachowskiego. Z tej okazji tuż przed wejściem do szkoły, od strony ulicy Teatralnej, stanie prawie dwumetrowy, wykonany z brązu pomnik jej patrona. Autorami pomysłu są uczniowie klasy, którzy zdawali maturę w 1963 roku. Projekt pomnika przygotował znany w Płocku ciechanowski artysta-rzeźbiarz Marek Zalewski.

Po ponad trzech latach ogromnej pracy – projektowania, ustalania i zbierania pieniędzy na budowę pomnika, pomysł jest na finałowym etapie realizacji. – *Cieszy nas to ogromnie, bo udaje się realizować kolejny ważny dla szkoły, miasta i dla nas plan. Gipsowy model, zrobiony w skali 1:1, jest już gotowy. Autorem rzeźby jest artysta-rzeźbiarz Marek Zalewski z Ciechanowa. Wykonaniem odlewu z mosiądzu zajmie się pracownia Brzart z Pleszewa. Pomnik ma być gotowy do połowy lipca br.* – mówi o szczegółach prac związanych z wykonaniem pomnika Maria Kaczmarczyk (matura 1966 r.), skarbnik Towarzystwa

Budowy Pomnika Marszałka Małachowskiego.

Zaprojektowany pomnik ma blisko 2 metry wysokości. W lewym ręku patron dźierży laskę marszałkowską (której replikę Małachowiancy podarowali szkole), a w prawej trzyma dokument Konstytucji 3 Maja. Pomnik ma zostać ustawiony w taki sposób, że Marszałek będzie patrzył w stronę Wisły. Gotowy jest już akt erekcyjny, który zgodnie z tradycją będzie wmurowany w fundament pod cokół. A sam cokół wykonany będzie z czarnego marmuru. Pomnik ma być podświetlony zainstalowanymi w podłożu lampkami. Projekt budowlany wykonany został przez projektanta z płockiego Ratusza, a zatwierdzony przez miejskiego konserwatora zabytków. Docelowo przy pomniku ma być także ustawiony kiosk multimedialny, gdzie płocczanie, a także turyści odwiedzający Płock będą mogli zasięgnąć informacji o patronie szkoły, samej szkole i Płocku.

Przypomnijmy, że pomysł tak uroczystego upamiętnienia setnej rocznicy nadania szkole imienia Marszałka Stanisława Małachowskiego pojawił się kilka lat temu. Dokładnie w 2018 roku absolwenci Małachowianki z klasy, która zdawała maturę w 1963 roku, postanowili w wyjątkowy sposób uhonorować patrona i uczcić to ważne wydarzenie. A także przybliżyć uczniom, płocczanom i odwiedzającym Płock

postać o wielkim znaczeniu i wielkich zasługach. Powołali Towarzystwo Budowy Pomnika Marszałka Stanisława Małachowskiego. Prezesem został małachowiak prof. Lech Chyczewski. W skład Towarzystwa weszli m.in. biskup Piotr Libera, posłanka Elżbieta Gapińska, marszałek Adam Struzik, prezydent Płocka Andrzej Nowakowski, dyrektor Małachowianki Katarzyna Góralska, wieloletni dyrektor Małachowianki Tadeusz Zombirt, prezes TNP Zbigniew Kruszewski, prezes PKN ORLEN Daniel Obajtek, prezes PERN Igor Wasilewski, redaktor naczelny Tygodnika Płockiego Tomasz Szatkowski.

Małachowiaczy zaangażowali się z całego serca, aby przedsięwzięcie się udało. A wyzwanie było ogromne, bo trzeba było zebrać ogromną kwotę (szacunkowy koszt 200 – 300 tysięcy złotych), przejść przez mnóstwo formalności. Do akcji dołączyli absolwenci z całego świata, darczyńcy, samorządowcy, firmy, osoby prywatne. – *Za ogromne zaangażowanie i wsparcie finansowe oraz merytoryczne, realizację prac związanych z całą infrastrukturą budowy pomnika dziękujemy prezydentowi Miasta Płocka Andrzejowi Nowakowskiemu. Dziękujemy wszystkim osobom, które od samego początku wspierały nas i wspierają w realizacji budowy pomnika. Bez tylu wspaniałych ludzi byłoby trudno zmierzyć się z tak ogromnym*



archiwum Komitetu Budowy Pomnika

Członkowie Towarzystwa Budowy Pomnika Marszałka Stanisława Małachowskiego: (od lewej) Tadeusz Zombirt, Marek Zalewski - twórca pomnika, Maria Kaczmarczyk, Wojciech Krzywiński

przedsięwzięciem – mówi Maria Kaczmarczyk, dziękując wszystkim osobom wspierającym prace przy budowie pomnika Marszałka Małachowskiego.

Uroczyste odsłonięcie pomnika zaplanowano na 21 września br. A rocznicowemu wydarzeniu towarzyszyć mają różne upamiętniające i przybliżające postać Marszałka wydarzenia. Między innymi w sobotę przed 21 września, w LO Małachowskiego ma się odbyć bieg młodzieży. – *A sama uroczystość, którą w tej chwili planujemy, połączona będzie z wydaniem albumu o Marszałku, sesją naukową poświęconą najstarszej w Polsce i jednej z najstarszych szkół w Europie. Jeśli okoliczności epidemiologiczne pozwolą,*

będzie to duża, całodzienna uroczystość w szkolnej auli – na co mamy nadzieję – z udziałem Małachowianów – mówi o planach związanych z uroczystością Maria Kaczmarczyk.

Do wspierania idei pomysłodawcy zapraszali wszystkich chętnych. Były koncerty, aukcje. Na stronie internetowej Towarzystwa, przygotowanej nota bene przez Małachowianka – Zbigniewa Radzikowskiego, cały czas trwała zbiórka potrzebnych środków. Jeszcze w tej chwili chętni mogą wesprzeć pomysł i przekazać darowiznę. Wpłaty można kierować na konto Towarzystwa Budowy Pomnika Marszałka Stanisława Małachowskiego: 47 1140 2004 0000 3102 7773 4330.

rad

Zmiany w ordynacji wyborczej do rad mieszkańców osiedli

Bez jednomyślności wśród radnych

Podczas ubiegłotygodniowej sesji płocki radni przyjęli znowelizowaną ordynację wyborczą do rad mieszkańców osiedli. W zbliżających się wyborach do tych jednostek pomocniczych miasta każdy wyborca będzie mógł oddać głos tylko na jednego kandydata.

Dotychczas każdy wyborca dysponował piętnastoma głosami – tylu członków liczą rady mieszkańców osiedli w naszym mieście. Ubiegłotygodniowa dyskusja dotyczyła też długości trwania kadencji rad osiedlowych, chociaż najwięcej emocji wzbudził sam akt głosowania – czy jeden wyborca może oddać tylko jeden głos, czy jednak wciąż może zagłosować nawet na piętnastu kandydatów?

Obecna kadencja rad mieszkańców osiedli upływa w maju tego roku. Wybory powinny odbyć się najpóźniej w ciągu 12 miesięcy, chociaż wstępny termin to październik tego roku. O potrzebie zmian przekonywał przewodniczący Rady Miasta Płocka Artur Jaroszewski. Zwrócił uwagę, że dyskusje trwały od sierpnia ubiegłego roku, a jesienią zostały ogłoszone konsultacje społeczne.

Pojawiły się głosy o wydłużeniu kadencji rad osiedli do pięciu lat, pojawiła się też propozycja, by każdy wyborca mógł głosować tylko na jednego kandydata. Za tą ostatnią zmianą opowiadał się m.in. przewodniczący Artur Jaroszewski. Jego zdaniem to uczciwsze rozwiązanie, ponieważ jedynie partie polityczne są w stanie zebrać grupy piętnastoosobowe. I członkowie tych grup głosują na siebie nawzajem. Natomiast pojedyncza osoba nie ma w takiej sytuacji szans zdobycia wystarczającej liczby głosów, by wejść w skład rady osiedla. – *Na niektórych osiedlach rady działają bardzo dobrze, ale nie na każdym. Mamy takie jednostki pomocnicze, w których część osób uaktywnia się pomiędzy wyborami do rady osiedla a wyborami do rady miasta. Jeżeli ten okres jest krótki, po wyborach do rady miasta rady osiedla mają problem z zebraniem kworum przez wiele miesięcy* – mówił między innymi Artur Jaroszewski.

Część radnych, m.in. szef klubu radnych PSL Tomasz Kominek, była zdania, żeby wyborca mógł nadal oddać maksymalnie piętnaście głosów. Argumentowano, że obecnie ciężko jest zaktywizować mieszkańców, by ci chcieli działać na rzecz swoich małych wspólnot.

Szczególnie dotyczy to ludzi młodych. Radny T. Kominek podkreślał też, na przykładzie rady mieszkańców osiedla Radziwie, że w radach mieszkańców ludzie potrafią ze sobą współdziałać bez względu na poglądy polityczne. – *Teresa Kijek jest z PiS, ja z PSL, a Rafał Nagadowski z PO* – mówił Tomasz Kominek.

Zdaniem radnego T. Kominka, działalność w radzie mieszkańców osiedla nauczyła go nie tylko działalności samorządowej, ale przede wszystkim wsłuchiwanie się w potrzeby mieszkańców, którzy są sąsiadami radnych osiedlowych i mogą się z nimi skontaktować praktycznie o każdej porze.

Za utrzymaniem głosowania „1:15” byli też biorący w dyskusji reprezentanci rad mieszkańców osiedli. Katarzyna Wiśniewska z osiedla Kolegiatna podkreślała, że w wielu miastach wyborcy mogą oddać maksymalnie tyle głosów, ilu członków liczy rada osiedla. Przeciwnego zdania była niezwiązana z żadną radą mieszkanką Płocka Iwona Olecka, która podkreślała, że pojedyncza osoba, nawet, jeśli ma świetne pomysły na rozwój osiedla, to nie ma szansy w „starcu” z grupą kilkunastu osób głosujących na siebie nawzajem.

Ostatecznie za pięcioletnią kadencją rad mieszkańców osiedli głosowało pięć osób radnych. Za wnioskiem o czteroletnią kadencję było 20 radnych. Dużo bardziej podzielone były głosy przy wniosku o pozostawieniu głosowania „1:15”. Za takim rozwiązaniem opowiedziało się 11 radnych, przeciw 13.

Ostatecznie nowa ordynacja wyborcza do rad mieszkańców osiedli została przyjęta przy 14 głosach za, 10 przeciw i jednym wstrzymującym się.

(jac)

Średnioterminowe euroobligacje w PKN ORLEN

O wartości do 5 mld euro

Zarząd i Rada Nadzorcza PKN ORLEN wyraziły zgodę na utworzenie programu emisji średnioterminowych euroobligacji (EMTN) o łącznej wartości do 5 mld euro. Na jego podstawie Spółka będzie emitować euroobligacje w wielu transzach i walutach, o różnej strukturze odsetkowej i zapadalności.

W ramach programu będzie możliwość emisji tzw. obligacji zielonych lub zrównoważonych. To kolejny krok w kierunku dywersyfikacji źródeł finansowania projektów rozwojowych zapisanych w Strategii ORLEN2030. Wcześniej PKN ORLEN dwukrotnie wyemitował krajowe obligacje zrównoważonego rozwoju z oprocentowaniem opartym o poziom ratingu ESG.

– *Sukces emisji krajowych obligacji wyraźnie pokazuje, że uczestnicy rynku finansowego postrzegają nas jako atrakcyjnego i wiarygodnego partnera, a kierunek naszych działań biznesowych za słuszny. Zainteresowanie inwestorów i sprzyjające warunki rynkowe to dla nas jasny sygnał, by podjąć intensywne działania, które pozwolą nam skorzystać również ze środków zagranicznych.*

Pozyskane w ten sposób środki zamierzamy przeznaczyć na realizację kluczowych dla przyszłości Spółki projektów, które m.in. wpłyną na ograniczenie emisji CO2 i rozwój odnawialnych źródeł energii. Tym samym wzmocnią naszą pozycję na międzynarodowym rynku i przyniosą wymierne korzyści akcjonariuszom – mówi Daniel Obajtek, prezes zarządu PKN ORLEN.

Spółka pracuje nad programem EMTN (Euro Medium Term Notes), w ramach którego łączna wartość nominalna wyemitowanych i niewykupionych euroobligacji nie przekroczy 5 mld euro lub równoważności tej kwoty w innych walutach. Euroobligacje emitowane w ramach Programu EMTN będą oferowane i sprzedawane na podstawie prospektu, który zostanie przygotowany przez PKN ORLEN. Zarejestrowane zostaną w międzynarodowym systemie rejestracji papierów wartościowych prowadzonym przez Euroclear Bank lub Clearstream Banking. Spółka będzie mogła ubiegać się o dopuszczenie poszczególnych serii euroobligacji do obrotu na rynku regulowanym prowadzonym przez Euronext Dublin, Giełdę Papierów Wartościowych w Warszawie lub inny podmiot prowadzący rynek regulowany.

opr. (t)

PKN ORLEN, Urząd Miasta Płocka i Wodociągi Płockie

Spotkanie dotyczące potencjalnej powodzi

PKN ORLEN wspólnie z Wodociągami Płockimi zainicjował wypracowanie niezbędnych działań w zakresie poprawy bezpieczeństwa przeciwpowodziowego na Wiśle w rejonie Płocka. W tym celu odbyło się spotkanie przedstawicieli Koncernu oraz Wód Polskich, Prezydenta Miasta Płocka, a także Wodociągów Płockich dotyczące zacieśnienia współpracy.

Umożliwiło ono zapoznanie się ze specyfiką ujęć wody dla PKN ORLEN i miasta Płocka oraz uwarunkowań związanych z ich pracą podczas zagrożenia powodziowego. „Wodociągi Płockie” Sp. z o.o. pobierają z Wisły ok. 50 proc. wody potrzebnej dla zaspokojenia wszystkich potrzeb mieszkańców Płocka. Pozostałe 50 proc. stanowi woda pobierana z ujęć głębinowych zlokalizowanych na terenie miejscowości Borowiczki w sąsiedniej gminie Słupno wzdłuż rzeki Słupianki – dopływu Wisły. Taka lokalizacja wszystkich ujęć sprawia, że wysoki poziom wód Wisły i przekroczenie stanów alarmowych jest zagroże-

niem nie tylko dla obszarów wzdłuż rzeki, ale również zlokalizowanych w bezpośredniej bliskości jej dopływu – rzeki Słupianki.

– W związku z sytuacją zagrożenia powodziowego, która wystąpiła w tym roku w lutym w rejonie Płocka podjęliśmy decyzję o wypracowaniu rozwiązań, które zminimalizują ryzyko powodziowe w Płocku. W ten sposób zapewnimy bezpieczeństwo nie tylko mieszkańcom Płocka, ale także strategicznym obiektom należącym do PKN ORLEN. Dzięki zainicjowanej przez nas współpracy skutecznie zreali-

zujemy założone cele – powiedział podczas spotkania Józef Węgrecki, członek zarządu ds. Operacyjnych PKN ORLEN.

Ujęcie wody PKN ORLEN typu zatokowego zlokalizowane jest na 635 km rzeki Wisły w sąsiedztwie przystani Naftoremontu w Płocku. Pozwala ono projektowo na pobieranie z Wisły 11 700 m³/h wody. PKN ORLEN w ostatnich latach zdecydowanie zmniejszył pobór wody z 5000 do 3000 m³/h. Ekologicznym efektem działań wprowadzonych w Zakładzie Produkcyjnym w Płocku jest wykorzystywanie wody po jej uzdatnieniu w zakładowej Oczyszczalni Ścieków do celów

nia ujęcia wody należącego do PKN ORLEN. W obronie ujęcia Koncernu brała udział Zakładowa Straż Pożarna, ORLEN Ochrona, Wojska Obrony Terytorialnej, obsługa ujęcia, a działaniami kierował Zakładowy Komitet Przeciwpowodziowy. W celu niedopuszczenia wody do budynku ujęcia ułożono 3000 worków z piaskiem zabezpieczając najbardziej nawałne punkty i wały.

– Wykazaliśmy się sprawną organizacją. Ale sytuacja ta pokazała, że wciąż musimy myśleć o zabezpieczeniu się przed żywiołem, jakim jest Wisła, a także o zabezpieczeniu ujęć wody i zapewnieniu płocczanom nieprzerwanych jej dostaw. Aby to osiągnąć potrzebujemy zaangażowania i współpracy kilku podmiotów. Jest to szczególnie ważne w sytuacji, kiedy sukcesywnie, od wielu lat prowadzimy duże inwestycje w mieście, w tym w infrastrukturę wodociągową i kanalizacyjną. Przypomnę, że w tej chwili „Wodociągi Płockie” Sp. z o.o. prowadzi przebudowę Stacji Uzdatniania Wody „Górna”, Stacji Uzdatniania Wody „Góry” oraz przebudowę ujęcia powierzchniowego „Grabówka”. Dlatego tak istotnym jest jak najszybsze opracowanie Planu bezpieczeństwa przeciwpowodziowego dla Płocka i współpraca wszystkich zainteresowanych stron – powiedział Andrzej Nowakowski, prezydent Płocka.

W tym roku wysoki stan wód w Wiśle spowodował, że rzeka podtopiła bulwary miejskie oraz zalała nadwiślańskie osiedla: Radziwie, Borowiczki, Pradolina Wisły. Wszystkie służby ratunkowe uczestniczyły w budowie zabezpieczeń, aby nie dopuścić do przelania się wody przez wały przeciwpowodziowe. opr. (t)



Podczas powodzi w lutym 2021 woda podchodziła pod studnie głębinowe. Prowadzona była akcja zabezpieczania ujęć, poprzez ułożenie ponad 4 000 worków z piaskiem przez służby ratownicze, w tym wojsko i jednostki Państwowej Straży Pożarnej.

waniu rozwiązań, które zminimalizują ryzyko powodziowe w Płocku. W ten sposób zapewnimy bezpieczeństwo nie tylko mieszkańcom Płocka, ale także strategicznym obiektom należącym do PKN ORLEN. Dzięki zainicjowanej przez nas współpracy skutecznie zreali-

bezpieczeństwa technicznego. Jako woda przeciwpożarowa kierowana jest do przeciwpożarowej sieci hydrantowej Zakładu Produkcyjnego w Płocku i stanowi jej zaopatrzenie na wypadek pożaru.

Działania przeciwpowodziowe dotyczyły również zabezpiecze-



POLSKA GRUPA GÓRNICZA



KUPUJ EKOGRSZKI WIOSNĄ ZANIM CENY UROSNĄ!

POLSKIE EKOGRSZKI Z PGG POLECAJĄ SIĘ GORRRRRRĄCO!

- > **WYSOKA WARTOŚĆ OPAŁOWA**
zapewni więcej ciepła na dłuższy czas.
- > **STABILNE PARAMETRY**
ograniczą konieczność dodatkowej regulacji kotła.
- > **GWARANCJA JAKOŚCI**
potwierdzona certyfikatem.



Zamów na sklep.pgg.pl
lub u Autoryzowanych Sprzedawców Węgla PGG

Podsumowanie pierwszego kwartału w Grupie ORLEN

Wysoki zysk netto

Grupa ORLEN zakończyła pierwszy kwartał 2021 roku z zyskiem operacyjnym EBITDA wg LIFO na poziomie 2,4 mld zł i osiągnęła ok. 1,9 mld zł zysku netto. To m.in. efekt konsolidacji bardzo dobrego wyniku EBITDA Grupy Energa w wysokości 0,8 mld zł.

W pierwszym kwartale 2021 roku PKN ORLEN konsekwentnie realizował politykę dywersyfikacji dostaw ropy naftowej, podpisując z ExxonMobil kontrakt na dostawę surowca amerykańskiego. Zdecydował również o kontynuacji współpracy z Rosneft, w oparciu o nową 2-letnią umowę.

Zgodnie z planem realizowano też kluczowe projekty energetyczne. Priorytetem jest budowa morskiej farmy wiatrowej na Bałtyku. Do realizacji tej inwestycji PKN ORLEN pozyskał na początku roku partnera branżowego – kanadyjską spółkę Northland Power.

Wykonany został również kolejny ważny krok w kierunku przejścia Grupy PGNiG. W marcu br. Komisja Europejska podjęła decyzję o przekazaniu kwestii koncentracji do rozpatrzenia przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

Ponadto w pierwszym kwartale 2021 roku PKN ORLEN zaprezentował i rozpoczął wdrażanie projektu „ORLEN w ruchu” – nowego formatu sprzedaży detalicznej. Zaangażował się też w rozwój punktów odbioru paczek oraz usług kurierskich, inwestując we własne automaty paczkowe. Zgodnie z szacunkami, projekty te w perspektywie pięciu lat wygenerują dodatkowe kilkaset milionów złotych zysku.

W pierwszym kwartale 2021 roku Grupa ORLEN osiągnęła:

- EBITDA LIFO na poziomie 2,4 mld zł
- Zysk netto w wysokości blisko 1,9 mld zł
- Sprzedaż w wysokości 8,4 mt
- Przychody na poziomie 24,6 mld zł

Bardzo dobre wyniki finansowe, wypracowane przez Grupę ORLEN w wyjątkowo trudnym otoczeniu rynkowym, potwierdzają zasadność przyjętych kierunków działania. Jednocześnie dzięki bezpiecznemu zarządzaniu finansami sprawnie funkcjonujemy i z powodzeniem realizujemy ambitne inwestycje rozwojowe. W pierwszym kwartale 2021 roku solidne wyniki wypracował segment detalu i petrochemii. Jednak szczególnie cieszą rekordowe rezultaty finansowe osiągnięte przez segment energetyki, przy znaczącym udziale Grupy Energa. To wszystko pozwala nam skutecznie dywersyfikować źródła przychodów i wzmacniać pozycję na globalnym rynku, a także wartość dla Akcjonariuszy. Grupa Kapitałowa ORLEN jest silna, coraz bardziej odporna na zawirowania makroekonomiczne i dobrze przygotowana na strategiczne wyzwania, jakim jest budowa koncernu multienergetycznego – mówi Daniel Obajtek, prezes zarządu PKN ORLEN.

W marcu PKN ORLEN po raz drugi w ciągu ostatnich trzech miesięcy wyemitował obligacje zrównoważonego rozwoju z oprocentowaniem opartym o poziom ratingu ESG nadawanego Koncernowi przez agencję MSCI ESG Research Limited. Była to emisja o wartości 1 mld zł, z 10-letnim okresem wykupu, która wprowadziła do portfela zobowiązań dłużnych stabilny instrument o długim terminie zapadalności, poprawiając bezpieczeństwo finansowe całej Grupy ORLEN.

Odzwierciedleniem stabilnej sytuacji finansowej Koncernu, który

w ubiegłym roku wypracował jeden z najlepszych wyników wśród firm z sektora Oil&Gas, a także efektem konsekwentnie realizowanych planów rozwojowych we wszystkich obszarach działalności, jest rekomendacja Zarządu PKN ORLEN wypłaty dywidendy za zeszły rok w wysokości 3,5 zł na akcję.

Segment rafinerijny

Segment rafinerijny w pierwszym kwartale 2021 roku poprawił swój wynik o 162 mln zł w porównaniu do zeszłego roku, odnotowując EBITDA LIFO na poziomie 191 mln zł. Nadal znaczący wpływ na ten obszar działalności miały niekorzystne warunki makroekonomiczne, głównie niższe marże na średnich destylatach, niższy dyferencjał Brent/Ural i mocniejsza złotówka względem dolara. Duże znaczenie miał także ujemny wpływ transakcji zabezpieczających przepływy pieniężne realizowanych na zakupach ropy naftowej i sprzedaży produktów, wyższe koszty zużycia własnych w wyniku wzrostu cen ropy, a także postoje remontowe. Niekorzystne efekty zostały częściowo ograniczone dodatnim wpływem wyższych marż na lekkich destylatach i ciężkich frakcjach rafinerijnych. Przerób ropy wyniósł 6,2 mt, natomiast sprzedaż 5 mt.

Segment petrochemiczny

W minionym kwartale segment petrochemiczny wypracował EBITDA LIFO na poziomie niemal 660 mln zł. Obejmuje on wynik spółki ANWIL w wysokości 93 mln zł oraz wynik na sprzedaży PTA, który wyniósł 56 mln zł. Koncern odnotował dodatni wpływ makro w efekcie wzrostu marż na poliolefinach, nawozach oraz PCW, a także słabsze

złotówki względem euro. Efekty te zostały jednak częściowo ograniczone niekorzystnym wpływem niższych marż na olefinach oraz transakcji zabezpieczających przepływy pieniężne realizowanych na sprzedaży produktów. Sprzedaż wyniosła 1,3 mt, a jej znaczący wzrost odnotowano na Litwie o 42% i w Czechach o 16%.

Segment energetyczny

Mocną pozycję ponownie potwierdził segment energetyczny, który wypracował w pierwszym kwartale prawie 1,1 mld zł EBITDA LIFO. To wynik ponad 2-krotnie wyższy niż przed rokiem. Rezultat ten został osiągnięty m.in. poprzez konsolidację wyników Grupy Energa. W tym czasie Koncern dysponował 3,2 GWe zainstalowanej mocy elektrycznej i 6,1 GWt mocy cieplnej. Produkcja energii elektrycznej, która w ponad 60% pochodziła z OZE i jednostek gazowych, wyniosła 2,7 TWh, natomiast ciepła 13,4 PJ.

Na początku roku do portfela odnawialnych źródeł energii Grupy ORLEN dołączyła farma wiatrowa Kanin o mocy 20 MW. Koncern uzyskał też zgodę na przejęcie trzech lądowych farm wiatrowych działających na Pomorzu, o łącznej mocy ok. 90 MW. Po finalizacji transakcji będzie posiadał w Polsce 353 MW mocy zainstalowanych w energetyce wiatrowej, stając się czwartym co do wielkości producentem energii elektrycznej pochodzącej z wiatru na polskim rynku.

Segment detaliczny

Segment detaliczny wypracował w pierwszym kwartale br. wynik na poziomie 548 mln zł EBITDA LIFO, pomimo spadku wolumenów sprzedaży o 13% na skutek niższego popytu na paliwa, spowodowanego pandemią COVID-19 oraz niższych marż paliwowych na rynku polskim i czeskim. Na wynik korzystnie wpłynął z kolei wzrost marż paliwowych na rynku niemieckim oraz marż pozapaliwowych na rynku polskim, czeskim i niemieckim.

W tym czasie kontynuowano rozwój sieci sprzedaży pozapaliwowej, która wzrosła o 74 punkty Stop Cafe/star Connect w stosunku do analogicznego okresu ubiegłego roku. Na koniec pierwszego kwartału 2021 roku było ich łącznie 2229, w tym: 1729 w Polsce, 313 w Czechach, 146 w Niemczech, 28 na Litwie oraz 13 na Słowacji. Zgodnie z przyjętą strategią, Koncern konsekwentnie dostosowuje sieć stacji do sprzedaży paliw alternatywnych. W rezultacie liczba punktów alternatywnego tankowania wzrosła o 111 i obecnie wynosi 225, w tym: 180 punktów ładowania samochodów elektrycznych, 2 stacje wodorowe oraz 43 stacje CNG. Najwięcej jest ich zlokalizowanych w Polsce – 144, w Czechach 72, a w Niemczech 9.

Segment wydobywania

Segment wydobywania wypracował wynik EBITDA LIFO na poziomie 14 mln zł, głównie w efekcie ujemnego wpływu transakcji zabezpieczających oraz niższych wolumenów sprzedaży o 24%. Średnie wydobycie wyniosło 16,2 tys. boe/d, w tym: 1,4 tys. boe/d w Polsce i 14,8 tys. boe/d w Kanadzie.

W Polsce, po uruchomieniu wydobycia ze złoża Bystrowice trwa rozruch instalacji napowierzchniowej kopalni. W projekcie Edge kontynuowane są prace w zakresie zagospodarowania złóż Tuchola i Bajerze w oparciu o generowanie energii elektrycznej z gazu ziemnego zaazotowanego. Wspólnie z PGNiG realizowano również etap prac projektowych i formalno-prawnych dla zagospodarowania złoża gazu ziemnego Chwałęcina oraz prace administracyjno-przetargowe związane z zagospodarowaniem odwiertu Sieraków-2H.

Z kolei w Kanadzie kontynuowano prace inwestycyjne związane z zagospodarowaniem posiadanych aktywów, w tym m.in. na obszarze Ferrier zakończono wiercenie 1 otworu i wykonano 3 zabiegi szczelinowania hydraulicznego, uruchamiając następnie wydobycie z odwiertów.

Opr. t

Jest projekt skweru przy ul. Braci Jeziorowskich

Wkrótce przetarg na prace budowlane

Aleiki parkowe, ławki, leżaki, biblioteczki, lustrzana rzeźba i siłownia zewnętrzna. Tak jeszcze w tym roku może wyglądać teren po byłym przedszkolu nr 20 pomiędzy ulicami Braci Jeziorowskich i Gintera. Prace budowlane mogą się rozpocząć w czerwcu tego roku – takie są plany urzędu miasta – i zakończyć na przełomie października i listopada.

Kilka dni temu do Urzędu Miasta Płocka został dostarczony projekt budowy skweru w miejscu dawnego przedszkola nr 20 wraz z wnioskiem o wydanie pozwolenia na budowę. W tej chwili trwa analiza obu dokumentów, ale wkrótce spodziewane jest ogłoszenie przetargu na prace budowlane, które mogłyby się rozpocząć w czerwcu. – W najbliższych tygodniach planowane jest wydanie pozwolenia na budowę, a to pozwoli na ogłoszenie przetargu – mówi Hubert Woźniak z ratuszowego referatu informacji miejskiej.

O tym, że w miejscu dawnego przedszkola nr 20 ma powstać teren zielony zdecydowali w kon-

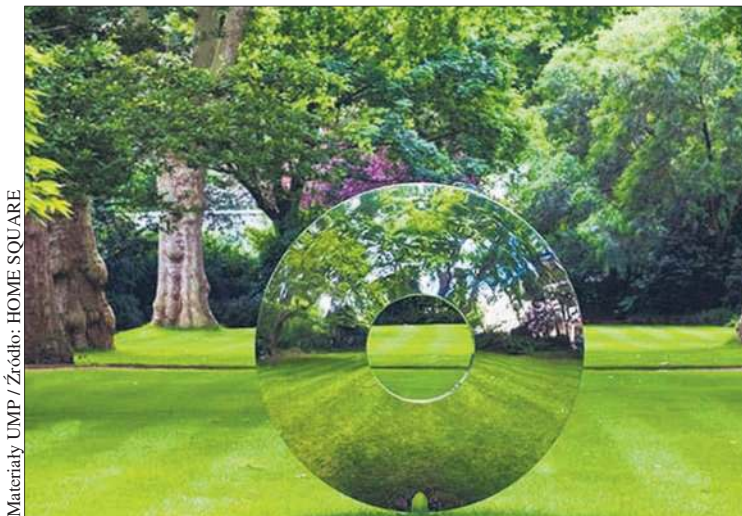
sultacjach sami mieszkańcy. Do tej pory znaleźliśmy jedynie urzędową koncepcję, dziś wiemy jak będzie wyglądać. Będzie to otwarty teren zielony poprzecinany alejkami. Zostaną zachowane już rosnące drzewa, ale nie zabraknie nowych nasadzeń. Jednym z charakterystycznych punktów skweru ma być klomb w stylu Izabeli Czartoryskiej – z jednym dominującym drzewem, które jest otoczone mniejszymi drzewami i krzewami.

Kolejnym przyciągającym uwagę punktem będzie z pewnością lustrzana rzeźba. To ona została wybrana spośród trzech propozycji zgłoszonych przez projektanta. Warto przypomnieć, że pierwotnie według koncepcji na skwerze miała być fontanna, ale zrezygnowano z niej już na tamtym etapie. Tak lustrzaną rzeźbę o średnicy 200 centymetrów opisuje projektant: „Rzeźba zachwycą formą i magią trójwymiarowego obrazu. Polerowana na lustro stal nierdzewna odzwierciedla

łąkę kwietną, w którą figura została wkomponowana. Żwirowa ścieżka umożliwia podejście do monumentu. Najciekawszy efekt widoczny będzie z leżaków. Autorem rzeźby jest brytyjski artysta David Harber”.

Nie zabraknie elementów małej architektury: ławek, leżaków, śmietniczek, stojaków na rowery, oświetlenia. Będą też trzy plenerowe biblioteczki, w których będzie można zostawiać przeczytane książki, tak, żeby mogły z nich skorzystać

inne osoby. Będzie też siłownia zewnętrzna. – Oczywiście na pełen efekt trzeba będzie poczekać kilka lat, aż w pełni rozwiną się rośliny, które dopiero zostaną posadzone. Warto pamiętać, że skwerów czy parków nie buduje się, ale zakłada. Jako przykład można podać Park Północny, który w chwili powstania wcale nie wyglądał imponująco, a dziś cieszy wszystkich odwiedzających to miejsce – dodaje Hubert Woźniak. (jac)



Materiały UMP / Źródło: HOME SQUARE



Materiały UMP / Źródło: HOME SQUARE

Rozmowa z kierowcą rajdowym Miko Marczykiem

„Jestem pochłonięty przez samochodowy świat”



Miko Marczyk Motorsport

W 2019 roku, mając 23 lata, został najmłodszym w historii Rajdowym Mistrzem Polski w klasyfikacji generalnej. Mowa oczywiście o Mikołaju „Miko” Marczyku, kierowcy rajdowym reprezentującym zespół Orlen Team. Opowiedział nam nieco o tym, czym się zajmuje i czym się interesuje...

Jak zaczęła się pana przygoda z motosportem? Jakie były początki tej przygody, która trwa do teraz?

W 2010 roku rozpocząłem starty w kartingu halowym. Na początku ścigałem się w lokalnych zawodach, następnie na poziomie ogólnopolskim. W latach 2013-2015 trzykrotnie z rzędu byłem najszybszym Polakiem podczas eliminacji do Mistrzostw Świata w kartingu halowym. Dzięki temu reprezentowałem Polskę na Mistrzostwach Świata w Danii, Brazylii i we Włoszech.

Do tej pory z pewnością pojawiło się już dużo ważnych osiągnięć, ale co uważa pan za swój największy sukces?

Z pewnością ważnym sukcesem dla mnie jest tytuł najmłodszego w histo-

rii Rajdowego Mistrza Polski. Triumfując w 2019 roku miałem 23 lata i ten wynik był przepustką do walki o kolejne rajdowe marzenia - tym razem na poziomie Mistrzostw Europy.

Rok 2020, nazywany przez wielu „pandemicznym”, wpłynął znacząco też na motosport. Jaki był dla pana?

Sezon 2020 był dla nas rokiem pełnym debiutów. W każdym z rajdów startowaliśmy po raz pierwszy, mieliśmy do dyspozycji nowy samochód przygotowany przez nowy dla nas zespół. Ostatecznie zajęliśmy 4. miejsce w Mistrzostwach Europy Juniorów, co uważam za dobry wynik.

Wraz z innymi świetnymi sportowcami należy pan do Orlen Team. Jakie są zalety pracy w takim zespole?

Dołączenie do Orlen Team pozwala mi walczyć o moje marzenia. To dzięki firmie PKN ORLEN rozpoczęliśmy starty w Mistrzostwach Europy i wierzę, że dzięki wspólnej współpracy damy kibicom wiele powodów do radości.

Wiadomo, że poza startami kierowca rajdowy ma również inne obowiązki, poświęca się różnym aktywnościom. Jak to jest w pana przypadku?

Biorę udział w akcjach szerzących bezpieczeństwo na drogach i edukujących dzieci i młodzież. Jestem ambasadorem akcji „jesteś widoczny, jesteś bezpieczny”. Staram się być również do dyspozycji moich kibiców i w ramach społeczności, którą tworzymy, dawać jak najlepszy przykład i motywować innych do realizacji marzeń.

A czy kibicuje pan też swoim kolegom sportowcom oglądając ich rajdy, mecze, maratony...?

Tak, oczywiście! Jestem wielkim fanem sportu i bardzo doceniam wszystkich sportowców osiągających mistrzostwo w swoich dyscyplinach. Od każdej z takich osób mogę się czegoś wartościowego nauczyć.

Jakiś czas temu odwiedził pan Płock przy okazji sesji zdjęciowej na terenie rafinerii PKN ORLEN. Jakie wrażenie zrobiło na panu to miejsce?

Muszę przyznać, że rafineria zrobiła na mnie duże wrażenie. To tak naprawdę w pełni zorganizowane miasto, które pobudza wyobraźnię i jest zapamiętane przez każdego gościa.

Czy poza motosportem pasjonuje się pan czymś jeszcze, ma pan jakieś inne hobby?

Moją pasją jest również praca nad sobą, stawianie sobie wysoko poprzeczki i realizowanie wcześniej założonych planów. Są one zazwyczaj związane z tematyką motoryzacji, bezpieczeństwa na drogach i sportów motorowych. Muszę przyznać, że jestem pochłonięty światem samochodów i nie chciałbym tego zmieniać.

Dziękuję za rozmowę.
Joanna Biała

NAJBEZPIECZNIEJSZE FOTELIKI NAJLEPSZYCH MAREK

Oferujemy bezpłatnie:

- specjalistyczny dobór fotelika
- szkolenie z montażu
- montaż fotelika w samochodzie

U nas kupisz bezpieczny fotelik
oraz skompletujesz całą
wyprawkę dla swojego dziecka!



BAMBI



PARTNER

O SIEMGWIAZDEK.PL

Płock, al. Józefa Piłsudskiego 35



SA-98

HOROSKOP



BARAN (21.03-20.04)

Masz przed sobą kilka zawodowych wyzwań. Wykorzystaj swój urok osobisty i intuicję tak, aby zakończyć konflikt lub rozplątać bardzo zamotaną sprawę. Możesz liczyć na pomoc znajomych, którym sam kiedyś doradzałeś. Merkury korzystnie wpływa na twój znak i dodaje ci odwagi. Teraz opłaci się działać i wprowadzać w życie zupełnie nowe pomysły.



BYK (21.04-21.05)

Tydzień sprzyja zawodowym sukcesom. Mars pomoże ci zdobyć uznanie i zaufanie pewnej ważnej osoby. Bądź dobrej myśli, ale też częściej się uśmiechaj. Ważne spotkanie lub delegacja przebiegną z korzyścią dla ciebie, a twoje pomysły będą się podobać. W wolnym czasie warto się więcej ruszać i uprawiać sport, bo tydzień sprzyja także poprawie kondycji.



BLIŹNIĘTA (22.05-21.06)

Twoje rozmyślenia pobiegą w zaskakującym kierunku. Będziesz filozofować i odkrywać ukryty sens różnych zjawisk. Tydzień sprzyja sztuce i odkrywaniu różnych tajemnic. W pracy Wenus sprzyja twoim sprawom finansowym, ale zamiast wydawać zastanów się, jak zaoszczędzić. Warto rozglądać się za źródłem dodatkowych pieniędzy. Merkury ułatwi ci handlowanie i negocjowanie.



RAK (22.06-22.07)

W tym tygodniu pokaż wszystkim, kto jest prawdziwym mistrzem. Planety we wszystkim ci sprzyjają. Będziesz bystry, energiczny i pewny siebie, a konkurencja ucieknie na sam twój widok. W pracy łatwo osiągniesz to, na czym ci bardzo zależy. W domu wszystko jak spod igły. Będziesz mistrzem domowych obowiązków i chodzącym ideałem.



LEW (23.07-22.08)

Sprzyja ci szczęście w sprawach służbowych i urzędowych. Dzięki życzliwości pewnej ważnej osoby załatwisz sprawę, na której od dawna ci zależało. Ludzie, których spotkasz, okażą się pomocni i życzliwi. Warto planować różne ważne zadania lub nawet szukać lepszej posady. Merkury sprzyja też nawiązywaniu ciekawych znajomości. Możesz teraz wygrać w konkursie lub dostać za coś nagrodę.



PANNA (23.08-22.09)

Czas poważnie podejść do zawodowych obowiązków. Możesz liczyć na nowe propozycje i niespodziewane wydarzenia, których finał trochę cię jednak zaskoczy. Planety wspierają cię teraz wszędzie tam, gdzie trzeba komuś pomóc. Będziesz uczył młodszych współpracowników, szkolił kogoś zagubionego, ale w efekcie sam na tym skorzystasz lub awansujesz. Nie siedź w kącie i zgłaszaj się do ważnych zadań.



WAGA (23.09-23.10)

Zapagniesz być w kilku miejscach naraz, będziesz odbierać mnóstwo telefonów i załatwiać kilka spraw jednocześnie. Unikaj plotek, bo w tym tygodniu nie uda ci się ukryć przed wzrokiem ciekawskiej osoby. W miłości też sporo się będzie działo. Wagi będą romantyczne i wesołe, ale też zaczną trochę więcej wymagać od bliskiej osoby. Od płomiennych deklaracji ważniejsze będą konkretne czyny.



SKORPION (24.10-22.11)

Nowe znajomości mogą okazać się korzystne, a nawet pomóc ci w karierze. Tydzień sprzyja randkom, zakupom, rozwojowi osobistemu. W pracy możesz liczyć na Wenus, która rozwiąże ludziom języki i przyspieszy różne ważne dla ciebie decyzje. W rodzinie trochę zamieszania. Nie uczestnicz w konfliktach, które cię nie dotyczą. Łatwo będzie powiedzieć komuś coś, czego się później będzie żałowało.



STRZELEC (23.11-21.12)

W tym tygodniu będziesz szybki i niezwykle spostrzegawczy. Na leniwe osoby popatrzysz z wielką niechęcią, a marudni współpracownicy znów cię zdenerwują swoim jęczeniem i narzekaniem. W takim nastroju lepiej trzymaj język za zębami i nie angażuj się w nic, na czym mógłbyś stracić. Za to w miłości Wenus wszystko ci wynagrodzi i szczęście się do ciebie uśmiechnie.



KOZIOROŻEC (22.12-20.01)

Będziesz bardzo wyrozumiały i dzięki temu łatwo zdobędziesz nowych przyjaciół. Przez niespodziewany zbieg okoliczności uda ci się odkryć rozwiązanie problemu, który dręczył bliską ci osobę. W miłości powodzenie. Samotni znów się kimś zainteresują i sami też staną się obiektem miłosnych łowów. Wenus bardzo sprzyja flirtom i ciekawym znajomościom.



WODNIK (21.01-20.02)

Zaczyna się dobra finansowa passa. W tym tygodniu warto upominać się o pieniądze lub inne zyski. Możesz kupować różne droższe urządzenia AGD, a także telefony czy komputery. Masz dobrą rękę do pieniędzy, a korzystne okazje same będą wpadać ci w ręce. Zabierzesz się też za nadrabianie służbowych zaległości. Będziesz w dobrym humorze, bo łatwo osiągniesz sukces. W domu spokojnie.



RYBY (21.02-20.03)

Nie daj się teraz wciągnąć w niepotrzebne kłótnie, bo popsujesz atmosferę w związku. Ktoś może mieć własne pomysły, ale sam ich nie zrealizuje i wyjdzie na twoje. W weekend uda się naprawić to, co w związku nie działało dobrze i znów zapanują miłość i spokój. Samotne Ryby będą bardzo zmienne w miłości i nawet najlepsi przyjaciele mogą nie nadążać za ich postępowaniem.

Seniorzy już z trzynastkami

Zakład Ubezpieczeń Społecznych wypłacił już niemal wszystkie trzynaste emerytury. Do portfeli mazowieckich seniorów wpłynęło dodatkowo 1,4 mld zł.

Trzynasta emerytura została już wypłacona dla ponad 8,4 mln uprawnionych. W całym kraju na świadczenia przeznaczono niemal 10,5 mld zł, przy czym co ósma złotówka trafiła do seniorów mieszkających w województwie mazowieckim. Najwięcej w regionie, bo aż 865,6 tys. zł, wypłaciły trzy warszawskie oddziały ZUS. W aglomeracji warszawskiej świadczenie otrzymało 695,5 tys. klientów ZUS. Płocki oddział przekazał 183 tys. osób około 227 mln zł dodatkowych świadczeń. Na południu województwa radomski ZUS zaopatrzył 142,6 tys. seniorów w prawie 177,4 mln zł. Siedlecki oddział, obsługujący wschodnią część województwa, wypłacił około 126,1 mln zł 101,6 tys. osób. Na Mazowszu trzynastkę otrzymało łącznie 1

mln 123 tys. seniorów. Wypłacono niemal 1,4 mld zł.

– Dodatkowe roczne świadczenia są wypłacane w wysokości najniższej emerytury obowiązującej od 1 marca roku, w którym wypłacane jest dodatkowe świadczenie. W 2021 r. jest to 1250,88 zł brutto – przypomina prof. Gertruda Uścińska, prezes ZUS.

Wyjątkiem jest renta rodzinna. W przypadku, gdy jest pobierana przez kilka osób, to przysługuje tylko jedno prawo do trzynastki. ZUS podzielił wtedy kwotę jednorazowego świadczenia pieniężnego (1250,55 zł) proporcjonalnie przez liczbę osób uprawnionych do renty rodzinnej. Jeśli więc do świadczenia uprawnione były np. dwie osoby, to każda z nich dostała 625,44 zł (brutto).

– Trzynastkę otrzymują osoby pobierające m.in. emerytury i renty w systemie powszechnym, emerytury i renty rolników, służb mundurowych, emerytury pomostowe, świadczenia i zasiłki przedemerytal-



Piotr Olewiński

Regionalny Rzecznik Prasowy

ne, renty socjalne i strukturalne, nauczycielskie świadczenia kompensacyjne, rodzicielskie świadczenia uzupełniające oraz renty inwalidów wojennych i wojskowych. Z dodatkowego rocznego świadczenia nie dokonuje się potrąceń i egzekucji – tłumaczy prof. Uścińska.

Prezes ZUS przypomina także, że aby otrzymać dodatkowe roczne świadczenie nie trzeba było składać żadnego wniosku. Otrzymały ją automatycznie osoby, które do 31 marca 2021 r. miały ustalone np. prawo do emerytury lub renty.

Oprócz ZUS trzynastki może wypłacać także KRUS, Zakład Emerytalno-Rentowy MSWiA, Wojskowe biura emerytalne oraz Biuro emerytalne służby więziennej. W przypadku zbiegu prawa do świadczeń (np. emerytury z ZUS i KRUS lub emerytury wypłacanej wraz z rentą wypadkową) osobie uprawnionej przysługuje tylko jedno dodatkowe roczne świadczenie pieniężne.

Salon Kosmetologii Cleopatra (ul. Królewiecka 24A)

Oscarowe makijaże i wiosenna rewitalizacja

Podczas 93. gali Oscarowej aktorki intrygowały nie tylko kreacjami i modnymi fryzurami, ale także makijażem. Obok mocno podkreślonych ust pojawił się efekt „smokey eye”, w barwach od zbliżonej do odcienia skóry aż do fioletów i błękitów. Zgodnie z wiosennymi trendami – makijaż może być albo bardzo kolorowy, albo delikatny, podkreślający świetlistą cerę.



www.cleopatra-plock.pl

FB Anita Gołębiowska

Instagram: saloncleopatraplock

Kosmetologia Estetyczna
tel. 24 262 49 07 lub
608 178 594

– Kosmetologia estetyczna
– pełna kosmetyka twarzy i ciała
– makijaż permanentny

Właściciel:
kosmetolog Anita Gołębiowska

ul. Królewiecka 24 a,
w godz. 9.00–20.00,
sobota 9.00–16.00

Którakolwiek wersja bardziej odpowiada naszym gustom, najpierw powinniśmy przygotować skórę do wiosenno-letniego sezonu. W Salonie Kosmetologii Cleopatra odpowiednie dla cery i jej oczekiwań zabiegi dobierają doświadczone kosmetolożki. Zawsze można zacząć od rewitalizacji twarzy, szyi i dekoltu, którą rozpoczyna nieinwazyjne oczyszczanie. To odpowiedni wybór dla pań o cerze wrażliwej, z rozszerzonymi porami i przebarwieniami.

Zabieg odnowy komórkowej (kawitacja ultradźwiękowa, mikromasaż, krioaparat lub sonofereza z indywidualnie dobranym koncentratem, peeling, maseczka aroma-

tyczny. Zabieg przeprowadzany jest z użyciem profesjonalnych preparatów uznanej firmy francuskiej Thalga. Ponadto pacjenci otrzymują dwa preparaty kojąco-regenerujące na noc.

Warto też zadbać o wrażliwą strefę oczu. Eye Lift, fototerapia, intensywna maska i koncentraty ujędnią, nawilżą i wygładzą. A dla jeszcze bardziej spektakularnego efektu – stylizacja brwi, żeby naszym oczom nadać jak najładniejszą oprawę.

Salon Cleopatra w tym roku obchodzi swoje 30-lecie. Wraz z renomowanymi markami zaprasza do korzystania z lojalnościowego programu zdrowia i urody



D. Ossowski

esencje) połączony jest z profesjonalną poradą i diagnozą stanu skóry. Zabieg pomoże w nieinwazyjnym usunięciu zanieczyszczeń, redukcji przebarwień, uszczelnieniu naczynek. Głęboko nawilży i dotlenieni.

Zabieg balansujący „Immuno” działa przeciwmarszczkowo i detoksykująco. Składa się z dwufazowego peelingu niepodrażniającego powłoki hydrolipidowej, kawitacji i nawilżenia. Podczas kolejnych faz wykorzystywana jest lampa ozonowa, cytoplazma z komórkami macierzystymi, koncentrat wody morskiej, alg i minerałów. Kończy go masaż – drenaż limfa-

(rabaty aż do -30%). Profesjonalne dermokosmetyki można kupić w sklepie Salonu.

Więcej informacji o zabiegach znajdziemy na stronie internetowej www.cleopatra-plock.pl, a zdjęcia – na instagramie (@saloncleopatraplock, #cleopatraplock). Salon Kosmetologii Cleopatra jest czynny codziennie w godz. 9.00–20.00, w soboty 9.00–16.00 oraz na życzenie.

Dla naszych czytelników mamy zaproszenia. Aby mieć szansę je otrzymać, należy zadzwonić do redakcji „TP” w środę, w godz. 9.30–9.45 (tel. 24 262 55 88).

m.a

ŻYCZENIA

W tym tygodniu imieniny obchodzą:

4 maja – Monika, Florian,
5 maja – Irena, Waldemar,
6 maja – Judyta, Jan,
7 maja – Gizela, Ludomiła,
8 maja – Wiktor, Stanisław,
9 maja – Maria, Grzegorz,
10 maja – Izidor, Antonina.

W dniu twych urodzin życzę ci wszystkiego, co najpiękniejsze i najlepsze, radosnych i pogodnych dni, pełnych szczęścia i miłości. Aby każdy nadchodzący dzień był tym najwspanialszym dniem w życiu i zawsze otaczali cię kochający ludzie.
Ewie Sztreker życzenia przesyła koleżanka.

Z okazji urodzin, które są raz w roku, Niechaj będą szczęśliwe i pełne uroku. Składam tobie szczerze urodzinowe życzenia,

Aby się spełniły najszybsze marzenia. Życzenia dla **Kuby Robaka** przygotowali znajomi.

Życzę ci samych trafnych decyzji, szczęścia w miłości, wielu wrażeń, niebanalnych przygód, zawsze pełnego portfela oraz szczęścia w spełnieniu wszystkich planów życiowych.
Monice Malanowskiej życzenia składają koleżanki.

Urodziny dzień radosny, Pełen kwiatów zapach wiosny. Dziś chcę złożyć ci życzenia, Szczęścia, zdrowia, powodzenia. Niech ci słońce jasno świeci, I w radości dzień przeleci. Niech odejdą smutki troski, By nastąpił dzień radości. Te życzenia choć z daleka, Płyną niby wielka rzeka. I choć skromnie ułożone, Są dla ciebie przeznaczone.

Wszystkiego najlepszego z okazji urodzin dla **Oli Smolarek** od Konrada i Asi.

Z okazji urodzin przesyłam życzenia, niech spełniają się twoje marzenia! Samych wspaniałości i pysznego życia, dużo ciastek - żadnego tycia! Zdrowie niech ci zawsze sprzyja, no a szczęście nie omija! Dużo pomyślności
Arturowi Siemiątkowskiemu życzy znajoma.

(jb)

Życzenia imieninowe, urodzinowe i inne można przekazywać telefonicznie pod numerem **24 262 55 88** oraz e-mail: **j.biala@tp.com.pl** fb: **Gazeta Tygodnik Płocki**

Zestresowani dorośli potrzebują miejsca na wytchnienie i relaks

TADAM wam wkrótce pomoże!

Wszystko zaczęło się od Pracownicy Kreatywnej „Pitu Pitu” i jej pomysłu na akcję „Płock szyje pluszaki dla szpitala”. Tak udało się wspólnie z mieszkańcami Płocka uszyć w Galerii Wisła ponad 550 pluszaków. Zostały one przekazane na oddział pediatryczny płockiego Szpitala Miejskiego. Potem była akcja „Eko Życie”. Dzięki niej udało się przekonać płocczan do szycia m.in. eko woreczków na zakupy z tkanin z recyklingu. Teraz przyszedł czas na dalsze twórcze i kreatywne działania. Stąd pomysł na Fundację Rozwoju TADAM.

Fundacja powstała na początku 2021 r. Główne obszary działania to pasje i zainteresowania członków.

– Naszą misją jest budowanie i wzmacnianie lokalnej społeczności, aby promować kreatywne spędzanie czasu i odkrywanie zainteresowań. Rozwijamy pasje i talenty, motywujemy do rozwoju. Wspieramy kobiety. Uważamy, że siła tkwi w grupie, dlatego skupiamy się na budowaniu lokalnych społeczności oraz działaniach na rzecz ich rozwoju – mówi Lidia Jasińska-Pokorska, prezes Fundacji TADAM.

Uważa, że dorośli, żyjący w dzisiejszych czasach w ogromnym stresie i pośpiechu, przeładowani obowiązkami zawodowymi

i domowymi potrzebują miejsca na wytchnienie, odpoczynek i relaks, aby zachować zdrowie fizyczne i psychiczne.

– Dlatego tworzymy w Płocku przestrzeń, która będzie pełnić dwie funkcje. Po pierwsze będzie miejscem do organizacji spotkań, warsztatów, wykładów, konsultacji, kursów i wszelkich eventów o charakterze rozwojowym. Po drugie będzie miejscem do bycia razem, wspólnego spędzania czasu, budowania relacji – dowiadujemy się w fundacji.

Organizacja łączy moment otwarty swój punkt w Galerii Wisła. To tam cyklicznie odbywać się będą

kursy i spotkania hobbystyczne z różnych dziedzin rzemiosłniczych (np. szydełkowanie, haft, szycie na maszynie, tworzenie makram, itp.). Planowane są również warsztaty rozwojowe w postaci wykładów, treningów, prelekcji, klubów dyskusyjnych, coachingów grupowych, itp. Nie zabraknie też eventów kulturalnych, artystycznych oraz rozrywkowych.

Otwarcie nowej przestrzeni Fundacji Rozwoju TADAM w Galerii Wisła zaplanowane jest w maju, i chyba warto tam zaglądnąć, jeśli tylko macie ochotę zrobić coś kreatywnego i twórczego.

BeeS

Rozwiązanie krzyżówki świątecznej

Dziękujemy wszystkim czytelnikom za nadesłanie poprawnych rozwiązań krzyżówki świątecznej. Hasło, które należało wpisać do kuponu, brzmiało: „Świąt bez koronawirusa życzy Tygodnik”.

Wśród czytelników, którzy nadesłali poprawne rozwiązania, rozlosowane zostały nagrody ufundowane przez naszą redakcję.

Szczęście w losowaniu miały następujące osoby: Halina Kucińska z Sierpca (żelazko), Andrzej

Laskowski z Gąbina (czajnik), Barbara Michalska z Płocka (komplet sztućców).

Po odbiór nagród prosimy zgłaszać się osobiście (w ciągu miesiąca od daty publikacji) do redakcji Tygodnika Płockiego, Stary Rynek 27 codziennie (oprócz sobót) w godz. 8.00 – 15.00.

NIE TYLKO KULINARNE WĘDRÓWKI PO POLSCE

Praca kobiet

Święto Pracy skłania do refleksji nad zawodową działalnością kobiet. Owszem, zawsze gdy była potrzeba zastąpienia mężczyzny (bo udał się na wojnę lub został zesłany na Sybir), nikt nie miał wątpliwości, że obowiązki męża może przejąć żona. Niemniej o zdecydowanym wkroczeniu na rynek pracy kobiet możemy mówić od drugiej połowy XIX wieku. Często do tej aktywności skłaniała kobiety ciężka sytuacja materialna. Nie inaczej było w przypadku Zofii Tułodzieckiej, która gdy miała 16 lat, rozpoczęła naukę krawiectwa, aby wspomóc rodzinę po śmierci ojca. Po zakończeniu nauki usługi krawcowej oferowała klientkom w niewielkim pokoju przy ulicy Strzeleckiej w Poznaniu. Wkrótce, dzięki ciężkiej, wielogodzinnej pracy oraz wyczuciu trendów mody, mogła otworzyć salon mody przy głównej ulicy Poznania. W 1903 roku założyła Stowarzyszenie Personelu Żeńskiego w Handlu i Przemysle, którego celem było wsparcie dziewcząt i kobiet już dość licznie pracujących w fabrykach. Stowarzyszenie broniło ich praw pracowniczych, organizowało kursy doszkalające oraz wykłady, które dotyczyły bieżących problemów pracujących kobiet. W tamtych czasach pracujące i aktywne społecznie kobiety często spotykały się z krytyką (zwane były „rozczochanymi feministkami”). Dzisiaj pracujące kobiety są większością, nikt im nie dokucza, natomiast te, które zdecydowały się na pracę tylko w domu, nazywane są „kurami domowymi”. Ciekawe, kiedy to ulegnie zmianie, wszak o tolerancji dzieci uczą się od pierwszych klas w szkole.



Piotr Chudziński

Salatka z ogórków i pomidorów
Skład:

500 g ogórków sałatkowych;
250 g pomidorów;
2 cebule;
125 ml jogurtu naturalnego;
20 g majonezu;
1 łyżka posiekanej natki pietruszki;
1 łyżka posiekanego koperku;
2 ugotowane na twardo jajka;
sól, cukier, pieprz.

Wykonanie:

Starannie myjemy warzywa. Obieramy ogórki ze skórki i kroimy w kostkę. Obieramy cebule i kroimy w bardzo drobną kosteczkę. W kostkę kroimy też pomidory (możemy je wcześniej sparzyć, wówczas pozbędziemy się skórki). Pokrojone warzywa przekładamy do salaterki i delikatnie mieszamy. Następnie przygotowujemy sos. W miseczce dokładnie mieszamy jogurt, majonez, pokrojoną natkę pietruszki i koperek. Doprawiamy sos cukrem, solą i pieprzem. Tak przygotowanym sosem polewamy warzywa. Ugotowane na twardo jajka obieramy ze skorupki i kroimy w ósemki, a następnie dekorujemy nimi salatkę.

Czasy się zmieniają, kobiety pracujące zawodowo nikogo nie dziwią, to co pozostało niezmiennie, to ich obowiązek karmienia rodziny. To z tych powodów XX wiek zaoferował nowoczesnym paniom szereg książek kucharskich, które powinny im w tym pomóc. Z tej przyczyny wydawnictwo dla kobiet Lipska przygotowało w 1979 roku książkę kucharską z 1680 przepisami do szybkiego przygotowania posiłku dla kobiet, które łączą obowiązki zawodowe z domem. Powyższy przepis jest propozycją z tej książki na zdrową kolację dla rodziny.

Największy przełom w pracy zawodowej kobiet miał miejsce po wybuchu I wojny światowej. Powołanych do wojska mężczyzn ktoś musiał zastąpić, więc zaoferowano kobietom takie zawody jak: listonosz, konduktor, urzędnik państwowy bądź sekretarz sądowy. W owym czasie kobiety też zdominowały zawód nauczyciela. W poznańskiej szkole na Wildzie przed wojną pracowało 31 mężczyzn-nauczycieli, a w 1915 były w niej już tylko nauczycielki. Wszystko wskazuje na to, że do dzisiaj tę dominację utrzymały i to w szkołach na terenie całego kraju.

dr Izabela Chudzińska
etnolog, antropolog jedzenia

Pan Edward został po powodzi zostawiony sam ze swoimi problemami

Gmina nie może. Pomogą Wody?

Kiedy 8 lutego 2021 prezydent miasta Płocka ogłosił alarm powodziowy, wszyscy śledzili sytuację na Wiśle, bo rzeka zalała sąsiadujące z nią rejon, a część osób wraz ze zwierzętami zostało ewakuowanych. Ofiarą powodzi został także pan Edward, choć mieszka daleko od Wisły. Jego dom w Borowiczkach Pieńkach został podtopiony po tym, jak rzeka Słupianka zalała pobliską przepompownię kanalizacyjną.

To była środa 10 lutego, przed godz. 15.00. – Akurat byłem w domu. Zszedłem do piwnicy, kiedy zobaczyłem, że przez kratkę w takiej prowizorycznej łazience, przelewa się woda, zalewając pomieszczenia gospodarcze. Było jej coraz więcej, a ponieważ kilka metrów dalej strażacy z Płocka chronili kurnik, to poprosiliśmy, by wypompowali wodę z domu – wspomina zdarzenia tamtego dnia pan Edward.

Na dowód, że woda zalewała piwnicę, ma pismo ze straży, potwierdzające, że jego dom był objęty działaniami ratowniczymi. W dokumencie czytamy: „Przekazuję obiekt po działaniach ratowniczych do nadzoru i zabezpieczenia do czasu uporania się z napływem wody”.

Do dziś na ścianach piwnicy widać ślady zalania, nadają się tylko do skrobienia i ponownego malowania,

glazura, która wcześniej była przyklejona na ścianach i podłodze została zniszczona. Na szczęście szybkie działania sprawiły, że nie został uszkodzony piec. Pozostałe rzeczy przechowywane w piwnicy nadawały się jedynie na śmietnik, a całość wymagała czyszczenia.

Kiedy już woda opadła i widać było straty, 16 lutego pan Edward złożył w gminie pismo. „Zwracam się z prośbą o zwrot kosztów, które będą przeze mnie poniesione celem doprowadzenia pomieszczeń do użytku (...)”. Pan Edward dodał także, że poniósł koszty naprawy, wyliczył konkretne wykonane prace. Z tymi naprawami nie mógł czekać, ponieważ luty był akurat mroźnym miesiącem i bez naprawy pieca nie dałby rady mieszkać w domu.

Już 26 lutego pan Edward otrzymał odpowiedź z gminy. Po długim wstępie, gdzie wójt powoływał się na przepisy, czytamy: „Zwracam się do Pana z prośbą o niepodjęcie dalszych działań naprawczych uszkodzonych pomieszczeń. Po ustaniu zagrożenia powodziowego i odwołaniu przez Starostę Płockiego alarmu przeciwpowodziowego oraz odwołaniu alarmu przeciwpowodziowego przez wójta gminy Słupno, zostanie powołana komisja celem oszacowania strat powstałych w wyniku lokalnych podtopień przez rzekę Słupiankę”.

Akurat tak się złożyło, że uszkodzenia na własne oczy obejrzał Tomasz Ulicki, zajmujący samodzielnie stano-

wisko ds. Zarządzania Kryzysowego, Obrony i Ochrony Cywilnej Urzędu Gminy Słupno. To właśnie jego ocena strat i obietnica powołania komisji uspokoiła pana Edwarda.

Jakież było jego zdumienie, kiedy 14 kwietnia, zamiast komisji, otrzymał pismo. „Zgodnie z art. 7 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, Gmina działa na podstawie prawa i w granicach prawa. Nie ma żadnego przepisu, na podstawie którego Gmina mogłaby uczestniczyć w kosztach przywrócenia Pana nieruchomości do stanu poprzedniego”.

Pismo zostało zakończone wyjaśnieniem, że pan Edward może się odwołać do Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie z siedzibą w Warszawie. Z panem Edwardem już nikt nie chciał rozmawiać.

Poprosiliśmy o bardziej szczegółowe wyjaśnienia T. Ulickiego. „Przepompownia, z której wylała woda, jest własnością Gminy Słupno z tym, że przyczyny wylania wody nie leżały po stronie tej przepompowni, która była i jest sprawna i zachowuje pełną wydajność. Jedyną przyczyną wylania wody był wysoki poziom wody w rzece Słupiance” – czytamy.

Okazuje się, że „w tym stanie rzeczy Gmina nie mogła pokryć kosztów remontu (bo o to prosił Pan Z.). Zasadniczą przyczyną odmowy refundacji kosztów remontu nie była zła wola Gminy i jej włodarzy, czy też brak chęci pomocy drugiemu człowiekowi. Organy samorządu

terytorialnego muszą mieć na względzie obowiązek działania jedynie na podstawie przepisów prawa (art. 7 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej) oraz obowiązek dokonywania wydatków w sposób celowy (art. 44 Ustawy o finansach publicznych). W ocenie Gminy, nie można przyjąć, że celowym wydatkiem byłoby pokrywanie szkód, za które odpowiada inny podmiot w szczególności, jeśli tym podmiotem jest Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie, do którego Pan Z. może zwrócić się o naprawienie szkody powstałej na skutek podtopień, o czym został przez Gminę Słupno poinformowany.

Wyrażając ubolewanie, że mieszkańca Gminy Słupno dotknęło nieszczęście, ze świadomością jego trudnej sytuacji, zachęcam ponownie Pana Edwarda Z., aby swoje problemy powierzył właściwemu podmiotowi, tj. Państwowemu Gospodarstwu Wodnemu Wody Polskie”.

A jednak Gmina obiecała pomoc, prosząc o pozostawienie wszystkiego w stanie nienaruszonym do wglądu komisji. „Odnosząc się do kwestii powołania komisji przyznaję, że padła taka propozycja, co zresztą znalazło swój ślad na piśmie. Tym niemniej, po przekazaniu sprawy do analizy prawnej, okazało się, że odpowiedzialność za szkody wywołane wylaniem rzeki ponosi Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie. Wynika to z art. 211 ust. 2

(Wody morza terytorialnego, morskie wody wewnętrzne, śródlądowe wody płynące oraz wody podziemne stanowią własność Skarbu Państwa) oraz art. 212 ust. 1 pkt. 1 (Prawa właścicielskie w stosunku do wód publicznych stanowiących własność Skarbu Państwa wykonują Wody Polskie – w stosunku do śródlądowych wód płynących oraz wód podziemnych) Ustawy Prawo wodne.

W tym stanie rzeczy, doszliśmy do wniosku, że powoływanie komisji do oszacowania strat przez Gminę byłoby niecelowe z co najmniej dwóch względów. Po pierwsze, to nie jest zadanie Gminy, po drugie – być może ważniejsze – wyniki pracy tej komisji prawdopodobnie przez PGW Wody Polskie nie byłyby honorowane.

Mając jednak na względzie dobro naszego mieszkańca i jego słuszny interes, pracownik Urzędu Gminy udał się do domu pana Z. i sporządził dokumentację fotograficzną szkód, którą posiadamy i pozostaje ona do dyspozycji pana Z.”

Jak wynika z odpowiedzi, pan Edward został sam ze swoimi problemami i z własnej kieszeni musi pokryć straty, choć się do nich nie przyczynił, mało tego, zapobiegł, by nie były one większych rozmiarów. Oczywiście odwoła się do Wód Polskich, ale nie wie, czy nie jest za późno na wysyłanie pisma.

Jola Marciniak

14.000.000 ODSŁON

strony internetowej

tp.com.pl

Zapraszamy do reklamy

bo@tp.com.pl | 24 262 77 66



POŻYCZKI GOTÓWKOWE

Nawet do 5000 zł
Szybka decyzja
Minimum formalności

797 703 503

Koszt połączenia wg taryfy operatora. Maksymalne RRSO 689 %



z tradycyjnego pieca
opalanego drewnem

Knajpka 10, 5
pl. Narutowicza 2
tel. 24 264 72 92

**Kupon
Rabatowy**

wytnij,
wręcz dostawcy,
w Płocku dowóz gratis

SA-506



Sklep Firmowy Płock,
ul. Rembelskiego 1
oraz ul. Miodowa 8,
tel. 518-493-130

Zapraszamy
do skosztowania naszych specjałów
i przyłączenia się do grona wiernych
i zadowolonych klientów.

CATERING:

- wyroby garmazeryjne
- menu okolicznościowe
(wg indywidualnego zamówienia)

Złóż zamówienie!
518-493-130

Życzymy Państwu smacznego!



STU Płock

www.stuplock.pl

Sp. z o.o.



09-400 Płock, ul. Przemysłowa 21, tel. 24 262 40 82; 607 690 401

Baza Radzanowo - ul. Spółdzielcza 7, tel. 24 261 34 23; 606-628-643

Baza Blichowo 61E, tel. 24 265 13 85; 606-628-766

Baza Mała Wieś - ul. Płońska 9B, tel. 24 231 40 24; 606-627-938

DOBRE CENY I PROMOCJE



NAWOZY PŁYNNE



ŚRODKI OCHRONY ROŚLIN



NAWOZY DOLISTNE



**Nawozy sztuczne – Autoryzowany
Sprzedawca Grupy Azoty**



NASIONA KWALIFIKOWANE



FOLIE PRYZMOWE

**WĘGIEL KUPUJ U AUTORYZOWANEGO
SPRZEDAWCY W HURCIE I DETALU**



KOSTKI-ORZECHY-EKOGRSOKI



NAWOZY WAPNIOWE

STACJA OBSŁUGI I NAPRAW SAMOCHODÓW



Wulkanizacja, Geometria kół 3D

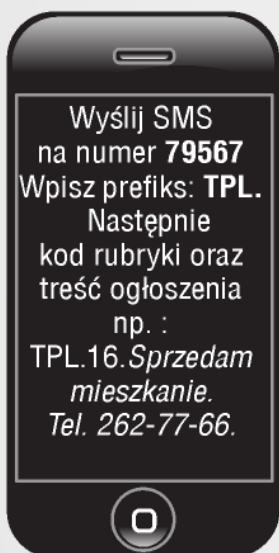
NAPRAWY I PRZEGLĄDY

INNOWACYJNE ROLNICTWO

SA-4-1

Proponujemy Państwu szybki i wygodny sposób zamieszczenia ogłoszeń drobnych
w Tygodniku Płockim poprzez wysłanie SMS pod numer **79567**

Ogłoszenie drobne przez SMS



KODY rubryk

AGD-RTV - 1
AUTO - MOTO - 2
KUPIĘ - 2A
SPRZEDAM - 2B
USŁUGI - 2C
TRANSPORT - 2D
BIZNES - 3
BUDOWLANE - 4
KUPIĘ - 4A
SPRZEDAM - 4B
USŁUGI - 4C
OGRODZENIA - 4D
REMONTY - 4E
STOLARSTWO - 4F

ELEKTRONIKA - 5
FINANSE - 6
FOTO-VIDEO - 7
HANDEL - 8
KOMIS-LOMBARD - 9
KREDYTY - 10
MASZyny I URZĄDZENIA - 11
MATRYMONIALNE - 12
MEBLE - 13
KUPIĘ - 13A
SPRZEDAM - 13B
MEDYCINA - 14
ZDROWIE I URODA - 14A
NAUKA - 15

NIERUCHOMOŚCI - 16
USŁUGI - 16A
SPRZEDAM - 16B
KUPIĘ - 16C
WYNAJME - 16D
ZAMIENIĘ - 16E
NOCLEGI - 17
OPAL - 18
PRACA - 19
DAM - 19A
SZUKAM - 19B
ROLNICZE - 20
SPRZEDAM - 20A
KUPI - 20B
USŁUGI - 20C
OGRODNICZE - 20D

RÓŻNE - 21
KUPIĘ - 21A
SPRZEDAM - 21B
USŁUGI INNE - 21C
TURYSTYKA
I WYPOCZYNEK - 22
UROCZYSTOŚCI - 23
ZGUBY - 24
ZWIERZĘTA - 25
ZA DARMO - 26
ODDAM - 26A
POTRZEBUJĘ - 26B

Ogłoszenie może zawierać do 160 znaków
(jako znak uważamy spację, znak
interpunkcyjny, kody rubryk i prefiks
gazety). Jeśli wyślesz SMS do piątku do
godziny 12.00, to Twoje ogłoszenie ukaże się
w najbliższy wtorek w Tygodniku Płockim na
stronach ogłoszeń drobnych. Regulamin
wysyłania i publikowania ogłoszeń przez SMS
dostępny jest w redakcji Biura Ogłoszeń oraz
na stronie

Koszt ogłoszenia wynosi:
9 zł netto (11,07 zł brutto).

Integratorem usługi jest BILD PRESSE POLSKA
www.bildpresse.pl

Usługa jest dostępna z telefonów, działających we wszystkich sieciach
komórkowych na terenie Polski.

Prosimy nie przysyłać kilku SMS-ów o takiej samej treści do jednego wydania gazety.

Ogłoszeń Towarzyskich nadanych SMS-em nie przyjmujemy.

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA PREZYDENTA MIASTA PŁOCKA
o II przetargach ustnych nieograniczonych na sprzedaż nieruchomości niezabudowanych stanowiących własność Gminy Miasto Płock, położonych w Płocku w obrębie Nr 12 Radziwie oznaczonych numerami ewid. działek 2318/6, 2318/7, 2318/8, 2318/9 objętych Księgą Wieczystą PL1P/00045713/3 prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Płocku.
(I przetargi przeprowadzono dnia 7 kwietnia 2021 roku).

W tabeli poniżej podano informacje dotyczące przedmiotu i warunków przetargów.

Lp	Położenie	Nr ewid. działki	Pow. w m ²	Rodzaj użytków	Przeznaczenie w m.p.z.p.	Cena wywoławcza nieruchomości w zł (brutto)	Wadium w zł	Minimalne Postąpienie w zł
1.	ul. Żeglarska	2318/6	508	RIIb	Brak miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego	42.000,00	5.000,00	420,00
2.	ul. Żeglarska	2318/7 2318/8	512 343 ----- 855	RIIb dr	jw.	71.000,00	8.000,00	710,00
3.	ul. Żeglarska	2318/9	544	RIIb	jw.	45.000,00	5.000,00	450,00

Sprzedaż działek o numerach ewidencyjnych 2318/7 i 2318/8 o łącznej powierzchni 855 mkw. nastąpi łącznie.

Zgodnie z art. 43 ust.1 pkt. 9 ustawy o podatku od towarów i usług z dnia 11 marca 2004 roku (t.j. Dz.U. z 2020 r. poz. 106 ze zm.) sprzedaż ww. nieruchomości korzystać będzie ze zwolnienia od podatku od towarów i usług.

Zgodnie z Zarządzeniem Nr 2022/2020 Prezydenta Miasta Płocka z dnia 17 grudnia 2020 roku działki niezabudowane położone w Płocku przy ul. Żeglarskiej w Obrębie 12 Radziwie oznaczone numerami ewidencyjnymi działek 2318/6, 2318/7, 2318/8, 2318/9 przeznaczone zostały do sprzedaży w drodze przetargu ustnego nieograniczonego.

Przetargi na sprzedaż ww. nieruchomości odbędą się w dniu 10 czerwca 2021 roku od godziny 11.00 w kolejności podanej w ogłoszeniu o przetargach w Urzędzie Miasta Płocka, plac Stary Rynek 1, pok. 206, II piętro.

Wadium na przetarg, na wybraną nieruchomość, w wysokości podanej w tabeli należy wpłacić do dnia 4 czerwca 2021 roku na konto Urzędu Miasta Płocka PKO Bank Polski SA 85 1020 3974 0000 5002 0177 9982.

Tytuł wpłaty wadium winien jednoznacznie wskazywać uczestnika przetargu oraz nieruchomość, której wpłata dotyczy.

Pełny tekst ogłoszenia o przetargach został podany do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta Płocka, plac Stary Rynek 1 oraz zamieszczony na stronach internetowych Urzędu Miasta Płocka www.nowybplock.eu (na skróty – linki: zbycie nieruchomości Gminy Płock) oraz www.nowy.plock.eu (zakładka mieszkaniac/urząd na skróty/nieruchomości na sprzedaż).

Ze względu na wprowadzenie przez Urząd Miasta Płocka ograniczeń w bezpośredniej obsłudze klienta, w celu uzyskania bliższych informacji dotyczących przedmiotowych przetargów, należy umówić się telefonicznie z pracownikiem Wydziału Obrotu Nieruchomościami Gminy Urzędu Miasta Płocka, tel. (24) 367 14 78 oraz (24) 367 14 79.

Prezydent Miasta Płocka może odwołać przetarg z uzasadnionej przyczyny.

SA-19-9

WIOSENNA LOTERIA STIHL

KUP URZĄDZENIE I WYGRYWAJ!

Promocja obowiązuje w terminie od 27.03.2021 r. do 30.06.2021 r.
Regulamin loterii na WWW.LOTERIA-STIHL.PL

CAŁY ASORTYMENT NA RATY RRSO 0%

RRSO to Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania. Oferta ważna od 27.03. do 30.06.2021 r.

SA-38-1

Zapraszamy na oficjalny Fan Page Tygodnika Płockiego
<https://www.facebook.com/gazeta.tygodnik.plocki>



informacje na żywo
zdjęcia z wydarzeń
konkursy

Zarząd Agencji Rewitalizacji Starówki ARS Sp. z o.o.
zaprasza do udziału w publicznym przetargu ustnym na

**wynajem ogródka kawiarnianego
o powierzchni 100 m², który znajduje się
na Placu Starego Rynku w Płocku.**



Przetarg odbędzie się
w Staromiejskim Centrum Biznesu „Przetwornia”,
ul. Synagogałna 4 lokal nr 2 w Płocku
w dniu 14 maja 2021 r. o godzinie 10:00

Wszelkie informacje nt. przetargu dostępne na stronie
ars.plock.pl zakładka „Przetargi” lub pod numerem telefonu: (024) 367-68-46

SA-32-3

Najwięcej informacji z naszego regionu

Złap newsa !

www.newser24.pl

Zarząd Płockiej Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej w Płocku,

działając na podstawie art. 11 ust. 2 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych oraz Regulaminu przetargu na ustanowienie i przeniesienie odrębnej własności lokalu w PSML-W,

ogłasza w dniu **19.05.2021 r.** przetarg ofertowy nieograniczony na ustanowienie odrębnej własności lokalu mieszkalnego położonego w Płocku w budynku przy ulicy **Mieszka I 1 m 32** o powierzchni użytkowej **27,20 mkw.**, wraz z pomieszczeniem przynależnym (piwnicą) o pow. 1,60 m², zlokalizowanego na **I piętrze** (budynek 9-kondygnacyjny z windą), składającego się z 1 pokoju, kuchni, łazienki z wc i przedpokoju. Wartość rynkowa lokalu została oszacowana na kwotę **110.972,00 zł** (słownie: sto dziesięć tysięcy dziewięćset siedemdziesiąt dwa zł) i stanowi cenę wywoławczą.

W celu obejrzenia i zapoznania się ze stanem technicznym lokalu mieszkalnego przy ulicy Mieszka I 1 m 32 należy zgłaszać się do Administracji Osiedla „Tysiąclecia” przy ul. Tysiąclecia 1, codziennie oprócz sobót w godz. od 10⁰⁰ do 14⁰⁰ - tel. (24) 262-10-85.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest **wpłacenie wadium** w wysokości **11.097,00 zł na konto bankowe nr 80 1020 3974 0000 5002 0005 6382**. Wpłata wadium powinna być dokonana najpóźniej **dnia 19.05.2021 r. przed otwarciem ofert**.

Oferty przetargowe muszą zawierać w szczególności:

- w przypadku osób fizycznych: (imię i nazwisko, nr PESEL, adres zamieszkania)
- w przypadku osób fizycznych prowadzących działalność gospodarczą – oprócz danych wskazanych w punkcie a), także: nazwę pod jaką prowadzą działalność, adres siedziby prowadzenia działalności, nr REGON, NIP
- w przypadku osób prawnych lub jednostek organizacyjnych nie będących osobami prawnymi, którym ustawa przyznaje zdolność prawną – odpis z właściwego rejestru
- proponowaną cenę, nie niższą niż cena wywoławcza (cena oszacowania)
- numer telefonu, adres poczty elektronicznej e-mail oferenta
- potwierdzenie dowodu wpłaty wadium
- w przypadku przedstawicieli ustawowych działających w imieniu osób nie mających pełnej zdolności do czynności prawnych – odpisy dokumentów wymaganych przepisami prawa dla zawarcia umowy na rzecz takiej osoby, w tym prawomocnego orzeczenia sądu opiekuńczego wyrażającego zgodę na dokonanie tej czynności
- numer rachunku bankowego, na który zwrócone zostanie wadium w przypadku nie wygrania przetargu
- oświadczenie o zapoznaniu się z regulaminem przetargu i stanem technicznym lokalu.

Druki do składania ofert znajdują się w biurze Spółdzielni przy ul. Obr. Westerplatte 6A pok. nr 14.

Regulamin przetargu dostępny jest na stronie internetowej Spółdzielni **www.psmilw.pl**

Oferty winny być składane w zamkniętych kopertach z opisem „**Przetarg na mieszkanie przy ulicy Mieszka I 1 m 32**”, które należy składać w sekretariacie Spółdzielni przy ulicy Obrońców Westerplatte 6A pokój nr 12 w dniu **19.05.2021 r. do godz. 10.30**.

Otwarcie ofert i ich odczytanie jest jawne dla osób uczestniczących w przetargu i nastąpi w dniu **19.05.2021 r. o godz. 11.00** w siedzibie Spółdzielni w Klubie Osiedla Kochanowskiego przy ulicy Obrońców Westerplatte 6A – parter. Do ustanowienia odrębnej własności lokalu zostanie wybrana osoba, która zaoferowała najwyższą kwotę.

Osoba wygrywająca przetarg zobowiązana jest do wniesienia zaoferowanej kwoty w terminie 30 dni od dnia zawiadomienia o wyborze. Zawarcie aktu notarialnego ustanowienia odrębnej własności lokalu nastąpi w terminie nie późniejszym niż 1 miesiąc od dnia wpłaty całości należnej ceny.

Wadium przepada w przypadku:

- wycofania oferty po rozpoczęciu procedury otwarcia ofert,
 - niedokonania przez osobę, której oferta została wybrana, wpłaty całości należnej ceny w terminie określonym zgodnie z postanowieniami regulaminu przetargu,
 - uchylania się osoby, której oferta została wybrana, od zawarcia umowy ustanowienia i przeniesienia własności lokalu w terminie określonym zgodnie z postanowieniami regulaminu przetargu,
 - niestawienia się osoby, której oferta została wybrana, do zawarcia umowy w wyznaczonym terminie,
 - gdy zawarcie umowy stało się niemożliwe z przyczyn leżących po stronie osoby, której oferta została wybrana.
- Koszty ustanowienia odrębnej własności lokalu i jej przeniesienia na wygrywającego przetarg, w tym wynagrodzenie notariusza oraz koszty sądowe, pokrywa wygrywający przetarg.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo:

- zmiany terminu i warunków przetargu oraz treści ogłoszenia o przetargu,
- odwołania przetargu bez podania przyczyn do czasu otwarcia ofert,
- zamknięcia przetargu w części lub w całości bez wyboru którejkolwiek z ofert,
- unieważnienia przetargu w części lub w całości bez podania przyczyn bez prawa dochodzenia jakichkolwiek roszczeń przez uczestników postępowania.

SA-63-1

Zakład Pogrzebowy



**Stanisław
Frydrysiak**

Rok założenia 4 lutego 1989

**Płock, ul. Ostatnia 7,
tel. 24 262-94-63**

Świadczy usługi w zakresie

- | | |
|---------------------------------|---|
| - kompleksowe usługi pogrzebowe | - nekrologi |
| - duży wybór trumien | - własna sala gastronomiczna |
| - własna kaplica, sala pożegnań | - organizowanie konsolacji po pogrzebie |
| - przechowalnia zwłok | - ekshumacje zwłok |
| - odzież pogrzebowa | - międzynarodowy transport zwłok |
| - wyrób wieńców i wiązanek | |

Czynny całą dobę oraz w niedziele i święta

Własne krematorium

SA-17

OGŁOSZENIE o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego

Na podstawie z art. 17 pkt. 9, 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 293 z późn. zm.), art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3.10.2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 247) oraz Uchwały Nr XXII/146/20 Rady Gminy Brudzeń Duży z dnia 28 października 2020 r. zawiadamiam

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu **Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działki Nr ewid. 98/4 w miejscowości Bądkowo Kościelne** w dniach od **12.05.2021 r. do 4.06.2021 r.** w siedzibie Urzędu Gminy w Brudzeniu Dużym, ul. Toruńska 2, w godz. od 8⁰⁰ do 15⁰⁰ oraz na stronie internetowej gminy www.ugbrudzenduzy.bip.org.pl. Jednocześnie informuję o odstąpieniu od przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko do w/w dokumentu.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się w dniu 31.05.2021 r. w siedzibie Urzędu Gminy w Brudzeniu Dużym, o godz. 10.00.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy, każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu, może wnieść uwagi. Uwagi należy składać na piśmie do Wójty Gminy Brudzeń Duży lub w formie elektronicznej na adres ug_brudzen@interia.pl z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia **18.06.2021 r.** Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Wójt Gminy.

Odnosząc się do art. 17a ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym i zgodnie z art. 13 RODO, Wójt Gminy informuje, że jest administratorem przesyłanych danych, a dane osobowe podlegają zabezpieczeniu zgodnie z obowiązującymi przepisami, w tym art. 8a ust. 3 w/w ustawy.

SA-34-2

**14.000.000
ODSŁON**

tp.com.pl

Zapraszamy do reklamy
bo@tp.com.pl | 24 262 77 66



UWAGA BEZROBOTNI

Zamieszczony obok kupon upoważnia do wydrukowania **BEZPŁATNEGO** ogłoszenia drobnego dla absolwentów szkół oraz wszystkich poszukujących pracy.

Wystarczy go czytelnie wypełnić i przesłać na adres redakcji lub przekazać osobiście.

Biur Ogłoszeń

Płock, ul. Stary Rynek 27

Kupon bezpłatny

kwalfikacje

adres, telefon

"Tygodnik Płocki"
09-400 Płock, Stary Rynek 27
tel/fax 262-77-66

Nr 18 4 maja 2021

wieci! Buduj własny zespół i otrzymuj premię 4-24 % od sprzedaży całej grupy! biuro@ori-konsultant.pl

PRACA FIZYCZNA

Firma ogrodnicza zatrudni mężczyznę do zakładania systemu automatycznego nawadniania. Wymagania: doświadczenie w branży, prawo jazdy kat. B, mile widziane B+E. Umowa zlecenie lub umowa na czas określony. Stawka do uzgodnienia. Tel. 512-180-194.

Firma wod-kan SANTINEX z Sochaczewa zatrudni pracownika fizycznego z prawem jazdy kategorii C. Zapewniamy wysokie wynagrodzenie w zależności od kwalifikacji zawodowych i zaangażowania - stawka 25 zł/h netto. 660-724-937.

Firma wodno kanalizacyjna SANTINEX z Sochaczewa zatrudni pracowników na stanowisko: brukarz, hydraulik, pracownik fizyczny. Zapewniamy atrakcyjne warunki pracy, stawka 20-25 zł/h netto. Wymagane prawo jazdy kat. B. Więcej informacji: 660-724-937.

Szukam pracy na terenie woj. mazowieckiego. Zakres: CCTV/RTV/SAT/Światłowodowy/SSWiN/Elektryka/LAN, WLAN, SSWIN, SDI. Posiadam duże doświadczenie. Kontakt 502-235-378 Łukasz.

ZATRUDNIĘ pracownika do gospodarstwa (bydło mleczne). Zapewniam wynagrodzenie, wyżywienie, zakwaterowanie. 518-379-707.

ZATRUDNIĘ zbrojarzy oraz osoby do przyuczenia, praca w delegacji. Tel. 500 250 302.

PRACA HANDLOWIEC

Firma zagraniczna szuka handlowca. martin4871@interia.pl

Szukamy przedstawiciela handlowego. Mile widziane doświadczenie w branży technicznej. Od kandydata wymagamy: pozyskiwanie oraz aktywna obsługa klientów, prowadzenie negocjacji handlowych, bardzo dobra organizacja własnej pracy. anna.nowak@novhurt.pl

PRACA KIEROWCA

Spółka z okolic Płocka zatrudni kierowców z prawem jazdy C+E i ADR na cysterny.Tel. 728-910-357.

Zatrudnię kierowcę C+E na międzynarodówkę. 795-489-511.

PRACA NA BUDOWIE - REMONTY

ZATRUDNIĘ cieśli, zbrojarzy, murarzy. 695-312-047.

Zatrudnimy inspektorów nadzoru robót: sanitarnych, elektrycznych, drogowych z uprawnieniami oraz z aktualnym zaświadczeniem Izby Inżynierów Budownictwa przy budowie obiektu BM w Sierpcu (woj. mazowieckie). Mile widziana własna działalność gospodarcza. 502-725-845.

Zatrudnimy spawaczy 141 oraz monterów ze znajomością rysunku izometrycznego. 507 111 388.

PRACA POZOSTAŁE

Pan podejmie się pilnowania parkingów i innych obiektów prywatnych,

także podejmie się innych prac fizycznych. Dysponuję czasem, zapewniam solidność i dokładność. 501-250-655.

Podejmę się pracy jako pomoc domowa, posprzątam, zrobię zakupy, umyję okna, zaopiekuję się starszą osobą. 506-822-733.

UMYJĘ okna, posprzątam mieszkanie. 790-220-036.

ROLNICZE

CIAGNIKI ROLNICZE

Kupię Ursusa C-330, C-360, C360-3p, C-385, C-902, C-912, C-914, Zetora 8011, 7211, MTZ 82, Mtz 80, Pronara Belarusa. Tel. 725 361 836.

MASZYNY ROLNICZE

AKUMULATORY do pojazdów rolniczych. Najniższe ceny, Plock, Graniczna 20D (dojazd od Otolińskiej). 603-685-664.

KUPIĘ każdy traktor. 502-939-200.

Kupię kombajn Anna od 1989 r. Tel. 519-429-161.

Kupię kombajn ziemniaczany „Anna” w bardzo dobrym stanie. Tel. 789-101-800.

Sprzedam beczkowóz 9000 l z pompą, przyczepę HL 6-tonową wywrotkę, rozsiewacz Sulky 2-talerzowy z nadstawkami, widły zęby do tura paleciaka, krokodyl do tura ładowarki, łyżkę z paleciakiem siłownikiem do tura widlaka, przyczepę do kontenerów, tel. 606-416-482.

Sprzedam czyszczalnię Petkus gigant k 531, agregat uprawowy 4,20 m, zaprawiarkę nasion, sadzarkę czeską, przyczepę HL 6-tonową, rozsiewacz Piast 5-tonowy, rozsiewacz Sulky, wały łukowe, silnik C-330, przetrząsarkę Claas, zgrabiarkę Kuhn, tel. 606-416-482.

Sprzedam koła 9,5-36,9,5-32,obudowę przekładni do T-088, 2 osie z kołami do przyczepy 3-4 tonowej, tel. 606-416-482.

Sprzedam ładny kombajn Dronningborg d3000 sprowadzony, silnik Valmet 3 cyl. oszczędny, heder 3 m prosty i tani w obsłudze, niska cena. 609-372-586.

Sprzedam obudowę skrzyni C-360, tylny most z kołami C-360, przednia oś C-360, silnik C-330, pola bron 20, koła 9,5-44, 9,5-32, koła opony do przyczepy 1100-20, 900-20 , 825-20, rozsiewacz Piast 5-tonowy łańcuchowy, tel. 606-416-482.

Sprzedam prasę Welger rp420 master, ful opcja, szeroki podbieracz, rotor, noże, siatka, centralna smarowanie, opuszczana podłoga, wałek szerokokątny. Maszyna gotowa do sezonu, możliwość podłączenia i sprawdzenia. 609-372-586.

Sprzedam przewracarkę Stoll 660 jf na szerokich kołach, składana do góry hydraulicznie na krzyżakach. 609-372-586.

Sprzedam rozrzutnik 1-osiowy w bardzo dobrym stanie. Tel. 789-101-800.

Sprzedam siłowniki tłoki zaczepy tylne do przyczepy HL Autosan, przekładnię do Orkana, 2 osie z kołami do przyczepy 3-4 tonowej, przednią oś do C-360, mieszalnik pasz, śrutownik bijakowy, tel. 606-416-482.

Sprzedam zgrabiarkę Deutz-Fahr ks 85dn, szerokość zagrabiania 2,70m w stanie bardzo dobrym z wałkiem przekaźnika ze sprzęgłem. Cena 4300 zł do negocjacji. 519-429-161.

Sprzedam zgrabiarkę Fella-425 karuzelową na tandemie, 12 ramion wyjmowane, oryginał. 609-372-586.

Sprzedam żmijkę 100 8 metrów. 511-329-539.

PRODUKTY ROLNE

SKUP TRZODY I BYDŁA



PŁATNOŚĆ W 3 DNI LUB GOTÓWKA
odbiór z gospodarstwa "AGROL", Adam Dymkowski
Goszczycze Poświętne 7
09-130 Baboszewo
**kom. 511 492 526
tel. 23 661 20 45**

Sprzedam 100 szt siana, rolki 120 bardzo dobrej jakości, przechowywane pod dachem. 514-322-270.

USŁUGI

DOTACJE PROW 2014-2020. „Restrukturyzacja Małych Gospodarstw” – 60 tys. zł. - również dla osób nieubezpieczonych w KRUS. Ponadto „Premia dla Młodych Rolników” – 150 tys. zł. Nabory wniosków do 29 maja. Wypełnianie wniosków, dojazd do rolników. Tel. 795-931-529.

Miałeś wypadek podczas pracy w gospodarstwie rolnym? ZADZWON, tel. 600 590 511. Należy Ci się odszkodowanie.

Oferujemy koszenie dużych powierzchni. Posiadamy profesjonalne narzędzia gwarantujące dużą wydajność oraz jakość na wysokim poziomie. Do współpracy zapraszamy właścicieli bądź zarządców boisk, terenów rekreacyjnych, dużych trawników itp. 690-800-713.

SPOŁECZNOŚCI

IMPREZY I WYDARZENIA

Fotograf i kamerzysta: zdjęcia, wideofilmowanie ślubów, uroczystości rodzinnych. 784-518-516.

MATRYMONIALNE

Interesujący lekarze, inżynierowie, przedsiębiorcy, poznają Panię w celu matrymonialnym lub wolnego, stałego związku. Oferta dla kobiet z Płocka i regionu, prawnie wolnych, w przedziale wiekowym 20 do 65 lat (+/-); zgłoszenia gratis. Tel. 426870810.

MEŻCZYZNA pozna kobietę. 518-656-060.

Poznam fajną dziewczynę. Z jakąś głębią, której w tych czasach niewiele:). kuraczyjajko88@onet.pl

USŁUGI I FIRMY

FINANSOWE

Jestem gotów zainwestować w każde zyskowne przedsięwzięcie. globalfinanse.uslugi@gmail.com

Kredyt i inwestycja, czyli jak podejść do sezonu wakacyjnego. globalfinanse.uslugi@gmail.com

Możliwości kredytowe i inwestycyjne na nowy rok. globalfinanse.uslugi@gmail.com

FOTOGRAFIA

Fotografia ślubna, wideofilmowanie wesel. Fotograf kamerzysta: filmowanie uroczystości ślubnych. Zapraszamy do kontaktu zainteresowane ofertą Pary Młode: tel. 784-518-516, www.foto-rk.pl

Wykonujemy zdjęcia (również w nocy) oraz filmy w ramach reklamy, spotów reklamowych, a także wszelkiego rodzaju inspekcje i nadzory upraw, nieruchomości itd. Nagrywamy dla Was filmy w jakości 4K lub Full HD. 794-575-865.

FRYZJER / KOSMETYCZKA

Fryzjer damsko-męski zaprasza. Tel. 881-707-104.

Psi fryzjer: strzyżenie i trymowanie psów. USŁUGI: strzyżenie, trymowanie, kąpiel, rozczesywanie, wyczesywanie, obcinanie pazurów, czyszczenie oczu i uszu. Tysiąclecia 10. Zachęcam do umawiania wizyt telefonicznie:881-707-104.

Zakład fryzjerski męski Barber Płock. Oferujemy strzyżenie męskie, profesjonalne cięcie, szybko i tanio. Zapisy pod numer tel. lub SMS 881-707-104.

INFORMATYCZNE

Pamiętaj: dobra strona lub sklep nie muszą być drogie!:) Pamiętaj - strona internetowa lub sklep musi na siebie zarabiać! Napisz lub zadzwoń już teraz i poznaj naszą ofertę! www.cichymarketing.pl, 720 752 572.

POZOSTAŁE

DOMKI letniskowe, blisko jeziora, Nowe Rumunki k/Grabiny. 606-44-74-23.

Badania psychologiczne kierowców zawodowych, kandydatów na kierowców kat. C, D, E, kierowców pojazdów uprzywilejowanych, instruktorów i egzaminatorów nauki jazdy. Rejestracja: tel. 505-030-921.

DJ KONRAD - śpiewający dj z akordeonem. Oprawa muzyczna wesel, poprawin, balów, uroczystości firmowych, jubileuszy. Prezentuję bardzo szeroki repertuar, prowadzę liczne zabawy i konkursy, w tym karaoke. Tel. 731-730-807, dj523@wp.pl

ODNAWIANIE wanien. 600-979-826.

Oferujemy usługę wymiany złotej szybki pod warunkiem, że działa dotyk i jest obraz na LCD: iPhone 7 (czarny, biały), iPhone 7 Plus, iPhone 8. Tel. 515-902-444.

Oferuję naprawę telefonów, tabletów i laptopów większości modeli na rynku. Naprawy wyświetlaczy,

paneli dotykowych. Wymiana złoczy slotów sim. Naprawy po zalaniu. 515-902-444.

Panele fotowoltaiczne na terenie Płocka jest to bardzo popularna ostatnio inwestycja. Dzięki instalacjom paneli fotowoltaicznych Płock i okolica się rozwija. Dzięki naszej ofercie możesz mieć zainstalowane bardzo tanio panele fotowoltaiczne. 886-886-229.

Piaskowanie, szkiełkowanie, antykorozja, malowanie. Czyścimy i malujemy: felgi stalowe i aluminiowe, elementy motocykli, maszyn rolniczych i budowlanych, konstrukcje stalowe, ogrodzenia, zbiorniki oraz inne wyroby ze stali i aluminium. 505-166-470.

Serwis i wymiana szybki: Xioami Mi 8 Lite, Xiaomi Mi 8 Lite, Xiaomi Mi 9, Xiaomi Mi 9 Pro, Xiaomi Mi 9 Lite, Xiaomi Redmi 9. Tel. 515-902-444.

WRÓŻENIE, 605-546-401.

Wymiana szybki ekranu: Motorola Moto ONE XT1941, Motorola Moto E5 XT1944, Motorola Moto E5 Plus XT1924. Możliwość założenia szkła ochronnego / hartowanego. 515-902-444.

Wymiana szybki z dotykiem: Leno-vo TAB E8 8.0 TB-8304F, Lenovo Tab 4 8.0 TB-8504X TB-8504F. Tel. 515-902-444.

PRAWNIK / DORADCA

RADCA prawny na Podolszyczach - szeroki zakres usług prawnych. Tel. 606-686-864.

Tolema Wyceny. Wycena nieruchomości, ruchomości, maszyn, urządzeń. Rzeczoznawca majątkowy. Biegły. Operat szacunkowy. Działamy na terenie całego kraju. Wycena nieruchomości (wycena domów, działek, gruntów, czynszów, maszyn, urządzeń), wycena biznesu. Wykonujemy kosztorysy (budowlane, do odszkodowań, inwestorskie), szacowanie strat, bankowe. Kontakt: www.operat24.pl, mail: taniawyce-na@gmail.com, 737-535-554.

REHABILITACJA

Gabinet masażu leczniczego i rehabilitacji w Płocku w centrum miasta. Wykonujemy głównie masaż leczniczy, masaż kręgosłupa, masaż leczniczy pleców, rehabilitacyjny, segmentarny, izometryczny, tkanek głębokich i manualny drenaż limfatyczny. Tel. 576-653-294.

REMONTOWO - BUDOWLANE

DRZWI OD RĘKI WYPRZEDAŻ

DO **70%**

24 268 23 23
www.abctalrem.pl

BALUSTRADY nierdzewne, łącznie ze szkłem i drewnem www.boyk.pl, 691-96-96-69

BUDOWA domów od podstaw, pod klucz. Wieloletnie doświadczenie. 504-967-399.

DROBNE remonty od ręki. 665-957-012.

Bezpyłowe cyklinowanie podłóg, lakierowanie, olejowanie, woskowanie podłóg, układanie parkietu, desek. 501-476-998.

728710

Firma „CHATA” oferuje usługi: kompleksowe wykończenia wnętrz, malowanie, szpachlowanie, zabudowy k/g, ocieplenie poddaszy. Glazura, terakota, panele. 789-267-495.

708869

PRZYJME do pracy. 530-193-825.

766377

Szukam firmy budowlanej do wykonania w Płocku tarasu tj. stropu na 6 słupach (3 z nich przy istniejącym domu), a potem wybudowanie piętra mieszkalnego na tym stropie. Termin wykonania 2021+22. Całość zgodnie z posiadanym projektem. Mój telefon 602-130-855.

749454

Tworzymy sufity napinane oraz współgrające z nimi wyjątkowe efekty dekoracyjne wykończenia wnętrz. Posiadamy profesjonalne certyfikaty uprawniające do wykonywania sufitów napinanych dla prywatnych Klientów oraz w lokalach komercyjnych. Tel. 664-215-280.

760037

USŁUGI remontowo-budowlane: malowanie, gładzie, płyta k/g. Solidnie, tanio, szybkie terminy realizacji. 512-944-138.

709813

SERWISOWE

Serwis i wymiana szybki ekranu: Samsung Tab E T560, Samsung Tab A T550 T551 T555. Tel. 515-902-444.

760909

Serwis, wymiana szybki: SAM-SUNG Galaxy Tab Active 2 T395, SAMSUNG Tab A 2019 8.0 T295. Szyby naprawiane są na profesjonalnym sprzęcie przy pomocy plastrów OCA w laminatorze próżniowym w identyczny sposób jak fabryczny montaż. 515-902-444.

760871

Wymiana szybki ekranu: Huawei Mate 20 Lite, Huawei Mate 10 Lite, Huawei P20, Huawei P20 Lite, Huawei P10 Lite, Huawei P10, Huawei P9, Huawei P9 Lite. 515-902-444.

760900

SPRZĄTANIE

Pranie tapicerki meblowej: 512-500-442. Czyścimy tapicerkę solidnie do czysta. Zapraszamy www.Kanaper.pl Pierzemy meble tapicerowane tj. kanapy, wersalki, narożniki, pufy, fotele, materace.

698760

SPA / SOLARIUM

Strefa masażu zaprasza na masaż relaksacyjny, leczniczy oraz zabiegi na ciało i twarz. Serdecznie zapraszamy. Kontakt 576-653-294.

761419

ŚLUBY I WESELA

Polecamy balony z helem, napełnianie balonów helem, wielkie ozdobne pudła prezenty, wypełnione balonami z helem, balony ledowe z helem, rozdawanie balonów gościom, strojenie sal balonami, bramy balonowe, kolumny z balonów, tel. 519-588-116.

740258

Wideofilmowanie ślubów, wesel. Fotograf ślubny. Zapraszamy do kontaktu: tel. 784-518-516, e-mail: fotokontakt@interia.pl, www.foto-rk.pl

739716

TOWARZYSKIE

1. Atrakcyjna szatynka, biust „5”. 664-523-049.

g/44/21

ATRAKCYJNA brunetka, domowa cicha atmosfera, gwarantowana dyskrekcja. 791-409-697

g/118/21

MASAŻ: 511-942-181.

g/125/21

MASAŻ: 513-515-621.

g/125/21

MASAŻE: 502-939-307.

g/125/21

PRZYJME do pracy z zamieszkan- niem. 513-515-072.

g/125/21

ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH ODDZIAŁ W PŁOCKU
al. Jachowicza 1, 09-402 Płock

OGŁASZA

PRZETARG PISEMNY OFERTOWY

- dotyczący sprzedaży samochodu marki: Ford Transit 2,2 TDCI, rok produkcji: 2011 o przebiegu 226.440 km.
- dotyczący sprzedaży samochodu marki: Fiat Doblo 1,3 JTDM, rok produkcji: 2012 o przebiegu 197.269 km.
- dotyczący sprzedaży samochodu marki: Peugeot Boxer 2,2 HDI, rok produkcji: 2012 o przebiegu 304.992 km.

Samochody można obejrzeć w siedzibie O/ZUS w Płocku, al. Jachowicza 1 w dniach od 04.05.2021 r. do 18.05.2021 r. od godz. 9.00 do 13.00 przy udziale pracownika ZUS, pok. nr 005, tel. 024-262-52-71 wew. 20-29.

Cena wywoławcza/wadium wynosi :

- Ford Transit cena 6.700 PLN, wadium 670 PLN;
- Fiat Doblo cena 8.000 PLN, wadium 800 PLN;
- Peugeot Boxer cena 9.600 PLN, wadium 960 PLN

Wadium należy wpłacić przelewem na konto ZUS Oddział w Płocku - Bank PKO BP S.A., nr konta 42 1050 5590 0000 0402 9240 7015 do dnia 19.05.2021 r. godz. 10.00.

Wadium złożone przez oferentów, których oferty nie zostaną przyjęte, zostanie zwrócone bezpośrednio po dokonaniu wyboru oferty, a oferentowi, którego oferta została przyjęta, zostanie zarachowane na poczet ceny. Wadium przepada na rzecz sprzedawcy, jeżeli oferent, którego oferta zostanie przyjęta, uchyli się od zawarcia umowy.

Oferty z ceną w zamkniętych kopertach oznaczonych „Oferta kupna samochodu Ford Transit”; „Oferta kupna samochodu Fiat Doblo” , „Oferta kupna samochodu Peugeot Boxer” należy składać w siedzibie O/ZUS w Płocku, al. Jachowicza 1, pok. 214 (kancelaria) do dnia 19.05.2021 r. do godz. 10.00.

Złożona oferta jest wiążąca przez okres 14 dni.

Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie O/ZUS w Płocku, I piętro - mała sala konferencyjna w terminie 19.05.2021 r. o godz. 10.30.

SA-129

DARMOWE OGŁOSZENIA DROBNE W INTERNECIE

tp.com.pl/ogloszenia

PROMOCJA - JEDNO GRATISOWE OGŁOSZENIE W GAZECIE

e-PRENUMERATA

www.eprasa.pl

E-wydanie Tygodnika Płockiego
prenumerata: miesięczna, półroczna i roczna
Płatność - przelew internetowy

Cena w kiosku 3,50 zł
w prenumeracie już od 2.45 zł

Piłkarze Wisły II Płock powalczą o awans do III ligi

A może o debiut w pierwszej drużynie

Zespół rezerw płockiej Wisły jest doskonałym przykładem, że piłka nożna to nie tylko pot, krew i ból, ale też radość z wygrywania. W tym sezonie podopieczni trenera Marka Brzozowskiego wygrywali kolejne zaległe mecze ligowe, by przed pierwszą tegoroczną kolejką, wskoczyć na fotel lidera. Nie da się ukryć, że to wygrywanie bardzo im się spodobało i coraz częściej mówi się, że powalczą o awans do III ligi. A jeśli się nie uda w tym sezonie, to rozgrywki są także za rok.

Po zwycięstwie 8:0 w zaległym meczu 15. kolejki z Żyrardowianką Wisła II awansowała na pierwsze miejsce w tabeli IV ligi. Została w fotelu lidera także po porażce z MKS Przasnysz 0:1. – To jest młody zespół i takie sytuacje będą nas hartować. Czasami takie regularne wygrywanie może usypiać. Nie wiem, czy to miało akurat wpływ na naszą porażkę, ale nasza dyspozycja w tym meczu nie doprowadziła do tego, byśmy dopisali sobie punkty. Sporo czynników miało na to wpływ. Między innymi właśnie mecze zaległe. W ciągu 13 dni rozegraliśmy cztery mecze. Trenowaliśmy pięć miesięcy na sztucznym boisku, potem przeszliśmy na trawiaste. To są drobne szczegóły, ale dodać trzeba,

że mamy młody zespół. Poza tym liczyliśmy się z tym, że nie można wszystkich meczów wygrać. Mam nadzieję, że porażka da nam sporo materiału do analizy, potwierdzi, że jeszcze wszystko nie jest takie idealne i czeka nas sporo pracy.

Z powodu Covid-19 sytuacja w rozgrywkach ligowych nieco się pogmatwała. Żadna drużyna z powodu pandemii w poprzednim sezonie nie spadała, IV liga została poszerzona, podzielona na trzy grupy. O awans powalczą w barażach zwy-

ożenie z pierwszą drużyną Wisły. Najstarszy jest Mateusz Lewandowski, wychowanek Wisły, który przez kilka ostatnich lat grał w Ekstraklasie w innych klubach. Wrócił po poważnej kontuzji do Płocka, ma 28 lat, jest najbardziej doświadczonym zawodnikiem. Zdaniem Brzozowskiego średnia wieku to 18-19 lat.

I są to zawodnicy mający przed sobą przyszłość. – Jest grupa zawodników mająca szansę już w końcówce tego sezonu zadebiutować w Ekstraklasie. Wszystko zależy od tego, jak się ułoży sytuacja w pierwszej drużynie. Jeśli dwie ostatnie kolejki będą spokojne, to będą tacy, którzy dostaną szansę na debiut. To też będzie odpowiedź dla trenerów, dla dyrektora sportowego, czy będzie można na nich liczyć w następnym sezonie, już jako pełnoprawnych członków pierwszego zespołu – zapewnia trener.

Dodaje również, że budując ten zespół i pozyskując młodych chłopców, patrzyli na ich charakter, żeby widać było ten błysk w oku. – Żeby nie bali się ciężkiej pracy i chcieli uparcie dążyć do celu. I myślę, że taką grupę, która ma ogromną frajdę, że jest razem na boisku, udało nam się stworzyć. Myślę, że na tym to powinno polegać, bo oni kochają to, co robią – zdradza trener Brzozowski.

Dziś piłkarze 17, 18-letni występujący w pierwszych drużynach nie są niczym nadzwyczajnym. U nas jeszcze nie do końca jest to normalne. – Rzeczywiście, chyba trenerom

brakuje odwagi, ale problem leży też po stronie zarządzania klubem. Jest presja wyniku, a rzadko kiedy trener dostaje zielone światło, żeby ryzykować. Wiadomo, że to się z ryzykiem wiąże. Poza tym zmiany trenerów są częste, w polskiej Ekstraklasie i w I lidze, szkoleniowcy muszą robić to, czego oczekuje po nich klub. Dobrze, że obowiązuje przepis o młodzieżowcu na boisku, bo to wymusza wpuszczanie do składu młodych ludzi – tłumaczy szkoleniowiec drugiej drużyny.

W zespole rezerw co trzeci zawodnik to wychowanek klubu, zwłaszcza w młodszych rocznikach. Drużyna ma szeroki skład, oprócz meczów w IV lidze, biorą udział w rozgrywkach ligi wojewódzkiej U-19, by każdy miał co tydzień rozegrany mecz na koncie.

W Wiśle młodzieżowcem regularnie występującym na boiskach Ekstraklasy jest Dawid Kocyla, ale zawodnik już czuje na plecach kandydatów do składu pierwszej drużyny. – Robimy wszystko, by Dawid nie czuł się zbyt pewnie, a w nowym sezonie czuć, że w kolejce do gry w Ekstraklasie stoją jego młodszy koleś – żartobliwie kończy rozmowę Marek Brzozowski.

W rezerwach Wisły jest sporo zawodników, którzy „mają papiery na granie” i nie jest wykluczone, że wkrótce pierwszy zespół zostanie odmłodzony. Będzie to nie tylko z pociechą dla płockiej drużyny, także dla reprezentacji.

Jola Marciniak

I Płock CUP ITF FUTURES w tenisie na wózkach

Dobry występ faworytów

W drodze po punkty na Para-Olimpiadę w Tokio tenisistów na wózkach wzięli udział w I Płock Cup. Na liście zawodników znaleźli się najlepsi tenisistów, z Kamilem Fabisiakiem, Piotrem Jaroszewskim i Jerzym Kulikiem na czele. Startujący walczyli w hali MOSiR wraz z całą czołówką polskich tenisistów na wózkach oraz sportowcami z zagranicy. Ze względu na pandemiczne turniej odbył się bez udziału widzów.

Zawody rozpisano na cztery dni. W pierwszym dniu płockiego

FUTURES, nikt z rozstawionych zawodników nie przegrał swych meczów singlowych. Zawodnicy Stowarzyszenia Integracyjnego Klubu Tenisa Płock, Piotr Jaroszewski (nr 7 zawodów) i Kamil Fabisiak (nr 1) dotarli do ćwierćfinału.

W piątek wystartowały gry deblowe. Płocka para Fabisiak/Jaroszewski zostali przez organizatorów rozstawieni z numerem 1.

Po meczach drugiej rundy, jeden z organizatorów Wiesław Chrobot podsumował: – Największe wrażenie na mnie zrobił 15-letni Brytyjczyk Ben Bortram. Pomimo wysokiej porażki (0/6, 1/6) z turniejową jedynką Kamilem Fabisiakiem, zaprezentował się wspaniale. To zawodnik na ścisłą czołówkę światową, a być

może to przyszły numer 1 rankingu ITF, czego mu osobście życzę – powiedział po spotkaniu.

Największe nadzieje na zwycięstwo organizatorzy pokładali w turniejowej jedynce, czyli w Kamile. W pierwszej rundzie pokonał Czaraka Chmurę 6/1, 6/0, w drugiej wspomnianego wcześniej Brytyjczyka Bena Bortrama, a w ćwierćfinale wygrał z turniejową piątką Francisco Garcia Vena 4/6, 2/6.

W półfinale Fabisiak zmierzył się z Guihlemem Lagetem, grającym w turnieju z nr 6. Rywal okazał się lepszy od Kamila, pokonując go 6/1, 6/0. Wysoka przegrana Fabisiaka była największą sensacją płockiego turnieju. W finale Francuz zagrał z Dermotem Baileym z Wielkiej Brytanii, pokonał przeciwnika i został bohaterem płockiej imprezy.

Ale chwilę swojego triumfu mieli też zawodnicy SIKT, Fabisiak i Jaroszewski, grający debla. W półfinale para polska pokonała Brytyjczyków Dermota Baileya i Bena Bortrama 4/6, 6/3, 10/6.

Płoczanie spotkali się w finale w parę francuską Geoffrey Jasiak i Guilhey Laget. Jak się okazało po spotkaniu, Fabisiak i Jaroszewski byli zdecydowanie lepiej dysponowani, pokonali rywali i mogli się cieszyć z odniesionego sukcesu.

Gratulujemy zawodnikom i oczywiście żałujemy, że turniej musiał odbyć się bez udziału publiczności. Już wkrótce, bo na początku czerwca odbędzie się kolejny duży turniej tenisa na wózkach, tym razem będzie to Płock Orlen Polish Open.

O szczegółach imprezy poinformujemy w jednym z najbliższych numerów TP.

Jol.

Go przed nami?

Piłka nożna

Ekstraklasa, 29. kolejka, 8 maja, godz. 15.00:

Podbeskidzie Bielsko-Biała – Wisła Płock,

7 maja, godz. 18.00: Górnik Zabrze – Jagiellonia Białystok, godz. 20.30: Zagłębie Lubin – Pogoń Szczecin,

8 maja, godz. 17.30: Lechia Gdańsk – Cracovia, godz. 20.00: Wisła Kraków – Lech Poznań,

9 maja, godz. 15.00: Warta Poznań – Śląsk Wrocław, godz. 17.30: Stal Mielec – Legia Warszawa,

10 maja, godz. 18.00: Raków Częstochowa – Piast Gliwice.

To przedostatnia kolejka rozgrywek Ekstraklasy sezonu 2020/2021. Ostatnia została zaplanowana na 16 maja.

IV liga, 16. kolejka (zaległa), 5 maja, godz. 17.30:

Świt Staroźreby – Bzura Chodaków, Makowianka Maków Mazowiecki – Hutnik Warszawa, godz. 18.00: KS Łomianki – Wisła II Płock, Wkra Żuromin – Kasztelan Płock, MKS Przasnysz – KS CK Troszyn, godz. 17.00: Żyrardowianka Żyrardów – Huragan Wołomin, Nadnarwianka Pułtusk – Mławianka Mława, kolejka 21., 8 lub 9 maja:

Świt Staroźreby – Żyrardowianka Żyrardów, Wisła II Płock – Makowianka Maków Mazowiecki, Kasztelan Sierpc – Huragan Wołomin, Wkra Żuromin – MKS Przasnysz, KS Łomianki – Nadnarwianka Pułtusk, Bzura Chodaków – Hutnik Warszawa, KS CK Troszyn – Mławianka Mława.

Liga okręgowa, 14. kolejka, 5 maja godz. 17.00:

Skrwa Łukomie – Stegny Wyszogród, Błękitni Gąbin – Amator Maszewo, Unia Czeremno – Pogoń Słupia, Mazur Gostynin – Zryw Bielsk, godz.

17.30: Unia Iłów – Orkan Sochaczew, Orzeł Góleszyn – Delta Słupno, godz. 19.30: Stocznowiec Płock – Skra Drobín.

Kolejka 20. 8 lub 9 maja: Unia Iłów – Zryw Bielsk, Stegny Wyszogród – Unia Czeremno, Amator Maszewo – Delta Słupno, Mazur Gostynin – Pogoń Słupia, Skrwa Łukomie – Orzeł Góleszyn, Orkan Sochaczew – Skra Drobín, Błękitni Gąbin – Stocznowiec Płock.

Klasa „A”, 17. kolejka, 8 lub 9 maja: Wisła Nowy Duninów – Sparta Mochowo, Zorza Szczawin Kościelny – Start Proboszczewice, ULKS Ciółkowo – Spójnia Mała Wieś, Mazowia Słubice – GKS Góra, Błyskawica Lucień – Polonia Radzanowo, Szopen Sanniki – Wicher Cieszewo.

Klasa „B”, 14 kolejka, 9 maja: Huragan Bodzanów – Zjednoczeni Bulkowo, Wisła Główna-Sobowo – Jedność Rempin, Lwówianka Lwówek – pauzuję.

III liga kobiet, 15. kolejka, 8 lub 9 maja:

Królewscy Płock – PTC Pabianice, WAP Warszawa – Pogoń Zduńska Wola, Forty Piątnica – Ekosport Białystok, Zamłynie Radom – Zły Warszawa, Astoria Szczerców – MUKS Tomaszów Mazowiecki.

Piłka ręczna

Superliga mężczyzn, 17. kolejka, 5 maja:

MMTS Kwidzyn – Orlen Wisła Płock,

8 maja, 22. kolejka: Orlen Wisła – Chrobry Głogów.

I liga kobiet, 18. kolejka, 8 maja: SMS ZPRP I Płock – SPR Arka Gdynia, MTS Kwidzyn – SMS ZPRP II Płock, INLINE Poznań – MMKS Jutrzenka Płock.

I liga mężczyzn, grupa C, 20. kolejka, 8 maja:

Azoty Puławy II – Orlen Wisła II Płock, AZS UW Warszawa – Mazur Sierpc.

Jol.



Kamil Fabisiak po meczu z Benem Bortramem

Chcemy jak najwięcej takich wybuchów radości

Inicjator Łukasz Nadolski

Cierpliwi kibice czekali aż jedenaście kolejek, by cieszyć się z drużyną ze zdobycia kompletu punktów w Ekstraklasie. Płoczanie wygrali 14 lutego z Lechem Poznań 1:0, a potem przez długie tygodnie, w sumie przez dziesięć serii, notowali jedynie porażki lub remisy. Trudno się więc dziwić, że wreszcie po pojedynku z Górnikiem w Zabrzu w szatni wybuchła wielka radość.

Po każdym zwycięskim meczu zawodnicy wyrażają swoją ogromną radość. Zwycięskie przyśpiewki, zagrzewanie do wyrzucenia z siebie pomeczowych emocji inicjuje Łukasz Nadolski. Po spotkaniu z Górnikiem tych emocji było wyjątkowo dużo, kumulowanych przez dziesięć długich tygodni, przez które powtarzane było pytanie, czy Wisła zdoła wywalczyć miejsce w Ekstraklasie w następnym sezonie?

Łukasz Nadolski, do niedawna analityk zespołu, teraz asystent trenera Macieja Bartoszek, z wybuchami radości w szatni po wygranych meczach spotkał się grając jeszcze w niższych ligach.

– Taka wspólna radość po wygranych meczach to świetna sprawa, można pozbyć się emocji, wrócić do rzeczywistości po meczu. Trzy punkty po trudnym pojedynku, na

dodatek na wyjeździe, to zawsze jest dobry powód do wspólnego śpiewania. Dawno temu zaproponowałem, żeby tak robić w Wiśle, przyjęło się i teraz mamy tych kilka chwil po meczu, gdy można pokrzyzczeć i wspólnie się cieszyć – przypomina, jak to się zaczęło.

I dodaje, że wygrany mecz z Górnikiem w Zabrzu był wyjąt-

beskidzia, które wygrało z Lechem Poznań. Zdawaliśmy sobie sprawę z tego, jak będzie wyglądać nasza sytuacja, jeśli w Zabrzu nie wygramy. Ale zdobyliśmy dwie bramki i trzy punkty. Dla nas wszystkich to było niesamowite wydarzenie. Przecież nam wszystkim zależy na dobru klubu i nikt z nas sobie nie wyobraża, że w Płocku może nie



Mateusz Ludwiczak/Wisła Płock

kowym powodem do wspólnej radości. – Uważam, że atmosfera w szatni jest bardzo ważna dla dobrego funkcjonowania drużyny. Wychodziliśmy na mecz z Górnikiem znając wynik pojedynku Pod-

być Ekstraklasy – zapewnia Łukasz Nadolski.

Zapytaliśmy asystenta trenera, jaka była atmosfera tuż przed meczem z Górnikiem. Wszyscy przecież zdawali sobie sprawę z wagi

tego spotkania. – Nie da się ukryć, że patrząc na wyniki ostatnich dziesięciu tygodni, byliśmy pod ścianą. Każdy z nas w sztabie, także wszyscy zawodnicy wiedzieliśmy, jak ważny jest ten mecz i zwycięstwo. Była bardzo bojowa atmosfera, zawodnicy wychodzili na murawę z super motywacją i wiadomo, że ta pierwsza połowa dla postronnego widza nie była niesamowitym widowiskiem, ale my mieliśmy kontrolę nad jego przebiegiem. Co prawda na początku drugiej połowy Górnik miał szansę na zdobycie gola, ale nie strzelił. Za to my po zdobyciu gola w 60. min panowaliśmy nad tym, co dzieje się na boisku. Rywale nie mieli już żadnych atutów – twierdzi Nadolski.

Przed meczem trener Bartoszek odpowiednio zmotywował swoich podopiecznych. – Mówił do nas w takich słowach, jakie trafiają do zawodnika, a jeszcze wzmocnił ten przekaz przypominając, jak ważny jest ten mecz i jak ważne dla nas są trzy punkty. Uważam, że to się przełożyło na to, co działo się na boisku – zdradza Łukasz Nadolski.

Do końca sezonu, a rozmawialiśmy z Łukaszem Nadolskim przed meczem z Lechią, pozostały jeszcze trzy ważne spotkania, których Wisła nie może przegrać. – Drużyny zajmujące dwa ostatnie miejsca w tabeli punktowały w 27. Kolejce. Mamy pięć punktów przewagi nad nimi i handicap lepszemu stosunku bezpośrednich pojedynków. Oznacza to, że obydwa zespoły muszą zdo-

być jeden punkt więcej od nas, czyli tak naprawdę mamy sześć punktów przewagi. Ale oczywiście trzeba uważać i punktować. Przed nami jest wyjazd do Bielska Białej, gdzie Podbeskidzie będzie prawdopodobnie walczyło o „życie”. Dobrze by było wygrać z Lechią i pojechać w tę podróż z przeświadczeniem, że wywalczyliśmy utrzymanie.

Ostatnie dziesięć tygodni to była nadzieja przed meczem nad przeważaniem fatalnej passy i pesymizm po spotkaniu, że znowu się nie udało. – Chciałbym, żeby było więcej optymizmu, zwłaszcza w tych trudnych momentach. Nie tylko krytyki, choć ona jest ważna. Mam nadzieję, że wygrana z Górnikiem pozytywnie nas nakręci, bo wszystkim nam zależy, żeby w Płocku była Ekstraklasa. Nie widzę innej możliwości. Oczywiście po ostatnim meczu przyjdzie czas na podsumowania, bo w pewnych momentach nie było kolorowo. Teraz najważniejsze jest to, żeby wszyscy się scementowali i podeszli do ostatnich spotkań na dobrym poziomie mentalnym, żeby punkty zdobyć i spokojnie patrzeć w przyszłość.

Z przyczyn technicznych nie zamieszcimy relacji ze spotkania z Lechią Gdańsk. Przed drużyną są już tylko dwie ostatnie kolejki. W sobotę, 8 kwietnia o godz. 15.00 Wisła zmierzy się z Podbeskidziem w Bielsko Białej, a na koniec sezonu, 16 kwietnia o godz. 17.30 rozpocznie się pojedynek z Zagłębiem Lubin.

Po tym pojedynku, mamy nadzieję z radością, że w następnym sezonie Wisła będzie grać w Ekstraklasie, przetrzuciemy nasze zainteresowania na reprezentację Polski i Mistrzostwa Europy.

Zawodnicy wrócą do treningów w połowie czerwca.

Jola Marciniak

Spadek po dyrektorsze sportowym Marku Józwiaku

Kto odejdzie, kto zostanie

Wielokrotnie pisaliśmy o tym, że lista zawodników drużyny piłki nożnej Wisły przekracza 30 piłkarzy. Bardzo wielu z nich, to spadek po Marku Józwiaku, który w Płocku nie był zbyt długo, raptem od maja 2019 roku do listopada 2020 roku, ale naściągając wielu piłkarzy, z których kilku nawet nie znalazło się w wyjściowej jedenastce.

Lista zawodników drużyny jest bardzo długa. Co prawda są na niej nazwiska piłkarzy, których już dawno pokochali kibice, ale są i tacy, którzy nie mogli trafić do składu. Wielu z nich ma kontrakty tylko do końca tego sezonu i jak na razie nie wiadomo, co z nimi będzie dalej, ale są i tacy, którzy mają dłuższe umowy, nawet do końca czerwca 2023, jak Milan Obradovic.

Zwykle miesiąc przed zakończeniem sezonu już wiadomo, z kim klub przedłuży umowę, a komu podziękuję za grę. Prezes Wisły Tomasz Marzec wie zapewne, jak zakończą się rozmowy z poszczególnymi piłkarzami, ale z kilku względów nie może się tą wiedzą podzielić.

Po pierwsze, do końca rozgrywek zostały dwie ważne kolejki. O ile kilka tygodni temu fachowcy, także eksperci dobrze wiedzieli, kto utrzyma się w Ekstraklasie, a kto spadnie, o tyle teraz nikt nie jest pewien, która drużyna poze-

gna się z najwyższą klasą rozgrywkową.

Wiele wskazuje na to, że walka będzie do końca, a spadnie ta, która nie wytrzyma nerwowej atmosfery. Jedni stawiają na Podbeskidzie Bielsko-Biała, inni na Stal Mielec, ale patrząc w tabelę widać, że wcale nie jest wykluczone, że może to być również ktoś z trójki: Wisła Płock, Wisła Kraków i Cracovia.

Ostatnie kolejki na pewno będą bardzo emocjonujące, ale jest to jeden z powodów, dla których trudno już teraz podejmować decyzje o przedłużaniu kontraktów. Inaczej rozmawia się z zawodnikami z Ekstraklasy i inaczej z I ligi.

Drugi powód to zaprezentowanie przez piłkarzy swoich możliwości na murawie. Jeszcze kilka tygodni temu przedłużanie kon-

traktów było uzależnione od formy pokazywanej w meczach. A jak można ocenić formę Giorgiego Merebaszwilego, Rafała Wolskiego, Huberta Adamczyka, czy Piotra Tomasika?

Merebaszwili jest już w Płocku od pięciu lat, dostarczył kibicom wielu radości i emocji. Jest jednym z najbardziej rozpoznawalnych zawodników Wisły. Ale czy to wystarczy, by pozostawić go w Płocku? Fani piłkarza robią wszystko, by został na kolejny sezon, zwłaszcza że sam zawodnik zapewnia, że jest w dobrej formie, tylko nie mógł dogadać się z byłym trenerem Radosławem Sobolewskim.

Tak jak Giorgi nie mógł znaleźć wspólnego języka z Sobolewskim, tak po odejściu szkoleniowca stracił szansę na miejsce w wyjściowym składzie Filip Lesniak,

ulubieniec Sobolewskiego. Trener nie ukrywał, że widzi w piłkarzu znacznie więcej niż wszyscy fachowcy i że zawodnik jest wart więcej niż kilometry, które przebiegał w każdym meczu.

Gromadka Józwiaka

Dyrektor Marek Józwiak zakontraktował do Wisły w ciągu 18 miesięcy pracy kilkunastu zawodników. Między innymi byli to: Piotr Tomasik (od 1 lipca 2019), Torgil Gjertsen (od 17 stycznia 2020), Cillian Sheridan (od 1 lutego 2020), Filip Lesniak (od 1 sierpnia 2020, miał być zastępcą Dominika Furmana), Wojciech Szumilas (od 1 sierpnia 2020, teraz Wisła II), Dusan Lagator i Patryk Tuszyński (oba od 11 sierpnia 2020) i Piotr Pyrdół (od 26 sierpnia 2020).

Rzućmy na taśmę, tuż przed swoim odejściem z Wisły uszczęśliwił trenera Sobolewskiego: Milanem Obradovicem (od 1 października 2020), Juliem Rodriguezem (od 8 października 2020) i Airamem Cambrerą (od 16 października 2020).

Fachowcy i obserwatorzy spotkań Wisły doskonale wiedzą, z kim kontrakty nie powinny zostać przedłużone, ale to nie jest rozwiązanie. Choćby Lesniak, Gjertsen, Lagator, Tuszyński i Obradovic mają dłuższe kontrakty.

Jak wspomnieliśmy, Obradovic ma kontrakt nawet do końca czerwca 2023 roku, a 30-letni zawodnik już raczej się nie zmieni i trudno się pogodzić, że przez kolejne dwa lata piłkarz będzie na liście płac Wisły.



D. Ossowski

Czy Wolski dostanie szansę?

Największym przegranym obecnej sytuacji jest Rafał Wolski. Na łamach Tygodnika pisaliśmy, że to największy pechowiec w płockiej drużynie. Przyszedł do klubu, kiedy rozgrywki zostały zawieszane, potem kontuzje, drobne urazy i w efekcie na murawie był raptem kilkadziesiąt minut.

Z drugiej strony trzeba być sprawiedliwym i nie zapominać o umiejętnościach piłkarza. Wolski nie miał szans, by się zaprezentować, bo choć jest to topowy piłkarz, to jednak powinno się go oceniać na podstawie tego, co pokazuje na murawie i jak pomaga drużynie.

Budowanie zespołu należałoby jednak rozpocząć od podania nazwiska trenera, który drużynę poprowadzi. Dopóki nie będzie rozstrzygnięta sprawa pozostania Wisły w Ekstraklasie, a może się to stać dopiero w ostatniej kolejce, takiego nazwiska nie usłyszymy.

Nieoficjalnie mówi się, że jeśli za drużyną staną wyniki, to na stanowisku zostanie Maciej Bartoszek. Jeśli tak nie będzie, to Wisła dostanie nowego szkoleniowca. Tak czy inaczej trudno już teraz mówić o budowaniu zespołu. Pewnie będzie jak zwykle, stary skład z niewielkimi zmianami.

Niektórzy kibice, śledzący na bieżąco doniesienia dobrze poinformowanych ludzi, twierdzą, że pewnie do Wisły od nowego sezonu dołączy: Michał Pazdan, któremu 30 czerwca kończy się umowa z tureckim MKE Ankaragönu oraz Dominik Furman, który także nie zaznał szczęścia w swoim aktualnym klubie.

Na razie to tylko pogłoski, jakich będzie jeszcze bardzo dużo przed rozpoczęciem okresu przygotowawczego do nowego sezonu. Mamy nadzieję, że dyrektor sportowy Paweł Magdoń postawi na jakość, a nie na ilość.

Jola Marciniak

Orlen Wisła będzie jeszcze lepsza w nowym sezonie

Znowu dużo zmian w składzie

Powoli zbliżamy się do końca sezonu 2020/2021. Trudno będzie powiedzieć, że był to udany sezon, bo na krajowym podwórku, Orlen Wisła nie posunęła się nawet o krok. Nadal walczy „tylko” o tytuł wicemistrza Polski, nie zagra w finałowym meczu Pucharu Polski. Satisfakcję może przynieść tylko występ w Lidze Europejskiej.

Przed kibicami ostatni miesiąc krajowych rozgrywek. Sezon zakończy się 5 czerwca pojedynkiem Łomża Vive Kielce – Orlen Wisła Płock, ale jak wszyscy wiedzą, bez względu na wynik spotkania, złote medale odbiorą szczypiorniści ze stolicy świętokrzyskiego.

Płoccy kibice musieli pogodzić się z tym, że po raz kolejny, już dziesiąty, tylko będą się przyglądać, jak ich odwieczni rywale odbierają złote medale. Orlen Wisła ostatni raz cieszyła się w takim momencie w 2011 roku i nie da się ukryć, że wszyscy, najmłodsi i najstarsi kibice, cała drużyna i zarząd klubu wraz z pracownikami marzą, by znowu zawodnicy wbiegli na najwyższy stopień podium Mistrzostw Polski.

Póki co jeszcze takiej możliwości nie ma, ale wiadomo, że ten moment musi przyjść. Oby było to w miarę szybko, bo dziesięć lat bez najważniejszego, a nawet żadnego polskiego trofeum, to bardzo długo.

W konfrontacji z Kielcami płocka drużyna do tej pory stała na straconej pozycji. Nie da się nawet porównać budżetów obu klubów, ale widać wyraźnie, że w Orlen Wisła od kilku miesięcy zachodzą spore zmiany.

Wiadomo, że liczą się pieniądze, bez nich trudno namówić topowych piłkarzy ręcznych, by zechcieli przyjechać do Płocka. Bo co możemy zaoferować najlepszym zawodnikom w tej dyscyplinie sportu? Znakomitą atmosferę na trybunach? Nie możemy, bo mecze rozgrywane są bez udziału publiczności, a nawet kiedy widzowie mogli przyjść na halę, to i tak z roku na rok liczba wiernych kibiców regularnie spadała.

Tych atutów nie mamy zbyt wiele, choć przyznać trzeba, że za-

wodnicy którzy podpisują kontrakty z Orlen Wisłą czują się tu znakomicie. Mało tego, po wyjeździe z Płocka chętnie tu wracają i co ważne, zachęcają swoich rodaków do przyjazdu i pracy w klubie.

Pewnie właśnie z tego powodu, choć czasami trzeba łątać dziury,

dłużać kontraktu z Orlen Wisłą, wraca do Hiszpanii do Benidormu, na Costa Blanca. Ciepłej, bardziej turystycznie, a co za tym idzie, atrakcyjniej. Wielbiciele seriali, na jednej z platform streamingowych mogą poznać uroki tego miasta oglądając „Uciekinierkę”. Beni-

ale już doświadczony, gra pierwsze skrzypce nie tylko w swojej drużynie, także w reprezentacji Rosji.

Wielu kibiców ucieszyło się, że do drużyny dołączy Dimitrij Żytnikow, grający do końca sezonu w Pick Szeged. O zaletach piłkarza nie trze-

Od nowego sezonu o miejsce między słupkami walczyć będzie z Łoczkim Admir Ahmetašević, dotychczas reprezentujący barwy hiszpańskiego klubu Angel Ximénez P. Genil. 26-letni Bośniak podpisał z klubem roczny kontrakt z opcją przedłużenia na kolejny rok.

I co ciekawe, to jeszcze nie wszystko, choć w klubie zapewnia, że prawdopodobnie więcej nowych zawodników w Orlen Wisła nie będzie. Bo i nie o nowego zawodnika chodzi.

Kibice zapewne pamiętają końcówkę meczu fazy grupowej Ligi Europejskiej z Fenix w Tuluzie. Pojechała tam zdziśiatkowana covidem drużyna, która w końcówce została jeszcze pozbawiona jednego gracza. Jednego, za to znakomicie spisującego się w spotkaniu.

Wielu kibiców właśnie wtedy dojrzało i zachwyciło się talentem młodego Zorana Ilica, który w trudnych dla płockiej drużyny czasach został wypożyczony na kilka miesięcy do Orlen Wisły z Veszprem.

Ilic był zawodnikiem Orlen Wisły tylko do końca 2020 roku, potem padły propozycje ze strony klubu, aby został w Płocku dłużej, ale zawodnik nie podjął takiej decyzji tłumacząc koniecznością ukończenia studiów. Z takim argumentem nikt nie mógł dyskutować, ale oto okazało się, że jednak Zoran wróci do Płocka. Jest to zapewne bardzo dobra wiadomość dla kibiców.

I w ten sposób trener Xavi Sabate zmieni swoją drużynę. Być może najbliższy sezon będzie tym, który pozwoli nam pokonać Kielce. W sporcie wszystko jest możliwe. Oby tylko kontuzje omijały zawodników.

Zapewne kibice czekają na powrót do drużyny ważnego zawodnika, który niestety ma za sobą nieudany sezon, spędzony głównie na rehabilitacji. Pisaliśmy przed tygodniem o problemach zdrowotnych Davida Fernandez i mamy nadzieję, że po wakacjach wróci już w pełni zdrowia i będzie znaczącym zawodnikiem Orlen Wisły.

Na razie czekamy na pojedynki Final Four i ostatnie ligowe, w tym spotkanie z Łomżą Vive w Kielcach. Te pojedynki na pewno dostarczą wielu emocji kibicom, którzy chcą wrócić na trybuny, ale raczej mało jest prawdopodobne, by stało się to w tym sezonie.

Jola Marciniak

W Final Four Orlen Wisła zagra pierwszy mecz z SC Magdeburg

Słabych zespołów już nie ma

– Wiedzieliśmy, że musimy trafić na niemiecki zespół i żeby grać w finale, musimy go pokonać. Los dał nam SC Magdeburg, trzecią drużynę Bundesligi. Będziemy walczyć o finał – powiedział po losowaniu dyrektor sportowy SPR Wisła Płock Adam Wiśniewski.

Orlen Wisła jako jedyna polska drużyna piłki ręcznej awansowała do ostatniego etapu rozgrywek, czyli do Final Four. Dołączyła do trzech niemieckich zespołów. Wszystkie ekipy wygrały swoje grupy.

Losowanie odbyło się we wtorek w Wiedniu. Prezydent EHF Michael Wiederer najpierw wylosował gospodarzy dwóch spotkań półfinałowych, SC Magdeburg i Rhein-Neckar Löwen.

Do drużyny Magdeburga, w której gra reprezentant Polski Piotr Chrapkowski, prezydent dołosował Orlen Wisłę, a do Rhein-Neckar Löwen – zespół Füchse Berlin.

– Na tym etapie rozgrywek już na pewno nie ma zespołów. Trafiliśmy na Magdeburg, trzecią drużynę Bundesligi, która walczy o miejsce na podium niemieckich rozgrywek. Chcieliśmy się spotkać z Piotrkim Chrapkowskim w finale, ale tylko jedna z naszych drużyn, jego, albo

nasza, tam trafi. Musimy rozegrać jedno z najlepszych spotkań w naszej historii, wnieść się na wyżyny swoich umiejętności – zapowiada Adam Wiśniewski.

I zapewnia, że awans do Final Four to nie jest koniec walki o historyczny sukces. – Nigdy tak daleko nie zaszliśmy. Pozostają nam do rozegrania dwa mecze, półfinałowy i mamy nadzieję finałowy. Jedno jest pewne, drugi mecz też zagramy z niemieckim zespołem – śmieje się Adam Wiśniewski, który miał nadzieję, że Orlen Wisła trafi na Füchse Berlin. Los zdecydował inaczej.

Przed drużyną dwa ostatnie spotkania w tegorocznej edycji Ligi Europejskiej. Wiadomo, że w półfinale zagra-

ją w sobotę 22 maja z SC Magdeburg. Na informację z kim i o co zagrają w niedzielę w drugim meczu, trzeba będzie poczekać na zakończenie obydwu półfinałowych pojedynków.

Orlen Wisła ma na swoim koncie trzy ćwierćfinały europejskich rozgrywek, ale dawno temu, w latach 90-tych. Wywalczyła też, już w XXI wieku, pięciokrotnie awans do TOP 16 Ligi Mistrzów. Final Four Ligi Europejskiej jest największym, historycznym sukcesem klubu.

– Z naszej ekipy tylko trener Xavi Sabate i Mirzad Terzić uczestniczyli w Final Four. Wszyscy pozostali pojadą na taki turniej do Mannheim po raz pierwszy. Będziemy mierzyć się z niemieckimi zespołami, które, przynajmniej teoretycznie, przewyższają nas pod każdym względem. Ale my mamy swoje sposoby na osiągnięcie sukcesu, zrobiliśmy już bardzo dużo, a chcemy jeszcze więcej – twierdzi Adam Wiśniewski.

Turniej Final Four zaplanowano na 22 i 23 maja w Mannheim. Jol.



D. Osowski

to podstawowy skład ustalany jest na długo przed rozpoczęciem sezonu. Tak było przed rokiem, tak jest i teraz.

Jak wspomnieliśmy, do końca tego sezonu jest jeszcze miesiąc, a już wiadomo, jakich nowych zawodników będziemy podziwiać na parkiecie w sezonie 2021/2022. Wiadomo też, kogo na pewno nie zobaczymy w koszulce Nafciarzy.

Na pewno nie zagrają

Pewne jest, że w barwach Orlen Wisły w następnym sezonie nie zagra bramkarz Ivan Stevanovic, który postanowił, że zakończy karierę sportową. Co prawda Covid-19 sprawił, że tę decyzję podjął nieco wcześniej niż zamierzał, ale wiadomo, że zawodnika nie zobaczymy już między słupkami.

Nie zobaczymy też Alvaro Ruiza, który zdecydował się nie prze-

dorm jest miejscem akcji i nie da się zaprzeczyć, że jest pokazany bardzo atrakcyjnie.

Odchodzi z Płocka solidny Philip Stenmalm. Zawodnik postanowił wrócić do ojczyzny i tam zakończy karierę sportową. Na miejsce swojej nowej pracy wybrał YT Ystad.

Kończy się kontrakt Leo Dutry, czy zostanie przedłużony? Pewnie nie, bo zawodnik nie do końca pasuje do zespołu. Trudno nawet powiedzieć, że będziemy go dłużej wspominać. Kilka rzucanych bramek to jednak za mało.

Na pewno zagrają

Już od roku wiadomo, że sezon 2021/2022 wraz z Orlen Wisłą rozpocznie Sergiej Kosorotow, aktualnie zawodnik Czechowskich Niedźwiedzi, o znakomitych warunkach fizycznych, pewnie rzucający z dystansu. Jest młody,



O takie trofeum walczyć będą cztery drużyny

Konstytucja! Konstytucja?

„Nikt nic nie czyta, a jeśli czyta, to nic nie rozumie, a jeśli nawet rozumie, to nic nie pamięta”. Stanisław Lem! Właśnie „obeszliśmy” kolejną okrągłą rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Cudzyśłów użyty został dla podkreślenia charakteru tych obchodów. Bo my właśnie rocznice obchodzimy w koło, ale prawie nikt nie zagląda do środka. A z pewnością szerokim łukiem omijają Czcigodną Jubilatkę ci, co nijak nie mogą żyć bez gadżetów z napisem „Konstytucja”. Nawet śpią w koszulce z takim nadrukiem. Na jakiej podstawie zarzucam im awersję do czytania szacownego dokumentu? Zajrzyjmy do tekstu.

„Ustanawiamy przeto Sądy pierwszej instancji dla każdego województwa, ziemi i powiatu, do których sędziowie wybierani będą na sejmikach... Od tych sądów iść będzie apelacja na trybunały główne, dla każdej prowincji być mające, złożone równie z osób na sejmikach



wybranych... Oprócz sądów w sprawach cywilnych i kryminalnych dla wszystkich stanów, będzie sąd najwyższy, sejmowy zwany, do którego przy otwarciu każdego sejmiku obrane będą osoby.” Czy można sobie wyobrazić bardziej skrajne upolitycznienie wymiaru sprawiedliwości? No, nie wiem, ja przynajmniej nie potrafię. Wszyscy sędziowie wybierani przez polityków! Bo kimże jest poseł do sejmiku czy sejmiku? I wy, szanowni miłośnicy obowiązującej w naszym pięknym kraju konstytucji z dziewięćdziesiątego siódmego roku świętujecie urodziny jej najstarszej poprzedniczki? Tylko jedno wyjaśnienie tego fenomenu przychodzi mi do głowy. Takie mianowicie, że wasza znajomość zawartości obu doniosłych aktów prawnych jest z grubsza taka sama. To znaczy żadna!

Ale te braki można uzupełnić. Proponuję zachować porządek chronologiczny. Ze względów

czysto praktycznych. Konstytucja 3 Maja liczy 11 artykułów. Słownie: jedenaście. Obecnie nam panująca dwieście czterdzieści trzy! Dla porównania konstytucja Stanów Zjednoczonych, do dziś obowiązująca, liczy artykułów siedem. Gwoli sprawiedliwości trzeba dodać, że w ciągu 233 lat obowiązywania doszło do tego dwadzieścia siedem poprawek. No, ale my Polacy, potomkowie szlachty, mamy fantazję...

I na koniec zmiana tematu. „Najbardziej opiniotwórczy dziennik w kraju” uparł się, by w proch i pył zetrzeć doskonałą do tej pory opinię, jaką cieszyli się w naszym pięknym kraju wspinacze wysokogórscy. W krótkich odczynkach czasu ukazywały się dwa sążniste artykuły, w świetle których himalaści to oszuści, cwaniacy pozbawieni wszelkich skrupułów, a solidarność w obliczu potęgi górskiego żywiołu to bujda na resorach! Cóż, pisałem już na tym miejscu, że „wyścig” o to, kto najpóźniej spadnie to kompletny absurd...

Jerzy Ogonowski

FELIETONY

Ogonowski | Kopec

Więcej logiki w kierowaniu pandemią

Przy pół tysiącu ofiar dziennie, rząd przedstawił plan luzowania obostrzeń epidemicznych rozłożony na kilka majowych etapów. Inteligentny wirus zapewne podporządkuje się temu rozpisaniu szczegółowo harmonogramowi. Doczekamy się stopniowo zdjęcia z twarzy masek, otwarcia restauracji, hoteli, kin, teatrów, muzeów, szkół, galerii, także tych handlowych, obiektów sportowych i wielu innych instytucji usługowych. Nie wszędzie zaraz będzie można robić ścisk, w marketach budowlanych, w muzeach i w kościołach epidemia jeszcze się nie skończy, tu nadal jeden klient albo wierny będzie zajmował prostokąt o wymiarach 3 na 5 metrów. Gdyby tę regułę podtrzymać również w szkołach, to w jednej sali nie powinno zasiąść więcej niż 10 uczniów, a będzie się musiało zmieścić nawet 36 (i to przez kilka godzin). Gdzie tu więc logika? Prawdziwej epidemii chyba nie kończy się w ten sposób! Najpierw ustępuje i otwiera się wszystko, innej opcji nie ma. Kto czytał „Dżumę”, ten wie, o czym mówię. Tam nikt nie planował, że epidemia zniknie na przykład za miesiąc i nie luzował obostrzeń stop-



niowo. Po prostu najpierw znikła i dopiero podjęto stosowne zarządzenia administracyjne.

Tak więc warto obserwować, co też to dalej będzie się działo z tą naszą pandemią. Czy to rzeczywiście koniec, czy tylko ostry zakręt, za którym spotka nas niespodzianka pod postacią „czwartej fali”, dla której usprawiedliwieniem będą właśnie te wszystkie poluzowania, w wyniku których znowu będziemy się zachowywać nieodpowiedzialnie i niechybnie ściągniemy na siebie jeszcze większe obostrzenia jesienią. Jakoś też przecież te „fale” trzeba od siebie pooddzielać, a poza tym co to by była za pandemia, która składałaby się tylko z trzech fal i trwała zaledwie półtora roku. Czyżby już po trzech falach miał nastąpić ten od dawna zapowiadany Nowy Ład albo Wielki Reset, czy też Nowy Porządek Świata, którego się nie mogą doczekać te wszystkie korporacje, fundacje dobroczynne i wspierające je rządy oraz błogosławiący im ze wszystkich sił papież Franciszek, który nie szczędzi nawet zachęt do tworzenia jednego rządu światowego. Żeby powstanie takiego rządu było uzasadnione, to chyba nie wystarczy trzy fale. A i pieniądze

papierowy trzyma się wciąż nieźle, i klasa średnia jeszcze nie upadła, więc albo wszystkie te spiskowe teorie były rzeczywiście bzdurą, albo ich realizacja z jakichś powodów została przesunięta w czasie, albo potrzebny jest planowy przerwani.

Będzie z pewnością tak, jak zaplanowano. Inaczej być nie może. Zbyt poważni ludzie tym kierują i zbyt dużo zainwestowali. Również nasi luminarze władzy raczej nie należą do tych, którzy mieliby odwagę przeciwstawić się większym od siebie. Dlatego nie chce mi się wierzyć w całe to luzowanie. Raczej będzie to konieczna faza przejściowa między falami. Najbardziej przekonuje o tym brak luzowania w służbie zdrowia. Ludzie czekający jak laski normalnej wizyty w POZ-ecie u zaszczepionego lekarza nadal nie będą mogli na to liczyć. Czy to przypadek, że lekarze wciąż są trzymani przez władze z dala od pacjentów, choć, jak zapewnia Jarosław Gowin, po zaszczepieniu „są w pełni bezpieczni, nie zarażają się i nie zarażają innych”. Czyżby w ich przypadku szczepionki nie były skuteczne, wbrew temu, co o nich myśli pan Cezary Pazura? Co jak co, ale POZ-ety powinny być otwarte w pierwszej kolejności. Ludzie mieliby namacalny dowód, że naprawdę warto się szczepić. Nie trzeba by też było wymyślać tych drakońskich kar za niezaszczepienie, które szykują nam władze. Więcej logiki w kierowaniu tą pandemią!

Wiesław Kopec

Prawnik radzi



Ograniczenie władzy rodzicielskiej

W jakich sytuacjach może dojść do ograniczenia władzy rodzicielskiej nad małoletnim dzieckiem?

Tomasz K

Co do zasady rodzice posiadają władzę rodzicielską nad swoimi dziećmi. Jak stanowi art. 93 §1 k.r.o. władza rodzicielska przysługuje obojgu rodzicom. Zakres władzy rodzicielskiej obejmuje w szczególności obowiązki i prawo rodziców do wykonywania pieczy nad osobą i majątkiem dziecka oraz do wychowania dziecka, z poszanowaniem jego godności i praw (art. 95 §1 k.r.o.). Władza rodzicielska powinna być wykonywana tak, jak tego wymaga dobro dziecka i interes społeczny (art. 95 §3 k.r.o.).

W niektórych sytuacjach władza rodzicielska może zostać ograniczona, a nawet całkowicie odebrana. Może to nastąpić zarówno w toku postępowania w sprawie o rozwód, w której Sąd także pochyli się nad kwestią władzy rodzicielskiej nad dziećmi stron tego postępowania (na podstawie art. 58 §1 k.r.o.), bądź w innym postępowaniu (art. 107 k.r.o.).

Obecnie obowiązujące przepisy prawa wskazują na dwie sytuacje dopuszczające ograniczenie władzy rodzicielskiej.

Pierwszą z nich jest sytuacja, w której rodzice dziecka żyją w rozłączeniu. Mogą oni zamieszkiwać osobno z różnych przyczyn i przy tym jednocześnie nie są w stanie osiągnąć porozumienia co do spraw dotyczących dziecka. Pomiędzy rodzicami może dochodzić do konfliktów w zakresie ważnych dla dziecka kwestii. Mogą także występować trudności w bieżącym podejmowaniu decyzji dotyczących dziecka z uwagi np. na zamieszkiwanie przez jednego z rodziców w znacznej odległości od miejsca zamieszkania dziecka. Sąd może wówczas ograniczyć władzę rodzicielską jednego z rodziców określając jednocześnie zakres tego ograniczenia.

Drugą sytuacją zezwalającą na ograniczenie władzy rodzicielskiej jednemu z rodziców jest zagrożenie dobra dziecka. Nie ma definicji ustawowej zwrotu „dobra dziecka”. Wypełnienie jego znaczenia powinno być dokonywane w konkretnych okolicznościach faktycznych, zwłaszcza jeżeli wskazują na zaistnienie sytuacji, w której znalazło się dziecko, wymagającej ingerencji ze strony innych podmiotów, w tym także sądu. Wyszczególnić należy uprawnienie do ochrony życia i zdrowia oraz wszelkich działań ze strony innych, które powinny zapewnić warunki do spokoju, prawidłowego, niezakłóconego rozwoju, poszanowania godności i udziału w procesie decydowania o jego sytuacji oraz zaznaczyć, że jest to zbiór niewyczerpany. (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 24 listopada 2016 r., II CA 1/16, OSNC 2017/7-8/90). Innymi słowy chodzi tu o krzywdzące dziecko zachowanie rodziców. Co istotne, zachowanie to nie musi być umyślne, może to być zachowanie w dobrej wierze, jednak obiektywnie godzące w dobro dziecka.

Należy pamiętać, iż władza rodzicielska może zostać ograniczona zarówno jednemu, jak i obojgu rodzicom.

Wybór sposobu ograniczenia władzy rodzicielskiej drugiego z rodziców, z którym dziecko nie będzie przebywało w sposób stały wymaga odniesienia do okoliczności dotyczących aktualnej sytuacji życiowej dziecka stron oraz związanego z tym wzajemnego stosunku małżonków i rozważenia na tej podstawie, w jakim zakresie względ na dobro dziecka uzasadnia potrzebę i pozwala - bez obawy o częste konflikty - na wspólne wykonywanie przez oboje rozwiedzionych rodziców obowiązków i uprawnień w stosunku do osoby dziecka, należącego do władzy rodzicielskiej. (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 10 maja 2017r., sygn. akt I ACa 1436/16, LEX nr 2310604)

Władza rodzicielska może zostać ograniczona zarówno jednemu, jak i obojgu rodzicom.

Wniosek o ograniczenie władzy rodzicielskiej może złożyć każdy z rodziców. W sytuacji gdy zagrożone jest dobro dziecka, postępowanie w przedmiocie ograniczenia władzy rodzicielskiej może zostać wszczęte przez sąd także z urzędu.

Właściwym do rozpoznania wniosku o ograniczenie władzy rodzicielskiej jest Sąd Rejonowy Wydział Rodzinny i Nieletnich miejsca zamieszkania bądź miejsca pobytu dziecka. Postępowanie toczy się w trybie nieprocesowym. W przypadku, gdy do ograniczenia władzy rodzicielskiej dochodzi w trakcie postępowania rozwodowego, wówczas rozstrzygnięcie w tej sprawie wydaje Sąd Okręgowy właściwy dla ostatniego wspólnego miejsca zamieszkania rozwodzających się małżonków, jeżeli choć jedno z nich w okręgu tym jeszcze ma miejsce zamieszkania lub zwykłego pobytu. Z braku takiej podstawy wyłączności właściwy jest sąd miejsca zamieszkania strony pozwanej, a jeżeli i tej podstawy nie ma - sąd miejsca zamieszkania powoda (art. 41 k.p.c.).

Pamiętać należy także, że jeżeli chodzi o rozwód lub separację jest w toku, nie może być wszczęte odrębne postępowanie dotyczące władzy rodzicielskiej nad wspólnymi małoletnimi dziećmi stron lub o ustalenie kontaktów z nimi. W razie potrzeby orzeczenia o władzy rodzicielskiej lub o kontaktach stosuje się przepisy o postępowaniu zabezpieczającym. (art. 445¹ §1 k.p.c.). Postępowanie w sprawie dotyczącej władzy rodzicielskiej lub kontaktów wszczęte przed wytoczeniem powództwa o rozwód lub o separację ulega z urzędu zawieszeniu, a o władzy rodzicielskiej lub kontaktach przez cały czas trwania sprawy o rozwód lub o separację sąd orzeka w postępowaniu zabezpieczającym. Sąd postanowi podjąć postępowanie dotyczące władzy rodzicielskiej lub kontaktów, jeżeli w prawomocnym orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie o rozwód lub o separację nie orzeczono o władzy rodzicielskiej lub kontaktach.

W przeciwnym wypadku postępowanie ulega umorzeniu. (art. 445¹ §2 k.p.c.).

dr Waldemar Podel
radca prawny
doradca restrukturyzacyjny



* Informujemy, że redakcja nie musi się utożsamiać z poglądami zawartymi w felietonach. W tym gatunku dziennikarskim ich autorzy wyrażają własne zdanie.